GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Czwartek, 18 grudnia 2025 | Redaktor prowadzący Marcin Stelmasiak | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 293.11090, 1

Nakład 37 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

Temat dnia

Wenezuela dozna szoku

Prezydent USA Donald Trump poinformował, że Stany Zjednoczone zablokują porty Wenezueli dla objętych sankcjami tankowców przewożących ropę. Nie będą one miały możliwości ani wpłynięcia do portów, ani ich opuszczenia.

▶ 4-5

Świat

W obronie dzieci

Nieletni, którym grozi krzywda, nie wyjadą z kraju – zdecydowały władze Norwegii. Nowelizację zainspirowały losy dzieci wysyłanych do Afryki, ale może ona utrudnić wyjazdy także Polakom, którzy w obawie przed interwencjami służb uciekają z kraju.

▶ 8

Sport

Chce sięgnąć gwiazd

FOT. REUTERS/STEFAN WERMUTH

W ciągu jednego weekendu 41-letnia alpejka Lindsey Vonn przestała być „babą z brodą" w (alpejskim) cyrku, a stała się poważną kandydatką do złota na igrzyskach Mediolan – Cortina.

▶ 24

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
9 770860 908143 51>

1 RP

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Prokuratura

OSKARŻONY ANTONI M.

Prokuratura Krajowa skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi.

Poseł PiS i były minister obrony jest oskarżony o to, że będąc przewodniczącym tzw. podkomisji smoleńskiej, ujawnił informacje niejawne dotyczące okoliczności katastrofy prezydenckiego tupolewa. Macierewiczowi grozi pięć lat więzienia.

▶ 6

Polityka

W PiS zgrzyta coraz głośniej

Mnożą się ciosy, podobnie jak teorie, o co w tym wszystkim chodzi. **Czy Mateusz Morawiecki szykuje się do wyjścia z PiS?**

Agata Kondzińska

Najnowsza odsłona wojny frakcji w Prawie i Sprawiedliwości to dwa świąteczne spotkania. To wspólne na zaproszenie prezesa Jarosława Kaczyńskiego w siedzibie partii, drugie – tuż po pierwszym, ale na zaproszenie Mateusza Morawieckiego – w biurze europosłów PiS.

Dwa spotkania, trzy zdjęcia

Dwa były też zdjęcia z wydarzeń. Na oficjalnym profilu PiS pojawiła się fotografia z Nowogrodzkiej – pozowali wszyscy goście, podpis brzmi: „Wspólnie. Konsekwentnie. Do końca. Niech żyje Polska".

Drugie, ze skromniejszą reprezentacją, pojawiło się na profilu zwolenniczki Morawieckiego, posłanki PiS Olgi Semeniuk-Patkowskiej. Tu podpis brzmi: „Rozmowy o przyszłości Polski w świątecznym klimacie".

Ale wieczór przyniósł jeszcze jedną fotografię. Tę wrzucił zwolennik byłego szefa rządu, europoseł PiS Waldemar Buda. Na zdjęciu widać Morawieckiego z biało-czerwoną chorągiewką, wypełnia sobą pierwszy plan, a w oddali pozują ludzie w zimowych ubraniach na tle padającego śniegu. I podpis: „Prawie setka posłów, świąteczny nastrój, rozmowy o Polsce w przyjacielskiej atmosferze. Polityka to szacunek i partnerstwo".

Tego, że napięcia w opozycyjnym PiS są spore, nie kryje już nawet Jarosław Kaczyński

W rzeczywistości gości było mniej. – 58, czyli jedna trzecia klubu PiS – jak policzył stronnik Morawieckiego. – Spotkanie nie jest pionierskie; jeszcze gdy Morawiecki był premierem, organizował takie nasiadówy w willi przy Parkowej i zapraszał ministrów, wiceministrów, którzy mu sprzyjali.

Ale w czasie partyjnych napięć nawet znane już z przeszłości gesty stają się symbolem. Tak jak symboliczna była nieobecność Morawieckiego na ostatniej naradzie ścisłych władz PiS.

„Maślarze" problemem Morawieckiego

Były premier wybrał spotkanie na Podkarpaciu. Z Danielem Obajtkiem i Beatą Szydło krytykował rząd Donalda Tuska i apelował o jedność na prawicy. Kaczyński czekał wtedy na niego w Warszawie. Stronnicy przekonują, że to nie przeciwko liderowi PiS wystąpił Morawiecki. – Chodzi o to, by taki Patryk Jaki nie skakał po pagonach premiera – mówi rozmówca X.

Polityk Y: – To nie jest wrogi akt wobec prezesa, a wyłącznie wobec „maślarzy". Mamy się bać Sasina, Jakiego i Bocheńskiego?

„Maślarze" to Tobiasz Bocheński, Jacek Sasin, Patryk Jaki i Przemysław Czarnek. Chociaż niektórzy mówią, że Czarnek to wcale nie taki oczywisty „maślarz". Na pewno gra na siebie, ale którą stronę wybierze w godzinie próby, już nie jest takie jasne.

Tego, że napięcia w opozycyjnym PiS są spore, nie kryje już nawet Jarosław Kaczyński.

▶ 7

eprasa.pl 38c92fe3ba

Arkadiusz Gruszczyński

Największy kryzys Kościoła w Polsce

Konferencja Episkopatu Polski i Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego co roku prezentują „Annuarium Statisticum Ecclesiae in Polonia", czyli kościelny rocznik statystyczny. Dane są zbierane we wszystkich parafiach w kraju, są więc precyzyjne i pokazują, w jakim momencie znajduje się obecnie Kościół w Polsce.

Z najnowszych danych wynika, że wierni rzadziej zawierali śluby przed ołtarzem (spadek o 11 punktów proc. w ciągu roku) i chrzcili dzieci (spadek o 7 punktów proc.). Największy spadek odnotowano w liczbie bierzmowań – aż o 27 punktów proc. Najprawdopodobniej w przyszłym roku liczba małżeństw zawieranych w urzędach stanu cywilnego będzie wyższa niż tych błogosławionych przez księży. W 2024 r. w urzędach pobrało się 49 proc. par. 10 lat temu było ich 29 proc.

Jeszcze ciekawiej robi się, jeśli chodzi o odsetek dzieci uczęszczających na lekcje religii, który wynosi obecnie 75,6 proc, co oznacza spadek o ponad 3 punkty proc.

W ciągu roku drastycznie spadła liczba małżeństw zawieranych w Kościele katolickim w Polsce, księży jest najmniej w historii. Kościół przechodzi największy kryzys od lat

Idźmy dalej: w latach 2018-24 o połowę spadła liczba kleryków w polskich seminariach. W tym czasie dziennikarze ujawnili szereg skandali pedofilskich z udziałem księży, papież Franciszek odwołał 13 biskupów kryjących księży pedofilów, opinia publiczna poznała szczegóły finansowania Kościoła w czasach rządów Prawa i Sprawiedliwości. Episkopat nie reagował mocno na te wydarzenia i do dzisiaj nie powstała kościelna komisja badająca wszystkie przypadki pedofilii po 1945 r.

Przedstawiciele Kościoła uważają, że praktyki religijne utrzymują się na stabilnym poziomie. Faktycznie, o pół punktu procentowego wzrosła liczba wiernych uczęszczających na niedzielne msze święte oraz przystępujących do Komunii, jednak nadal mówimy odpowiednio o 29 i 14 proc. Dla porównania: 10 lat temu 39 proc. wiernych regularnie chodziło na niedzielne nabożeństwa. Kościół pociesza się tym, że blisko połowa uczestników mszy przystępuje do Komunii.

Z łatwością można powiedzieć, że Kościół jest sam sobie winien, jednak to tylko część prawdy. Bez skandali pedofilskich i romansu episkopatu z politykami prawicy Polacy też odeszliby od wiary katolickiej. Bo takie są prawa laicyzacji: kiedy społeczeństwo się bogaci i edukuje, zrywa z instytucjonalną religią. Kryzys dotyczy również diecezji, których pasterze są kościelnymi liberałami. Pytanie brzmi więc inaczej: czy Kościół katolicki w Polsce jest w stanie postawić na jakość, skoro ilość przestała się liczyć? Nadal w to wątpię.

Realna oferta dla Polaków i ciężka praca tysięcy działaczy PiS przyniosła zwycięstwo partii, a naszemu krajowi bezprecedensowy, historyczny skok cywilizacyjny, o którym z uznaniem mówi dziś cały świat

MATEUSZ MORAWIECKI
na X

USA

To Halloween czy Boże Narodzenie?

FOT. PAP/EPA/ERIK S. LESSER

Grupa szkieletów przebranych za Świętych Mikołajów na wystawie plenerowej w Atlancie w stanie Georgia. Wielu mieszkańców Atlanty zmienia w ten sposób swoje halloweenowe dekoracje na bożonarodzeniowe.

Więcej zdjęć i niezwykłych galerii na Wyborcza.pl/zdjecia

Tania ropa

55,3

DOLARA

Tyle płacono za baryłkę amerykańskiej ropy naftowej WTI na koniec wtorkowej sesji giełdy w Nowym Jorku. To cena najniższa od lutego 2021 r.

▶ **Wyborcza.biz**

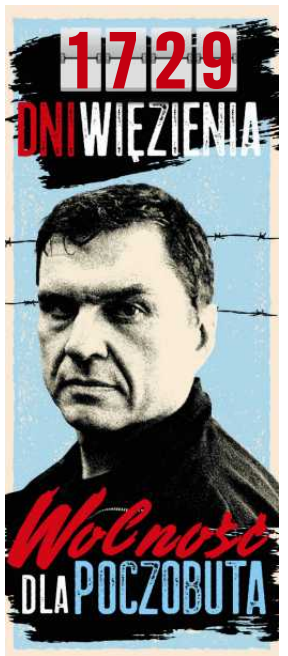

Osman Bukari

Rekordowy transfer w polskiej ekstraklasie

Osman Bukari z Ghany zostanie nowym piłkarzem Widzewa. Klub zapłaci za niego aż 5 milionów euro. To rekord piłkarskiej ekstraklasy w Polsce.

27-letni skrzydłowy od 2024 roku grał w amerykańskiej Major League Soccer w barwach Austin FC. W ostatnim sezonie wystąpił w 39 meczach, w których strzelił pięć goli i zaliczył sześć asyst. Za wielką wodę trafił z serbskiej Crveny Zvezdy Belgrad, gdzie był gwiazdą. Zdobywał dużo bramek, trafiał m.in. w Lidze Mistrzów, gdzie pokonał bramkarza Manchesteru City.

Strzelił też dla reprezentacji Ghany na ostatnim mundialu w Katarze. Pokonał bramkarza Portugalii. Po zdobytej bramce wykonał „cieszynkę", która jest znakiem firmowym Cristiano Ronaldo. Zirytował tym zresztą słynnego Portugalczyka.

Teraz Ghańczyk wraca do Europy. Za 5 milionów euro kupuje go Widzew. Transfer długo trzymany był w tajemnicy. Łódzki klub sprowadził go do Polski i wysłał na specjalistyczne badania przed podpisaniem kontraktu w innym mieście i pod zmienionym nazwiskiem. Chociaż i tak na ostatniej prostej jego nazwisko wypłynęło do mediów. Lada moment Widzew ma ogłosić transfer. I pracować nad kolejnymi.

FOT. BRACE HEMMELGARN/USSF/GETTY IMAGES

Drużyna z Łodzi po jesieni jest na dole tabeli, ale ambicje jej właściciela, Roberta Dobrzyckiego, są ogromne. To miliarder, jeden z najbogatszych Polaków, prezes i współwłaściciel firmy Panattoni w Europie, Indiach i na Bliskim Wschodzie. Widzew przejął w marcu. Jak twierdzi, kibicuje mu od wielu lat i chce z niego uczynić mocny europejski klub.

W letnim oknie transferowym Dobrzycki wydał ponad 7 milionów euro, bijąc rekordy transferowe klubu. Po najdroższego dotąd w historii Widzewa piłkarza – Andiego Zeqiriego – poleciał osobiście prywatnym odrzutowcem. Za Szwajcara zapłacił 2 miliony euro.

Za Bukariego teraz wyłoży aż 5 milionów, co będzie rekordem transferowym polskiej ekstraklasy. Dotychczas najwięcej – 3 miliony euro – zapłaciła Legia Warszawa za Duńczyka Miletę Rajovicia. Za Rubena Vinagre klub z Warszawy zapłacił 2,5 miliona euro, tyle samo wydał Lech Poznań za Yannicka Agnero.

Bartłomiej Derdzikowski

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Kraj/34411972

eprasa.pl 38c92fe3ba

Geopolityka

Donald Trump: Wenezue

• **Prezydent USA Donald Trump**
FOT. REUTERS / EVELYN HOCKSTEIN

Prezydent USA Donald Trump poinformował, że Stany Zjednoczone zablokują porty Wenezueli dla objętych sankcjami tankowców przewożących ropę. Nie będą one miały możliwości ani wpłynięcia do portów, ani ich opuszczenia.

Wiktoria Bieliaszyn

We wpisie opublikowanym we wtorek wieczorem w serwisie Truth Social Trump napisał, że władze Wenezueli zostały przez Amerykanów wpisane na listę zagranicznych organizacji terrorystycznych. „Nielegalny reżim Maduro wykorzystuje ropę ze skradzionych złóż do finansowania własnych działań, terroryzmu narkotykowego, handlu ludźmi, morderstw i porwań” – stwierdził prezydent USA.

Trump: Władze Wenezueli doznają szoku, jakiego jeszcze nigdy nie doświadczyły

Dziennikarze Associated Press odnotowali, że nie jest jasne, co Trump miał na myśli, mówiąc o uznaniu władz Wenezueli za organizację terrorystyczną. Wyjaśniają, że krajom, które administracja USA chce ukarać za finansowanie przemocy, zazwyczaj przyznawany jest status „państw sponsorujących terroryzm”. W tym rejestrze Wenezueli nie ma.

W komunikacie amerykańskiego lidera czytamy, że zarządził „całkowitą blokadę wszystkich tankowców objętych sankcjami, które wpływają do Wenezueli i opuszczają ten kraj”.

Blokada, jak opisuje Trump, będzie realizowana przez „największą flotę, jaką kiedykolwiek zgromadzono w historii Ameryki Południowej”. Trump podkreślił przy tym, że władze Wenezueli doznają „szoku, jakiego jeszcze nigdy nie doświadczyły”.

Z komunikatu amerykańskiego lidera wynika, że ta sytuacja ma trwać, dopóki Stany Zjednoczone nie otrzymają od Wenezueli zwrotu „całej ropy, ziemi i innych aktywów, które wcześniej nam [USA] ukradli”.

Eksperci zauważają, że nie wiadomo, ile tankowców zostanie odciętych od wenezuelskich portów, ponieważ mogą one podlegać różnym sankcjom. W zeszłym tygodniu amerykańskie siły zbrojne na mocy nakazu sądowego zatrzymały tankowiec, który dostarczał wenezuelską ropę na Kubę i do Chin, ale wcześniej był używany do nielegalnego transportu irańskiej ropy. Jasne jest jednak, że blokada ta znacznie zmniejszy dochody Caracas z tytułu sprzedaży ropy.

Z komunikatu Trumpa wynika, że blokada ma trwać, dopóki Stany Zjednoczone nie otrzymają od Wenezueli zwrotu „całej ropy, ziemi i innych aktywów, które wcześniej nam [USA] ukradli”

W odpowiedzi na wpis Donalda Trumpa rząd Wenezueli opublikował oświadczenie. Oskarża w nim amerykańskiego prezydenta o „naruszenie prawa międzynarodowego, zasady wolnego handlu i zasady swobodnej żeglugi” poprzez „lekkomyślne i poważne groźby”. W oświadczeniu stwierdzono, że Trump zamierza „w całkowicie irracjonalny sposób” wprowadzić „tak zwaną blokadę morską Wenezueli” w celu przywłaszczenia sobie należących do niej bogactw.

Administracja Trumpa nie uznaje Nicolasa Maduro za prawowitego prezydenta Wenezueli i zarzuca rządowi tego kraju niewystarczającą walkę z handlem narkotykami. Jesienią Stany Zjednoczone wysłały na Karaiby swój najnowocześniejszy lotniskowiec „Gerald Ford” i myśliwce.

Prywatny odrzutowiec omal nie zderzył się tankowcem USA

Sytuacja na Morzu Karaibskim jest problemem nie tylko dla Wenezueli. W sobotę dziennikarze CNN, powołując się na analizę transmisji radiowych, donosili, że w pobliżu Wenezueli piloci prywatnego odrzu-

eprasa.pl 38c92fe3ba

Geopolityka

la dozna szoku

towca ledwo uniknęli kolizji z tankowcem Sił Powietrznych USA. Dzień wcześniej doszło do podobnego incydentu.

Federalna Administracja Lotnictwa wydała w zeszłym miesiącu komunikat, w którym ostrzegała amerykańskie linie lotnicze przed wzmożoną aktywnością wojskową na wszystkich wysokościach w pobliżu Wenezueli. We wtorek powtórzono po raz drugi, że obecna sytuacja „może stanowić potencjalne zagrożenie dla samolotów na wszystkich wysokościach, w tym podczas przelotów, faz przylotów i odlotów oraz lotnisk i samolotów na ziemi".

CNN przypomina, że od września USA przeprowadzają ataki na statki przewożące, według Białego Domu, broń i narkotyki. Dotąd zginęło w nich 95 osób. W poniedziałek, w wyniku kolejnych nalotów na łodzie, na wschodnim Pacyfiku zginęło ośmiu członków załogi.

Hegseth nie chce udostępnić nagrania z ataku na łódź z 2 września

Nie cichnie także spór wokół ataku z 2 września, podczas którego amerykańskie siły dwukrotnie zaatakowały tę samą łódź. Początkowo twierdziły, że dwaj rozbitkowie, którzy przeżyli, mogli wezwać posiłki, by kontynuować przemyt. Jednak na początku grudnia dowódca adm. Frank Bradley na zamkniętym spotkaniu z kongresmenami przyznał, że rozbitkowie nie mieli przy sobie urządzeń, przez które mogli wezwać pomoc. Niemniej jednak zdecydował o drugim ataku, zakładając, że mogą dopłynąć do bezpiecznego miejsca i dalej zajmować się przemytem narkotyków. Jeden z kongresmenów w rozmowie z CNN nazwał później te wyjaśnienia „szaleństwem".

Podczas tego spotkania kongresmeni obejrzeli również nagranie, na którym rozbitkowie walczą o życie przez 41 minut. Mimo żądań Demokratów i części Republikanów, by zostało udostępnione opinii publicznej, sekretarz wojny Pete Hegseth przekazał, że tak się nie stanie.

„Zgodnie z długoletnią polityką Departamentu Wojny – polityką Departamentu Obrony – oczywiście nie udostępnimy publicznie tajnego, pełnego, nieedytowanego nagrania", cytuje Hegsetha CNN.

Cytowany przez CNN republikański senator Rand Paul przekazał dziennikarzom: – Tak naprawdę nie ma prawnego ani moralnego uzasadnienia dla zabijania nieuzbrojonych osób. [Od Hegsetha] nie słyszałem nic, co mogłoby zaprzeczyć mojemu wcześniejszemu stwierdzeniu, że ci ludzie byli nieuzbrojeni.

Od września USA przeprowadzają ataki na statki przewożące, według Białego Domu, broń i narkotyki. Dotąd zginęło w nich 95 osób

28 listopada dziennik „The Washington Post", powołując się na siedem swoich źródeł, ujawnił przebieg operacji z 2 września. Według artykułu elitarna grupa antyterrorystyczna SEAL Team 6 najpierw zniszczyła łódź z 11 osobami na pokładzie pociskiem wystrzelonym z wybrzeży Trynidadu, a po paru minutach, gdy obraz z drona pokazał, że pozostałości wraku uczepiło się dwóch rozbitków, dowódca nakazał kolejne uderzenie, by ich dobić. Miał zrealizować w ten sposób ustny rozkaz sekretarza obrony Pete'a Hegsetha: „Zabić wszystkich".

Hegseth stwierdził wtedy, że informacje dziennika są „sfabrykowane, podżegające i uwłaczające". Analogiczne dementi wystosował rzecznik Pentagonu. ●

Kolejne kraje na „czarnej liście"

Trump rozszerza zakaz wjazdu do USA

Do listy państw, których obywatele mają zakaz wjazdu do Stanów Zjednoczonych, dopisano siedem nowych. To: Burkina Faso, Laos, Mali, Niger, Sudan Południowy, Sierra Leone i Syria.

Prezydent USA Donald Trump podpisał we wtorek proklamację rozszerzającą o siedem nowych państw listę krajów, których obywatele mają pełny zakaz wjazdu do USA – podała Polska Agencja Prasowa. Kolejnych 15 państw objęto częściowymi restrykcjami, które zależą m.in. od typu wiz.

W pierwszej kategorii znalazła się m.in. Syria – mimo dobrych stosunków nowego syryjskiego prezydenta z Trumpem – zaś w drugiej kategorii znalazła się m.in. Nigeria, którą Trump oskarżał o przyzwolenie na ataki na chrześcijan.

Zmiany wchodzą w życie od 1 stycznia. Powodem restrykcji – jak napisano w uzasadnieniu – są m.in. nieadekwatne bazy danych obywateli tych państw, słabe procedury bezpieczeństwa dotyczące wydawania paszportów, czy odsetek osób pozostających w USA po wygaśnięciu wiz.

„Większość tych krajów (...) wykazuje opłakane niedociągnięcia w zakresie kontroli, weryfikacji i udostępniania informacji. Przynajmniej w jednym kraju brakuje mechanizmów w szpitalach, które zapewniałyby zgłaszanie urodzeń, a powszechna korupcja w połączeniu z ogólnym brakiem weryfikacji i słabą dokumentacją powoduje, że każdy cudzoziemiec jest w stanie uzyskać dowolny dokument cywilny, szczególnie jeśli dana osoba jest skłonna zapłacić lub zatrudnić osobę specjalizującą się w pomaganiu w tego typu oszustwach" – napisano w dokumencie.

Decyzja Trumpa jest częściową realizacją jego obietnicy złożonej po zamachu na żołnierzy Gwardii Narodowej przez uchodźcę z Afganistanu (który był współpracownikiem Stanów Zjednoczonych podczas ich obecności w tym państwie). Trump ogłosił wtedy, że chce całkowicie i na stałe powstrzymać imigrację osób z – jak określił – „Trzeciego Świata".

W rezultacie zmian niemal całkowity zakaz wstępu do USA mają obywatele 19 krajów: Afganistanu, Birmy, Burkina Faso, Czadu, Republiki Konga, Gwinei Równikowej, Erytrei, Haiti, Iranu, Jemenu, Mali, Nigru, Laosu, Libii, Somalii, Sudanu, Sudanu Południowego i Syrii, a także Autonomii Palestyńskiej.

Częściowe restrykcje obejmują Angolę, Antiguę i Barbudę, Benin, Burundi, Dominikę, Gabon, Gambię, Kubę, Malawi, Mauretanię, Nigerię, Tanzanię, Togo, Tonga, Turkmenistan, Wenezuelę, Wybrzeże Kości Słoniowej, Zambię i Zimbabwe. ●

Emilia Bromber

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34392305

DO 20 GRUDNIA

Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej"
na styczeń 2026 u swojego sprzedawcy prasy

– Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
– Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
– Masz bezpłatny dostęp do wyborcza.pl**
– Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
– Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów

***W prezencie książka**
„Prawdziwe zbrodnie"

*Książka do odbioru od 16 stycznia 2026 w punkcie sprzedaży **Aby otrzymać dostęp do Klubowego pakietu prenumeraty Wyborcza.pl oraz do archiwum tekstów „Wyborczej": 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. ***Cena sugerowana

CENA PRENUMERATY 199,99 zł***

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Syn Jacka Kurskiego oskarżony o gwałt na dziewięciolatce

Prokuratura Okręgowa w Toruniu skierowała akt oskarżenia przeciwko Zdzisławowi K., synowi byłego prezesa Telewizji Polskiej.

Paulina Błaszkiewicz, Piotr Głuchowski

– Skierowaliśmy do Sądu Rejonowego w Kwidzynie akt oskarżenia przeciwko panu Antoniemu Zdzisławowi K. oskarżonemu o czyn z artykułu 197 kodeksu karnego i artykułu 200. Za to przestępstwo grozi od dwóch do 12 lat pozbawienia wolności – mówi „Wyborczej" prokurator Rafał Ruta z Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

To właśnie toruńska prokuratura jesienią 2025 roku przesłuchiwała syna Jacka Kurskiego i po przedstawieniu zarzutów i odebraniu wyjaśnień od podejrzanego zastosowała tak zwane środki zapobiegawcze. Wśród nich 30 tys. zł poręczenia majątkowego i dozór policyjny połączony z obowiązkiem informowania o każdym wyjeździe z miasta oraz terminie powrotu.

Zdzisław K. ma zakaz opuszczania kraju i zakaz jakichkolwiek zdalnych kontaktów z pokrzywdzoną. Nie wolno mu się też do niej zbliżać na mniej niż 50 metrów.

• **Jacek Kurski tak komentował sprawę, gdy wróciła do niej prokuratura: Polskim premierem jest świr. Szuka prokuratora, który się zeszmaci i wykona zlecenie polityczne postawienia w tej sprawie zarzutów** FOT. RAFAŁ SZCZEPANKOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Sprawa umarzana latami

Po przesłuchaniu Zdzisława K. toruńska prokuratura poinformowała, że syn polityka PiS dopuścił się przestępstwa polegającego na zgwałceniu w Gdańsku oraz Danielinie w 2009 roku małoletniej Magdaleny N., która w chwili zdarzenia nie miała ukończonych 15 lat".

Według oskarżycieli wypełniło to znamiona przestępstwa opisanego w artykule 197 kodeksu karnego, który mówi o doprowadzaniu innej osobę do obcowania płciowego „przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób mimo braku jej zgody".

Zdzisław K. nie przyznał się do winy. Prokuratura przedłużyła śledztwo do 23 grudnia. Jednak już 16 grudnia postanowiła skierować akt oskarżenia do sądu. Przypomnijmy, że za rządów Zjednoczonej Prawicy sprawa była umarzana.

Przypomnijmy, że Prokuratura Okręgowa w Gdańsku dekadę temu przejęła sprawę z Warmii, za rządów PiS dwukrotnie ją umorzyła. W 2020 roku „Wyborcza" opisała skandal w tekście „Koszmar Magdy w leśniczówce". Wtedy poszkodowana złożyła kolejne zawiadomienie. Wtedy śledczy znów schowali je szuflady, bo „śledztwo już się odbyło". Wewnętrzne dochodzenie gdańskiej Prokuratury Regionalnej, które ruszyło po zmianie władzy w 2023 roku, wykazało, że zarówno wcześniejsze umorzenia, jak i odmowa podjęcia sprawy na nowo po reportażu w „Wyborczej", były niezasadne.

Co działo się w leśniczówce?

Krzywdę dziewczyny nagłośnił Piotr Głuchowski z Żanetą Gotowalską, gdy skontaktował się z nimi ojciec dziewczyny – Lucjan, działacz PiS, który przed 15 laty był asystentem ówczesnego eurodeputowanego Jacka Kurskiego. Z Kurskimi przyjaźnili się również prywatnie. Rodzice Magdy wykupili część należącej w większości do rodziców Zdzisława leśniczówki w miejscowości Danielino w powiecie sztumskim.

W ciągu trzech kolejnych wakacji (2009-2012) mała Magda i dorosły już Zdzisław spędzali wieczory na poddaszu. Wypoczywający na parterze rodzice obojga sądzili, że dzieci grają w planszówki. Nastoletnia Magda nie mając odwagi, by opowiedzieć o gwałtach, zaczęła się kaleczyć. Według późniejszej opinii psychologicznej „zachowania autoagresywne trwały od 2014 do 30 stycznia 2015", gdy rodzice umieścili córkę w szpitalu psychiatrycznym.

Szczegóły dramatu na poddaszu Magda zdradziła dopiero latem 2015 roku podczas terapii. Terapeuci zawiadomili sąd rodzinny w Gdańsku i mamę dziewczyny, która złożyła doniesienie w Prokuraturze Rejonowej Gdańsk-Wrzeszcz. Ta przekazała sprawę – wedle właściwości miejscowej – do Kwidzyna, któremu podlega powiat sztumski. Tamtejsi prokuratorzy oddali ją jako „trudną" trójmiejskiej Prokuraturze Okręgowej.

Przełom nastąpił, gdy PiS oddał władzę. Sprawa trafiła wtedy do Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

– W Polsce nie może być świętych krów. Jeśli jest coś naprawdę świętego w Polsce, to są dzieci – oświadczył w 2024 roku premier Donald Tusk. – Zwracam się do pana ministra Adama Bodnara, też jako prokuratora generalnego, o przedstawienie informacji (...) w jaki sposób będziemy dochodzili sprawiedliwości [w kwestii] przemocy seksualnej wobec dziewczynki, która to przemoc trwała latami. I tylko dlatego, że sprawcą był syn prominentnego polityka PiS, prokuratura, zamiast ścigać obwinianego o te czyny, robiła wszystko, by uniknął sprawiedliwości.

– Polskim premierem jest świr – odpowiedział na to Jacek Kurski. – On dyszy sadystyczną żądzą zemsty i niepohamowaną wolą odwetu wobec przeciwników politycznych. Teraz szuka prokuratora, który się zeszmaci i wykona zlecenie polityczne postawienia w tej sprawie zarzutów. ●

Prokuratura Krajowa: Jest akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi

Prokuratura Krajowa skierowała do Sądu Okręgowego w Warszawie akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi ws. ujawnienia informacji niejawnych dotyczących okoliczności katastrofy smoleńskiej.

Byłemu ministrowi obrony narodowej w rządzie Beaty Szydło grozi pięć lat więzienia.

Akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Macierewiczowi Prokuratura Krajowa skierowała do do Sądu Okręgowego w Warszawie 14 grudnia.

Chodzi o informacje niejawne o klauzulach „Ściśle tajne", „Tajne", „Poufne" i „Zastrzeżone" z którymi zapoznał się, gdy był przewodniczącym podkomisji smoleńskiej.

„Uzasadnienie aktu oskarżenia jest w całości niejawne" – podkreśla PK. I dodaje, że Macierewicz został przesłuchany w tej sprawie 3 września. Nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień.

Postawienie zarzutów byłemu szefowi MON było możliwe dzięki uchyleniu przez Sejm immunitetu parlamentarzysty. Za uchyleniem immunitetu zagłosowało 5 sierpnia 240 posłów. Przeciw było 190, a dziewięciu wstrzymało się od głosu.

Macierewicz został oskarżony o ujawnienie informacji niejawnych gdy był przewodniczącym podkomisji smoleńskiej

Wniosek o możliwość postawienia zarzutów Macierewiczowi złożył na początku lipca Adam Bodnar, ówczesny prokurator generalny.

Najpierw wniosek opatrzony był klauzulą ściśle tajne, ale okazało się, że by posłowie mogli się z nim zapoznać, musi mieć niższą klauzulę jawności. Bodnar przekazał Sejmowi wyciąg z uzasadnienia wniosku o uchylenie immunitetu Macierewiczowi – zanonimizowaną wersję pierwotnego dokumentu.

Zarzuty dla Macierewicza to skutek 41 zawiadomień Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawie podkomisji smoleńskiej. Jej działania przez wiele miesięcy analizował specjalny zespół w MON. ● **Karolina Słowik**

• **Więcej wiadomości czytaj na wyborcza.pl**

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412592

Z wielkim smutkiem żegnamy zmarłego w dniu 14 grudnia 2025r
w wieku 92 lat

ŚP

płk dr inż Zenona Sobczyka

wieloletniego, cenionego wykładowcę akademickiego
w Wojskowej Akademii Technicznej.

Odszedł od nas człowiek skromny, życzliwy i pracowity, o wielkim talencie dydaktycznym.

Pogrążeni w smutku

Rodzina i bliscy.

Msza Święta pogrzebowa odbędzie się w dniu 19 grudnia 2025r o godz. 10.30
w kościele p. w. Św. Kazimierza w Pruszkowie,
po której odprowadzimy go na miejsce spoczynku na Cmentarzu Północnym w Warszawie
(godz. 12.30 Brama Główna)

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Morawiecki idzie po swoje

Uwierzył w siebie na tyle, by nie pozwalać Kaczyńskiemu, by ten wycierał nim podłogę, ale nie jest jeszcze na tyle silny, by wychodzić z PiS – mówi polityk partii Kaczyńskiego.

Agata Kondzińska

• **Mateusz Morawiecki uwierzył w siebie na tyle, by nie pozwalać Kaczyńskiemu, by ten wycierał nim podłogę - mówią w PiS**
FOT. DAWID ŻUCHOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Tego, że napięcia w opozycyjnym PiS są spore, nie kryje już nawet Jarosław Kaczyński. Niedawno skomentował publicznie wewnętrzne tarcia w partii. Mówił, że padło kilka niepotrzebnych słów i zapowiedzi kto kim będzie. Odniósł się więc do rozważań przeciwników Mateusza Morawieckiego, że były szef rządu nie powinien już być premierem, jeśli PiS wygrałby wybory za dwa lata.

Kurski o minach, Kaczyński o nadziei

Kaczyński przyczynę wojny w partii widzi też w wywiadzie, jakiego Morawiecki udzielił dla gazeta.pl. Były premier nie wykluczał w nim powołania ponadpartyjnego rządu. – Był jeden wywiad, który się niektórym nie spodobał, bywał nadinterpretowany, tak mi się przynajmniej wydaje. Mam taką nadzieję – komentował Kaczyński w internetowym wywiadzie. Odniósł się też do nieobecności Morawieckiego na naradzie władz, bo „wolałby, żeby jednak te osoby były obecne".

Ale, gdy Kaczyński mierzył się z pytaniami o spory w partii, na X swoją analizę publikował Jacek Kurski, były szef TVP za rządów PiS. Wzorem środowiska Zbigniewa Ziobry mocno zaatakował Morawieckiego – byłego premiera ganił za unijną politykę. W obszernym wpisie sugerował, że Morawiecki realizuje jakiś plan podszyty strachem, wychodzi poza mandat od PiS, przekracza granice śmieszności. Kurski jednoznacznie zestawił to z wypowiedzeniem posłuszeństwa Kaczyńskiemu. „Morawiecki robi miny, jakby był pod wielkim naciskiem. I jeśli jest szantażowany, to partia powinna Morawieckiego chronić" – radził na X Kurski.

– To wydarzenie niefortunne – skomentował analizę Kurskiego Kaczyński. Dwa dni później Kurski poinformował, że kasuje swoją analizę, bo osiągnął to, co założył: „wzmocnienie przekonania, że podporządkowujemy swoje ambicje dobru obozu patriotycznego, nie chodzimy na rozmowy do fabryk kłamstw o PiS, nie wyrywamy się na premiera bez mandatu środowiska politycznego, nie proponujemy wspólnych rządów w wielkiej koalicji z Tuskiem, nie zapowiadamy abolicji dla rządów bezprawia, nie odcinamy się od kolegów z PiS zaszczuwanych i ściganych przez reżim, lecz ich wspieramy". No i ważna jest hierarchia: „Stawiamy się na zaproszenie PJK, nie dąsamy się i nie urządzamy konkurencyjnych imprez. Tylko wtedy będziemy gotowi do wspólnych zwycięstw dla Polski" – napisał Kurski.

Morawiecki idzie po swoje

Czy za upominaniem się Morawieckiego o mocną pozycję stoi jakiś konkretny moment?

To mogły być wybory do Parlamentu Europejskiego, gdy ludzie byłego premiera wzięli mandaty z dalszych miejsc. Jedni komentowali, że to zasługa zainwestowanych pieniędzy i skuteczności kampanii w internecie. Inni, że to wyraz sprzeciwu wyborców wobec zgranych twarzy polityków PiS. Jeszcze inni to przekonanie rozciągają na wybory prezydenckie. Tłumaczą, że zwycięstwo Karola Nawrockiego jest dowodem na potrzebę zmiany pokoleniowej w polityce. Mówią o coraz silniejszych młodszych politykach z Konfederacji: Sławomirze Mentzenie i Krzysztofie Bosaku.

Pewne jest, że Morawiecki w PiS idzie po swoje.

– Myślę, że uwierzył w siebie na tyle, by nie pozwalać Kaczyńskiemu, by ten wycierał nim podłogę, ale nie jest jeszcze na tyle silny, by wychodzić z PiS – mówi polityk partii Kaczyńskiego.

Inny polityk uważa, że wyjście z PiS byłoby teraz zbyt ryzykowne, bo utrzymanie zainteresowania wyborców jakąś nową formacją przez dwa lata, jakie zostały do wyborów, może być trudne. – Proszę z tym pytaniem wrócić za rok o tej porze albo chwilę wcześniej jesienią – słyszę od stronnika Morawieckiego.

Jarosław Kaczyński już zapowiedział, że przed końcem roku raz jeszcze zaprosi najbardziej zaufanych, by omówić z nimi sytuację w partii. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34409602

PAKIET
wyborcza.pl + tokfm
w ofercie benefitu dla Twojej firmy

Subskrypcja Wyborcza + TOK FM
to narzędzie pracy, które
POMAGA PRACOWNIKOM PODEJMOWAĆ
LEPSZE DECYZJE I ROZWIJAĆ KOMPETENCJE
dzięki rzetelnym informacjom,
analizom ekspertów i dostępowi
do wiarygodnych źródeł każdego dnia.

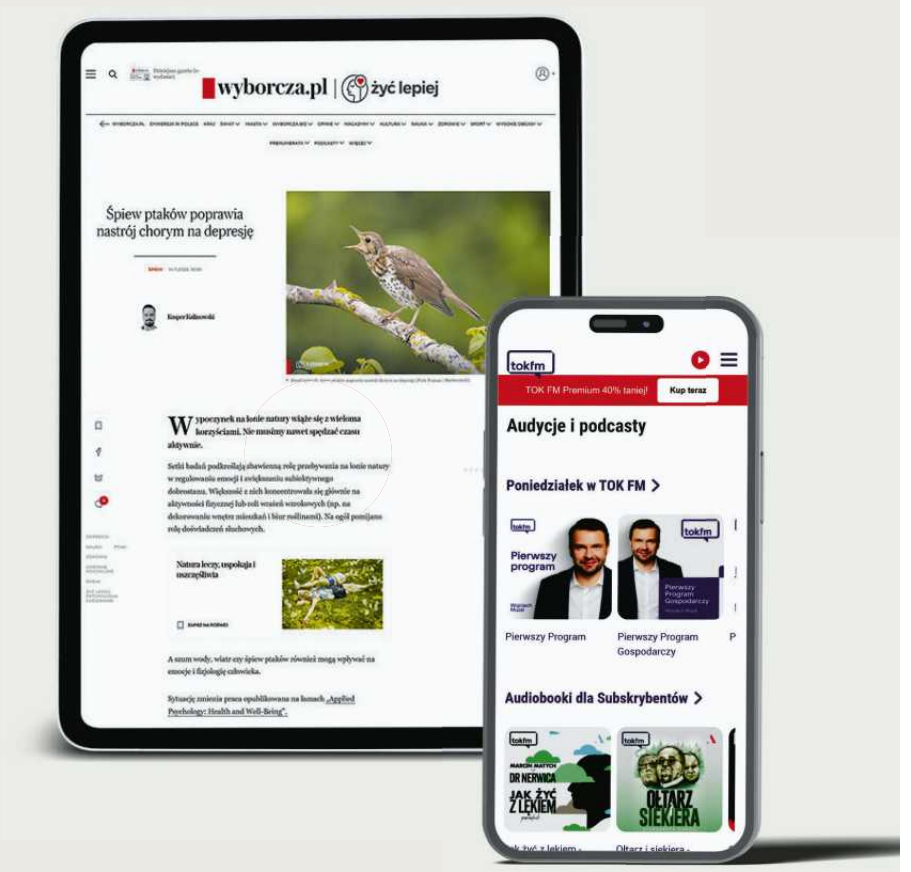

Skontaktuj się z nami: **pomoc@wyborcza.pl**
tel. (+48) 22 555 54 55, (+48) 519 255 455
Podaj kod GW2025 i odbierz 30% rabatu

CZYTAJ LUB SŁUCHAJ.
TAK, JAK LUBISZ.
APLIKACJA SERWIS AUDIO

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Norwegia. Dzieci, którym grozi krzywda, nie wyjadą z kraju

Nowelizację zainspirowały losy dzieci wysyłanych do Afryki, ale może ona utrudnić wyjazdy także Polakom, którzy w obawie przed interwencjami służb ochrony dzieci uciekają z kraju.

Maciej Czarnecki

• **Protest przed ambasadą Norwegii przeciwko Barnevernetowi. Warszawa, 30 stycznia 2016 r.**
FOT. FRANCISZEK MAZUR / AGENCJA WYBORCZA.PL

Zmiany do ustawy o opiece nad dziećmi, kodeksu karnego, ustawy paszportowej i ustawy o dowodach osobistych uchwalił we wtorek (16.12) norweski parlament Stortinget. Wejdą w życie, gdy zostaną ostatecznie podpisane przez króla.

Zgodnie z nowelizacją norweskie służby, jeśli uznają, że za granicą dziecku będzie grozić poważna krzywda, będą mogły zakazać mu opuszczenia kraju, by czuwać nad jego dobrem. Kto wywiezie niepełnoletniego z Norwegii pomimo zakazu, narazi się na odpowiedzialność karną. A konkretnie – grzywnę lub więzienie (do 2 lat).

W tej chwili rodzic nie może wywieźć dziecka z kraju, jeśli służby przejęły opiekę nad nim i umieściły np. w rodzinie zastępczej. Dlatego część rodziców uciekała z dziećmi z Norwegii już przy pierwszym kontakcie ze służbami.

Służby ochrony dzieci w Norwegii (Barnevernet) są znacznie bardziej rozbudowane niż w innych krajach. To część skandynawskiego państwa opiekuńczego. Do czynienia z nimi mają wszystkie narodowości w kraju, także Polacy, których według oficjalnych danych mieszka w Norwegii 111 tys.

Nowe prawo dotknie także Polaków

Tymczasowe zakazy wyjazdu będą wydawać lokalne, quasi-sądowe organy administracyjne z udziałem ekspertów. Zainterweniują, jeśli istnieje bezpośrednie ryzyko, że za granicą dziecko będzie narażone na „nadużycia, poważne niebezpieczeństwo dla jego życia lub zdrowia czy inne poważne zaniedbania". Decyzje będą obowiązywać przez maksymalnie sześć miesięcy (z możliwością przedłużenia).

W nagłych przypadkach decyzję mają wydawać kierownik albo zastępca lokalnej służby ochrony dziecka Barnevernet lub organy ścigania. Barnevernet musi jak najszybciej powiadomić o zakazach policję, a jeśli dziecko jest obywatelem innego państwa, także służby imigracyjne.

Inspiracją do zmiany prawa były głośne przypadki wysyłania norwesko-somalijskich dzieci do szkół koranicznych w Somalii i Kenii. Rodzice tłumaczyli, że stały się one zbyt „zachodnie". W szkołach tych miało dochodzić do maltretowania dzieci, w tym skuwania ich łańcuchami i bicia.

Jesienią zeszłego roku Somalię odwiedziła norweska minister ds. integracji Tonje Brenna. Już wtedy mówiła, że rząd rozważa zakaz takich wyjazdów.

– W Norwegii możemy najłatwiej pomóc tym dzieciom. Kiedy ją opuszczają, norweskim władzom znacznie trudniej jest się z nimi skontaktować, pomóc im wrócić i stanąć w ich obronie. Zależy nam, aby nasze dzieci i młodzież mogły tu żyć dobrze i bezpiecznie – wytłumaczyła publicznemu norweskiemu nadawcy NRK.

Ze śledztwa duńskiej telewizji TV2 Østjylland, którego rezultaty opublikowano przed tygodniem, wynika, że w Somalii nadal istnieją obozy „reedukacji", a nawet są coraz popularniejsze, i jest w nich także duńsko-somalijska młodzież.

Dziennikarze opisują reklamy emitowane w somalijskiej telewizji i na platformach społecznościowych: „Czy twoja córka jest bezwstydna? Czy twój syn walczy z uzależnieniami? Czy dzieci stały się zbyt zachodnie? Jeśli tak, możesz je tanio reedukować (...)".

Rząd zgłosił do Stortingetu projekt ustawy 20 czerwca. Z uzasadnienia i dyskusji parlamentarzystów wynika, że ma on pomóc z walce także z innymi formami krzywdy wywożonych dzieci, np. przymusowymi małżeństwami, zabójstwami honorowymi czy wycinaniem dziewczynkom łechtaczek.

W nowelizacji nie ma żadnych ograniczeń geograficznych czy narodowościowych. Oznacza to, że w przypadku podejrzeń służb o poważne krzywdzenie dzieci, np. bicie czy molestowanie seksualne, przepisy będą dotyczyć także Polaków.

Ekspertka: Ucieczek jest mniej niż kiedyś

Nowe prawo może utrudnić ucieczki przed dochodzeniami Barnevernetu. Obecnie zdarza się, że polscy rodzice już po pierwszym kontakcie pracowników socjalnych wracają z dziećmi do kraju, obawiając się interwencji norweskich służb.

Dorota Korzeniecka, która od lat udziela porad polskim rodzicom i prowadzi liczącą 5,5 tys. członków grupę na Facebooku „Moje doświadczenia z Barnevernet", opowiada „Wyborczej", że wedle jej wiedzy trzema najczęstszymi powodami ucieczki są:

• strach przed utratą dziecka lub dzieci
• nieznajomość obowiązujących w Norwegii zasad
• chęć zatajenia uchybień wychowawczo-opiekuńczych.

Gdy pytam jak poważne to historie, odpowiada: – Często zdarzają się sprawy średniego kalibru, które dotyczą problematyki dnia codziennego, na przykład konflikty w rodzinie, konflikty nastolatków z rodzicami.

– Także częstą przyczyną zgłoszeń jest szkoła, która w jakiś sposób nie radzi sobie z uczniem i szuka problemu w rodzinie. [Jeśli rodzina zostaje w Norwegii], często takie sprawy zamykane są szybko – w ciągu trzech miesięcy. Rodzice wtedy otrzymują wskazówki, jak postępować w danych sytuacjach i wsparcie innych instytucji – kontynuuje Korzeniecka.

Pracując nad książką „Dzieci Norwegii. O państwie (nad)opiekuńczym", słyszałem wiele historii o powrotach Polaków do kraju z powodu obaw przez Barnevernetem. Opisałem historię Wioletty, Dawida i ich dzieci, których los zaniepokoił pracowniczki socjalne, bo rodzina mieszkała przez cały rok w hytte – drewnianym domku letniskowym.

– Powiedzieli: przyszliśmy do was bez zapowiedzi, bo jak tylko się pokażemy, wszyscy Polacy uciekają. Zadałam im od razu pytanie: „A co myśmy złego zrobili?". Pokazali pismo ze szkoły, że dzieci mogą być zaniedbane – opowiadała kobieta.

Ostatecznie po pół roku w Polsce rodzina wróciła do Norwegii, by osiedlić się w innym miejscu – w pięćdziesięciotysięcznym mieście Alesund w zachodniej części kraju. Gdy dzieci poszły do nowej szkoły, miejscowa gmina dostała papiery z poprzedniej, ale sprawę udało się szybko wyjaśnić.

Według Korzenieckiej ucieczek i tak jest mniej niż kiedyś, bo ludzie dzielą się doświadczeniami, edukują i trochę mniej się boją. Tabloid „Verdens Gang" wyliczył na podstawie danych zebranych od służb w całym kraju, że w ostatnich trzech latach Norwegię opuściło co najmniej 828 dzieci z różnych krajów, podczas gdy ich rodziny były prześwietlane przez Barnevernet. Nie wiadomo, w ilu z tych przypadków chęć uniknięcia dochodzenia była głównym powodem, ale można założyć, że w części odegrało to pewną rolę.

Zależy nam, aby nasze dzieci i młodzież mogły tu żyć dobrze i bezpiecznie

TONJE BRENNA
minister ds. integracji

Kogo może dotknąć zakaz wyjazdu?

Nowe przepisy mogą utrudnić próby ucieczki, by uniknąć dochodzenia, ale takie próby same w sobie nie mogą być powodem wydania zakazu. Nowelizacja nie przewiduje takiej przesłanki. Natomiast za dochodzeniem może stać bezpośrednie ryzyko, że dziecko będzie narażone na poważne krzywdy, co już jest przesłanką.

Norwegia nie należy do UE, lecz znajduje się w Europejskim Obszarze Gospodarczym, w którym obowiązuje prawo do swobodnego przepływu osób. Tyle że nie jest ono absolutne (czyli dopuszcza ograniczenia). Poprosiliśmy o stanowisko w sprawie zakazów wyjazdu polskie MSZ. Do chwili opublikowania tekstu nie dostaliśmy jeszcze odpowiedzi.

Zasadniczo Barnevernet zajmuje się dziećmi mieszkającymi na stałe w Norwegii. Jednak interwencje w nagłych przypadkach można podjąć także w stosunku do tych, które przebywają w kraju tylko tymczasowo.

To samo będzie dotyczyło zakazów wyjazdu. Będą wydawane w stosunku do mieszkańców Norwegii, natomiast można sobie wyobrazić ekstremalną sytuację, np. pobicie dziecka w miejscu publicznym zakończone interwencją policji, w której służby nagle staną się poważnie zaniepokojone losem dziecka-turysty.

W praktyce przez lata badania kontaktów Polaków z Barnevernetem nie spotkałem się z taką sytuacją. Większość doniesień składają nauczyciele, opiekunowie przedszkolni albo pracownicy instytucji państwowych, co zwykle wymaga dłuższego kontaktu.

Norweskie służby są owiane złą sławą, do czego przyczyniają się czasem jednostronne, sensacyjne i oparte tylko na wersji rodziców relacje w polskich mediach. Dezinformację na ich temat sieje też rosyjska propaganda, chętnie podsycająca napięcia między europejskimi nacjami. W rzeczywistości zdecydowana większość interwencji pracowników socjalnych jest podejmowana w rodzinach, bez zabierania dzieci z domów. Polegają one np. na udzieleniu odpowiednich wskazówek, zapewnieniu kursów, terapii, wsparcia psychologicznego.

Z drugiej strony, w systemie zdarzają się też poważne błędy. Opisywaliśmy w „Dużym Formacie" historię Kasi i Sebastiana, którym Barnevernet tymczasowo zabrał dzieci z powodu podejrzeń przemocy domowej. Dopiero po kilkumiesięcznej batalii prawnej władze przyznały, że podejrzenia te były mało prawdopodobne, zarzuciły pracownikom socjalnym, że nie zadawali dziewczynce krytycznych pytań i zbyt późno przeprowadzili badania lekarskie.

Po serii takich głośnych spraw i fali krytyki ze strony ekspertów Norwegowie znowelizowali prawo, a statystyki pokazują, że Barnevernet zaczął działać ostrożniej. W Polsce, która nie ma wyspecjalizowanych służb ochrony dziecka, według statystyk Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę co roku w wyniku krzywdzenia ginie ok. 30 dzieci. ●

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Syryjski imigrant rozbroił zabójcę z plaży Bondi

Jego odwagę chwalą Australijczycy, a Syryjczycy są dumni. – Uratował nie tylko plażowiczów, ale też wszystkich muzułmanów – mówi rzeczniczka syryjskiej społeczności w Australii.

Marta Urzędowska

W niedzielę dwóch napastników – ojciec i syn – ostrzelało ludzi świętujących nas plaży Bondi w Sydney żydowskie święto Chanuka. Zabili 15 osób, a kilkadziesiąt ranili. Wśród ofiar śmiertelnych jest 10-letnia dziewczynka, dwoje ocalałych z Holokaustu oraz małżeństwo, które zginęło, próbując powstrzymać atak.

W czasie, gdy na plaży rozgrywał się dramat, 43-letni Ahmad al-Ahmad, Syryjczyk mieszkający w Australii od 2007 r., ojciec dwójki dzieci i muzułmanin, pił w okolicy kawę. Zareagował natychmiast.

Do sieci trafiło nagranie, na którym widać, jak ukrywając się za zaparkowanymi na miejscu samochodami, skrada się do jednego z napastników, po czym – nieuzbrojony – rzuca się mu na plecy, szarpie się z nim, ostatecznie wyrywając mu broń. Przez dłuższą chwilę trzyma go na muszce, następnie – najwyraźniej nie wiedząc, co robić dalej – odstawia ją pod rosnące nieopodal drzewo.

Bohatera w szpitalu odwiedził premier Australii

Ahmad al-Ahmad sam został poważnie ranny w ramię i rękę. Leży w szpitalu St. George Hospital w Sydney, gdzie przeszedł co najmniej dwa zabiegi. Jego ojciec, Muhammad Fatih al-Ahmad, opowiedział dziennikarzom, że syn został postrzelony przez drugiego napastnika, który widział tę interwencję.

We wtorek Syryjczyka odwiedzili w szpitalu premier Australii Anthony Albanese, gubernator generalny Australii Sam Mostyn i wysokiej rangi syryjski dyplomata Majer Dabbah.

Pod szpitalem zebrał się tłum dziennikarzy. – To prawdziwy australijski bohater – przyznał premier, przemawiając pod szpitalem na tle australijskiej flagi opuszczonej po tragedii do połowy masztu. – Po prostu chciał wypić kawę, a okazało się, że znalazł się tam w chwili, kiedy tuż przed nim strzelano do ludzi – relacjonował premier.

Zabójcy byli muzułmanami

Jak opisuje „New York Times", dla mieszkańców pogrążonych w rozpaczy po bestialskim ataku na Bondi, dokonanym przez muzułmanów mających związki z ISIS, informacja o bohaterstwie muzułmańskiego imigranta jest ważna.

Fakt, że zabójcami byli muzułmańscy radykałowie, budzi obawy dotyczące wzrostu islamofobii w Australii. Miejscowi muzułmanie liczą, że odwaga Ahmada utrzyma jedność społeczeństwa, którego aż jedna trzecia pochodzi spoza Australii.

– Od chwili do ataku każdy muzułmanin, mężczyzna czy kobieta, zaczął się martwić, że teraz znowu rozpęta się islamofobia, że znowu będą nas uważać za terrorystów – przyznaje cytowana przez „New York Times" Lubaba Alhmidi Kahil, rzeczniczka stowarzyszenia Australijczycy na rzecz Syrii, która we wtorek odwiedziła bohatera w szpitalu.

Podkreśla, że żadna społeczność nie powinna być sądzona po działaniach pojedynczych osób, a zabójcy nie reprezentują muzułmanów. Kiedy usłyszała, że Ahmad jest Syryjczykiem i muzułmaninem, poczuła ulgę. – Nie tylko uratował ludzi, którzy byli na plaży Bondi. On uratował wszystkich muzułmanów – przekonuje.

• **Anthony Albanese odwiedza w szpitalu Ahmada al-Ahmada**
FOT. PRIME MINISTER'S OFFICE

Ojciec Ahmada: Ratował niewinnych ludzi

Ojciec Syryjczyka powiedział dziennikarzom „Times of India", że jest dumny z syna i uważa go za bohatera. Wspomniał, że przed wyjazdem z Syrii Ahmad pracował w policji. Tam nauczył się, że kiedy pojawia się zagrożenie, trzeba interweniować.

– Nie interesowało go, kogo ratuje, widział, że to niewinni ludzie. W Australii nie ma podziałów, tu wszyscy jesteśmy jednym społeczeństwem – zapewnia.

W miasteczku An-Najrab, z którego pochodzi Ahmad, mieszkańcy są dumni i chwalą odwagę „swojego syna". – To, co zrobił, jest źródłem dumy dla nas i całej Syrii – przekonuje cytowany w „Guardianie" Muhamad, wuj Ahmada, który o odwadze siostrzeńca dowiedział się z portali społecznościowych.

– Pochodzi z Syrii i jest muzułmaninem. Nie miał żadnego powodu, by to zrobić, poza bohaterstwem – dodaje.

An-Najrab było pod kontrolą rebeliantów przez znaczną część zakończonej rok temu syryjskiej wojny domowej i w większości jest zrujnowane. Dom rodzinny Ahmada jest zniszczony, w oknach nie ma szyb, dach jest podziurawiony bombami.

Na nagraniach w sieci można zobaczyć jak Ahmad, wieziony na wózku szpitalnym korytarzem, wita się z syryjskimi krewnymi po arabsku. – Co mogę powiedzieć? Przeszedłem ciężkie chwile, ale dziękuję Bogu za wszystko – kwituje.

W sieci prowadzona jest zbiórka na opłacenie rachunków medycznych Ahmada. Za pośrednictwem strony GoFundMe zebrano już ponad 2,3 mln dolarów. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Olsztyn/34412035

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Znak: PPGN.6840.39.2025 Mikołajki, 2025r.12.18

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI INFORMUJE

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikołajki, obręb geod. Mikołajki oznaczonej nr geod. **1391/2 o pow. 0,8915 ha**
Cena wywoławcza nieruchomości: 3.750.000,00 zł
Wysokość wadium: 560.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 37.500,00 zł
Przetarg odbędzie się w dniu 5 marca 2026r. o godz. 13.00 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.
Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00029504/3.
Przedmiotowa nieruchomość jest objęta „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej i usługowej położonych przy ulicach Mrągowskiej i Warszawskiej w Mikołajkach" uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Mikołajkach nr XXI/119/2020 z dnia 16 grudnia 2020r. (Dz. U. Woj. Warmińsko-Mazurskiego z 25 stycznia 2021r., poz. 340).
Treść planu jest dostępna na stronie https://mikolajki.e-mapa.net/.
Pełna treść ogłoszenia z dnia 18.12.2025r. znak: PPGN.6840.39.2025 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.
Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:
Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34411394

BYDGOSZCZ

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy
informuje o IV przetargach ustnych nieograniczonych
na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Miasta Bydgoszczy, położonych w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 176 i ul. Gdańskiej 178 w obrębie 171

1. **Oznaczenie nieruchomości:**
   - nieruchomość zabudowana, oznaczona nr 38 o powierzchni 0,0805 ha obr. 171, zapisana w księdze wieczystej kw nr BY1B/00032778/4, położona przy ul. Gdańskiej 176,
   - nieruchomość niezabudowana, oznaczona nr 34 o powierzchni 0,0838 ha obr. 171, zapisana w księdze wieczystej kw nr BY1B/00015648/9, położona przy ul. Gdańskiej 178
2. **Cena wywoławcza:**
   ul. Gdańska 176 - 680 000,00 PLN (zw. z VAT)
   ul. Gdańska 178 – 760 000,00 PLN (+ obowiązujący podatek VAT)
3. **Termin i miejsce przetargu: 24 lutego 2026r. od godziny 11⁰⁰** w Urzędzie Miasta Bydgoszczy w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2, sala Łochowskiego
4. **Wysokość wadium**:
   ul. Gdańska 176 - 70 000,- zł (PLN), Termin wpłaty wadium: 17 lutego 2026r.
   ul. Gdańska 178 – 80 000,-zł (PLN), Termin wpłaty wadium: 17 lutego 2026r.
5. **Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:**
   - na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15 w budynku A.
   - na stronach internetowych:
   - http:// bip.um.bydgoszcz.pl (*w zakładce Ogłoszenia o przetargach na zbycie nieruchomości),*
   - http://www.bydgoszcz.pl (*w zakładce Miejskie działki*),
6. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokoju nr 218, tel.: 052/ 58 59 484, w godzinach 8⁰⁰ -16⁰⁰ (pon. śr. czw.); 8⁰⁰ – 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ – 14⁰⁰ (pt.).

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412550

W Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śl., I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt **I Ns 337/23** dokonano na wniosek Powiatu Ząbkowickiego - Domu Pomocy Społecznej w Ziębicach złożenia do depozytu sądowego kwoty 5.275,97 zł tytułem zabezpieczenia spadku po Joannie Franciszkiewicz zmarłej dnia 26.06.1997 roku.
W związku z tym Sąd wzywa wszystkich uprawnionych, aby w ciągu 3 lat od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu, udowodnili swoje prawa i odebrali depozyt, gdyż w przeciwnym razie nastąpi likwidacja niepojętego depozytu z mocy prawa.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412547

W Sądzie Rejonowym w Ząbkowicach Śl., I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt **I Ns 333/23** dokonano na wniosek Powiatu Ząbkowickiego - Domu Pomocy Społecznej w Ziębicach złożenia do depozytu sądowego kwoty 5.632,27 zł tytułem zabezpieczenia spadku po Józefie Kułaku zmarłym dnia 24.03.1997 roku.
W związku z tym Sąd wzywa wszystkich uprawnionych, aby w ciągu 3 lat od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu, udowodnili swoje prawa i odebrali depozyt gdyż w przeciwnym razie nastąpi likwidacja niepojętego depozytu z mocy prawa.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412915

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 21 sztuk urządzeń audio-video za cenę nie niższą niż 2.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 15:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 1.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412918

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Sorter ecommerce VanRiet:
– 3 linie przenośników rolkowych
– 1 linia przenośników rolkowych + linia przenośników rolkowych do zwrotu
– linia zjazdów paczek na 46 lokalizacji
– BEZ STANOWISK
za cenę nie niższą niż 490.000 zł netto.
Łącznie ok. 660mb przenośników taśmowych oraz 60mb linii sortującej (kpl).
Sorter gotowy do transportu.
Przetarg w dniu **13.01.2026 r. o godzinie 16:15** w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 80.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34412919

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
1. Sorter AMI (ręczny), kompletnie uzbrojony, przygotowany do transportu za cenę nie niższą niż 155.520 zł netto.
2. Wózek widłowy Jungheinrich EKX 514 za cenę nie niższą niż 59.940 zł netto

oraz wózki widłowe Jungheinrich ETV110, ETV214, ERE120 z lat 2016-2019 i dwie kartoniarki Multibox MX 06.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 15:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 40.000 zł na Sorter AMI oraz po 3.000 zł na pozostałe pozycje należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412913

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Dźwig towarowy (winda) za cenę nie niższą niż 50.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 14:45 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 20.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412920

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 16 sztuk schodów metalowych za cenę nie niższą niż 80.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 14:15 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 10.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

eprasa.pl 38c92fe3ba

Koniec z bezkarnością drogowych przestępców

Ustawa, której przepisy mają uderzyć w piratów drogowych, czeka już tylko na podpis prezydenta. Gdy tak się stanie, z dotkliwymi karami będą musieli liczyć się m.in. łamiący zakazy prowadzenia pojazdów czy organizujący nielegalne wyścigi.

Karolina Chojnacka

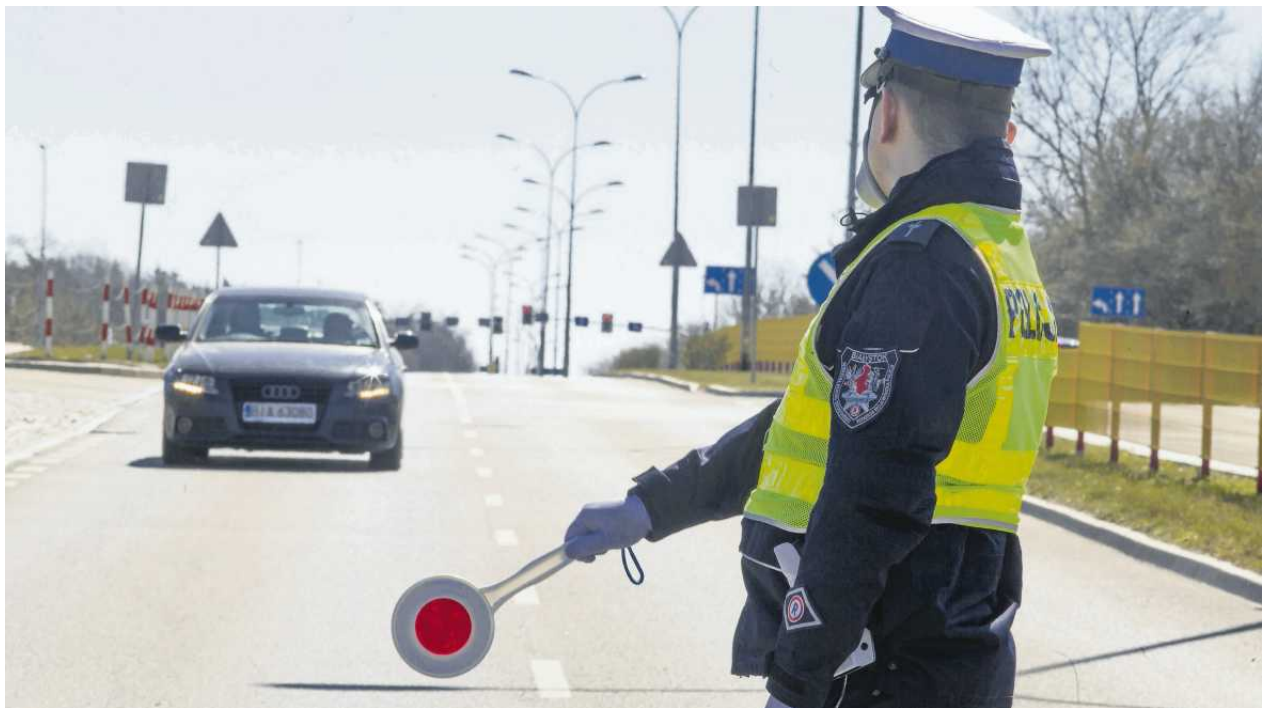

• **Policja rocznie zatrzymuje ponad 15 tys. kierowców, którzy mimo zakazu prowadzenia pojazdów wsiedli za kierownicę** FOT. AGNIESZKA SADOWSKA / AGENCJA WYBORCZA.PL

– Trzeba zakończyć tę patologię – zapowiadał szef MSWiA Tomasz Siemoniak w listopadzie 2024 r., gdy wspólnie z szefami resortów sprawiedliwości i infrastruktury przedstawili propozycje zmian w prawie, które mają uderzyć w piratów drogowych. Na celowniku są uczestnicy nielegalnych wyścigów, kierowcy łamiący sądowe zakazy prowadzenia pojazdów i wsiadający za kółko po alkoholu.

Przepisy, po wielu miesiącach prac i konsultacji, czekają już tylko na podpis prezydenta. I choć jeszcze nie weszły w życie, zdążyły już wywołać popłoch wśród kierowców. Panikę wywołała informacja, że za przekroczenie prędkości będzie się trafiać do więzienia.

Tyle że to fałszywa informacja. W tym przypadku trzeba dokładnie czytać ustawę. Co konkretnie zmieniają nowe przepisy?

Zgodnie z nową ustawą, do więzienia będzie mógł trafić kierowca, który rażąco przekracza prędkość i świadomie stwarza zagrożenie dla życia innych. By trafić za kratki, musi jednak łącznie spełnić aż trzy przesłanki. Jazda z rażąco nadmierną prędkością, co np. robił poseł Mejza pędzący ponad 200 km/h po drodze ekspresowej, jest tylko jedną z nich, pozostałe to:

• naruszenie innych przepisów o ruchu drogowym (np. przejeżdżanie na czerwonym świetle, wyprzedzanie na pasach);

• narażenie innego człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu.

Dopiero łączna realizacja powyższych przesłanek sprawi, że kierowca będzie podlegać karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Walka z plagą kierowców – recydywistów

Policja rocznie zatrzymuje ponad 15 tys. kierowców, którzy mimo zakazu prowadzenia pojazdów wsiedli za kierownicę. Rekordzista ma aż 19 aktywnych zakazów m.in. za jazdę po alkoholu. Nowe przepisy mają walczyć z plagą kierowców – recydywistów.

Kierowcy, który mimo zakazu wsiądzie za kółko, będzie groził dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów. Zakazy nie będą mogły się na siebie nakładać, jak ma to miejsce dziś. Jeśli np. w jednym czasie w kilku sądach toczą się przeciwko jednemu kierowcy postępowania i w jednym dostanie pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów, a w drugim trzyletni, to ten drugi będzie liczyć się dopiero od zakończenia pierwszego.

Sąd będzie mógł też orzec przepadek samochodu kierowcy, który został złapany za kółkiem mimo zakazu prowadzenia pojazdów. W przypadku recydywistów z wielokrotnymi zakazami prowadzenia, sąd będzie mógł warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Można to przetłumaczyć tak: tacy kierowcy częściej niż dotychczas będą trafiać do więzień.

Za amatorski „drift" na parkingu pod supermarketem grozić ma grzywna nie mniejsza niż 1500 zł, zatrzymanie prawa jazdy na trzy miesiące i zabezpieczenie pojazdu na 30 dni

Rolę środka odstraszającego ma też pełnić obligatoryjna wpłata (w Kodeksie karnym nazywa się to „świadczenie pieniężne") minimum 10 tys. zł na rzecz Funduszu Sprawiedliwości. Jego celem jest pomoc pokrzywdzonym m.in. w wypadkach drogowych, przeciwdziałanie przestępczości oraz pomoc postpenitencjarna.

Zaostrzone mają zostać także przepisy dotyczące konfiskaty samochodów pijanym kierowcom. Utrata pojazdu będzie grozić kierującym mającym już 0,5 promila alkoholu; w tej sytuacji decyzję o konfiskacie ma podejmować sąd. Gdy kierowca „zanotuje" ponad 1,5 promila, konfiskata będzie obligatoryjna.

Przepadek nie będzie orzekany, jeśli w czasie popełnienia przestępstwa pojazd nie stanowił wyłącznej własności sprawcy. W takim wypadku sąd będzie orzekać nawiązkę na rzecz Skarbu Państwa w wysokości od 5 tys. do 500 tys. zł.

Kary za nielegalne wyścigi i drift

Nowym typem przestępstwa będzie organizacja i udział w nielegalnych wyścigach samochodowych, które zdefiniowano jako:

„(...) rywalizację co najmniej dwóch kierowców, którzy chcą pokonać określony odcinek drogi w jak najkrótszym czasie i z naruszeniem zasad bezpieczeństwa drogowego".

Osoby organizujące nielegalne uliczne wyścigi będą podlegały karze grzywny nie niższej niż 2000 zł albo karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Karani grzywną (jej wysokość nie jest określona w ustawie) będą też kierowcy biorący udział w nielegalnych wyścigach. Z taką samą karą będą musiały liczyć się również osoby, które wezmą udział w nielegalnym wyścigu jako pasażerowie czy widzowie takiego wydarzenia.

Sąd będzie też miał możliwość orzekania przepadku pojazdu za udział w nielegalnym wyścigu.

Nowe przepisy przewidują m.in. kary za amatorski „drift" na parkingu pod supermarketem. Za takie zachowania grozić ma grzywna nie mniejsza niż 1500 zł (a w przypadku „stworzenia zagrożenia w ruchu lądowym" mandatem co najmniej 2500 zł), zatrzymanie prawa jazdy na trzy miesiące oraz zabezpieczenie pojazdu na 30 dni.

Nowe przepisy wprowadzają też obowiązek zgłaszania gminie spotkań z udziałem ponad 10 samochodów. W ustawie zapisano, że chodzi o spotkania, których „celem jest prezentacja pojazdów samochodowych (...), w szczególności wprowadzonych w nich modyfikacji". W trakcie prac nad nowymi przepisami ich autorzy argumentowali, że tego typu spotkania często przeradzają się w nielegalne wyścigi.

Jeśli prezydent podpisze ustawę, nowe przepisy wejdą w życie po 30 dniach od ogłoszenia dokumentu w Dzienniku Ustaw. Wyjątkiem są przepisy dotyczące driftowania – te nabiorą mocy po trzech miesiącach.

Są środowiska, które apelują do Karola Nawrockiego o zawetowanie ustawy. Wątpliwości budzi m.in. zgodności z Konstytucją zapisów o obligatoryjnej konfiskacie pojazdu. Z kolei zdaniem niektórych definicje „nielegalnego wyścigu" czy „brawurowej jazdy" są nieprecyzyjne i mogą stanowić pole do nadużyć. Przedstawiciele Inicjatywy Obywatelskiej,"Rozsądny Ruch – dla wolności i bezpieczeństwa na drogach" podnoszą też, że nowe przepisy uniemożliwia miłośnikom motoryzacji spontaniczne spotkania.

Surowsze kary za przekroczenie prędkości

Wcześniej, bo już 27 listopada, prezydent podpisał nowelizację Prawa o ruchu drogowym, przygotowaną przez Ministerstwo Infrastruktury. Te przepisy uderzają m.in. w kierowców, którzy nie przestrzegają ograniczeń prędkości.

Za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h policja będzie zatrzymywać prawo jazdy na trzy miesiące, nie tylko jak jest obecnie, w obszarze zabudowanym, ale także poza nim. Co nie oznacza, że po wejściu w życie przepisów, prawo jazdy będzie można stracić wszędzie.

Przepis ten nie będzie obowiązywał na drogach ekspresowych i autostradach – czyli brawurowa jazda – 200 czy nawet 300 k/hm – po autostradzie wciąż będzie karana jedynie mandatem i punktami karnymi.

Dziś każdy kierowca może raz na pół roku odpłatnie uczestniczyć w szkoleniu, którego odbycie powoduje zmniejszenie liczby punktów karnych o sześć. Nowe przepisy likwidują możliwość redukcji punktów karnych za najpoważniejsze wykroczenia. Choć lista wykroczeń, za które otrzymane punkty nie będą podlegały wcześniejszemu wymazaniu, zostanie dopiero opublikowana, to już teraz pojawiają się głosy, że będą to m.in. przekroczenie o ponad 50 km/h dopuszczalnej prędkości, wyprzedzanie mimo zakazu czy wyprzedzanie na przejściach dla pieszych.

Ustawa daje też możliwość zdobycia prawa jazdy kategorii B już w wieku 17 lat – pod warunkiem uzyskania pisemnej zgody rodziców lub opiekunów. Jednak pod pewnymi warunkami.

Przez pierwsze pół roku lub do ukończenia 18 lat młody kierowca będzie musiał jeździć w towarzystwie dorosłego, który ma co najmniej 25 lat i minimum pięcioletni staż za kierownicą. Uprawnienia będą ważne wyłącznie na terenie Polski.

Młodych kierowców, czyli takich, którzy po raz pierwszy uzyskały prawo jazdy kat. B, będzie też obowiązywać dwuletni okres próbny (trzyletni dla osób, które uzyskają prawo jazdy przed ukończeniem 18. roku życia), w trakcie którego limit alkoholu dla nich wynosić będzie 0,00 promila (dla pozostałych kierowców wynosi on do 0,2 promila). W trakcie okresu próbnego kierowców obowiązywać będą też inne limity prędkości:

• 50 km/h na obszarze zabudowanym,
• 80 km/h poza obszarem zabudowanym,
• 100 km/h na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej.

Przepisy te wejdą w życie 3 marca 2026 r. Wyjątek stanowią zmiany w redukcji punktów karnych, te zaczną obowiązywać od 3 czerwca; tego dnia wejdzie w życie także obowiązek noszenia przez dzieci i młodzież do lat 16 kasku ochronnego podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną lub urządzeniem transportu osobistego. ●

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Studia w Wielkiej Brytanii tańsze dla Polaków. Londyn wznawia udział w programie Erasmus

Musimy się trochę zbliżyć – tak o relacjach z Unią Europejską mówi brytyjski premier Keir Starmer, a za tymi słowami idą działania.

Według brytyjskiego dziennika „The Guardian" porozumienie o wznowieniu Erasmusa zostanie ogłoszone w środę 17 grudnia. A w praktyce wymiana studentów ruszy od stycznia 2027 roku. „Przełom w sprawie programu Erasmus pomoże rządowi Wielkiej Brytanii pokazać postępy w dążeniu do poprawy relacji z UE" – wskazuje dziennik.

Brytyjczycy coraz bardziej krytycznie podchodzą do skutków brexitu. Z niedawnego sondażu wynika, że większość wyborców Partii Pracy wolałaby, aby Keir Starmer przystąpił do unii celnej ze Wspólnotą, zamiast podnosić podatki. Dotychczas współpraca handlowa z UE, razem ze swobodą przemieszczania się i tzw. jednolitym rynkiem, wydawały się być nieprzekraczalnymi czerwonymi liniami. Taki był przecież sens brexitu. Zapewne te tematy będą omawiane wiosną przyszłego roku podczas szczytu UE-Wielka Brytania.

Negocjacje w sprawie wznowienia Erasmusa toczyły się jednak oddzielnie, a teraz – według „Guardiana" – kończą się sukcesem.

Od 2027 roku studenci z krajów UE, którzy przyjadą w ramach Erasmusa, mają płacić za studia w Wielkiej Brytanii taką kwotę, jak Brytyjczycy. To 9 535 funtów rocznie (w przeliczeniu prawie 46 tys. zł według obecnego średniego kursu funta). Brytyjczycy, którzy wyjadą w ramach programu, również będą płacić za unijne uczelnie tyle, co w domu, a dodatkowo będą mieli prawo do grantów na pokrycie kosztów życia za granicą.

Od 2027 r. studenci z UE, którzy przyjadą w ramach Erasmusa, mają płacić za studia w Wielkiej Brytanii taką kwotę, jak Brytyjczycy

Dla studentów nie biorących udziału w wymianie Erasmusa czesne za studia pozostanie rynkowe. Europejscy studenci na brytyjskich uczelniach będą płacić opłaty sięgające nawet 38 000 funtów rocznie – wylicza „The Guardian". To 183 tys. zł. Brytyjczycy na unijnych uczelniach również nie będą mieli preferencji.

Według źródeł „Guardiana" wznowienie współpracy w ramach Erasmusa ma dotyczyć nie tylko studentów. Brytyjczycy chcą ułatwić także wymianę na poziomie szkół policealnych czy umożliwić dostęp do staży zawodowych.

Według danych Ministerstwa Nauki co roku na tzw. Erasmusa wyjeżdża ok. 15 tys. studentów i studentek z Polski. W ciągu 20 lat obecności Polski w UE (202404-2024) najwięcej osób studiowało w Hiszpanii (ponad 43 tys.), Niemczech (39,5 tys.) oraz Włoszech (prawie 27,5 tys.). W ostatnim czasie coraz większą popularnością cieszy się Holandia.

Liczba studentów z Polski w Wielkiej Brytanii po brexicie spadła o ponad 55 proc. Wcześniej na studia na Wyspy wyjeżdżało rocznie od 500 do nawet 3 tys. osób. W roku akademickim 2023/2024 na brytyjskich uczelniach studiowało 75,5 tys. studentów z krajów UE wobec 148 tys. w roku akademickim 2019/2020 – to dane brytyjskich Higher Education Statistics Agency. ● **Anna Zaleska**

OGŁOSZENIE PŁATNE

Lublin/34412678

WOJEWODA LUBELSKI

IF-I.7840.5.7.2025.RP

Lublin, dnia 15 grudnia 2025 r.

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu

Na podstawie art. 8 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2024 r., poz. 1286) oraz art. 10, art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

ZAWIADAMIAM

że na wniosek ORLEN S.A. z dnia 3 listopada 2025 r., uzupełnionego w dniu 11 grudnia 2025 r., zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji towarzyszącej inwestycjom w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu dla inwestycji pn.:

Budowa, przebudowa obiektów i urządzeń budowlanych na terenie odwiertów i istniejących obiektów oraz budowę gazociągów wraz z infrastrukturą towarzyszącą w ramach zadania „Zagospodarowanie odwiertów Jastrzębiec 4, 5, 6, 7, 8 – KGZ Tarnogród" – odcinek od strefy przyodwiertowej J2 w granicach woj. lubelskiego do OZG Tarnogród Wola Różaniecka".

Inwestycja będzie realizowana na działkach (w nawiasach podano numery ksiąg wieczystych):

powiat biłgorajski, gmina 060212_5 Tarnogród, obręb 0002 Luchów Górny

60 (ZA1B/00014516/6), **61** (ZA1B/00031187/5), **62** (ZA1B/00044626/9), **63** (ZA1B/00006108/4), **64** (ZA1B/00048478/4), **65** (ZA1B/00019330/3), **245** (ZA1B/00070554/4), **66** (ZA1B/00012223/1), **67** (ZA1B/00012223/1), **68** (ZA1B/00012223/1), **69** (ZA1B/00026215/3), **70** (ZA1B/00009053/4), **71** (ZA1B/00017210/2), **72** (ZA1B/00043508/9), **73** (ZA1B/00043508/9), **74** (brak KW), **75** (ZA1B/00008744/8), **76** (ZA1B/00008744/8), **77** (ZA1B/00051438/6), **78** (ZA1B/00015854/4), **79** (ZA1B/00016398/6), **80** (ZA1B/00014274/7), **81** (ZA1B/00013591/8), **82** (ZA1B/00030221/9), **83** (ZA1B/00052661/5), **84** (ZA1B/00018057/8), **85** (ZA1B/00041324/1), **86** (ZA1B/00015923/9), **87** (ZA1B/00060617/1), **88** (ZA1B/00005460/2), **89** (ZA1B/00069487/3), **90** (ZA1B/00014845/1), **91** (ZA1B/00014841/3), **92/1** (ZA1B/00073597/8), **92/2** (ZA1B/00086804/7), **93** (ZA1B/00051684/5), **94** (ZA1B/00006082/5), **95** (ZA1B/00006082/5), **97** (ZA1B/00017635/7), 98 (ZA1B/00014841/3), **99** (ZA1B/00024566/4), **249** (ZA1B/00070554/4), **217** (ZA1B/00024566/4), **218** (ZA1B/00055008/1), **219** (ZA1B/00068687/8), **220** (ZA1B/00031878/6), **221** (ZA1B/00024612/2), **222** (ZA1B/00016520/1), **223** (ZA1B/00003281/9), **224** (ZA1B/00059399/6), **225** (ZA1B/00031878/6), **253** (ZA1B/00070554/4), **254** (brak KW), **255** (ZA1B/00034483/1), **256/1** (ZA1B/00034483/1), **257** (ZA1B/00043983/2), **258** (ZA1B/00043983/2), **259** (ZA1B/00009357/5), **260** (ZA1B/00044124/0), **261** (ZA1B/00003152/6), **262** (ZA1B/00034987/4), **263** (ZA1B/00096819/8), **264** (ZA1B/00070770/4), **265** (ZA1B/00024612/2), **266** (ZA1B/00021720/1), **267** (ZA1B/00080543/7), **268** (ZA1B/00092124/1), **269** (ZA1B/00045765/2), **273** (ZA1B/00086804/7), **274** (ZA1B/00086804/7), **275** (ZA1B/00014197/3), **277** (ZA1B/00065468/6), **278** (ZA1B/00044848/1), **314** (ZA1B/00009358/2), **316** (ZA1B/00091155/0), **2716/3** (ZA1B/00082916/7), **284/1** (ZA1B/00012028/4), **285/1** (ZA1B/00012028/4), **294/2** (ZA1B/00054154/2), **294/3** (ZA1B/00058191/1), **302** (ZA1B/00087321/4), **303** (ZA1B/00070770/4), 304 (ZA1B/00009063/7), **305** (ZA1B/00094091/4), **306** (ZA1B/00015923/9), **307/1** (ZA1B/00065054/1), **309** (ZA1B/00015854/4), **310/1** (ZA1B/00080455/3), **311** (brak KW), **312** (ZA1B/00066580/4), **313** (ZA1B/00094006/2), **315/4** (ZA1B/00094006/2), **317/1** (ZA1B/00044848/1), **318** (ZA1B/00055008/1), **319** (ZA1B/00054154/2), **320** (ZA1B/00054154/2), **321/2** (brak KW), **322/2** (ZA1B/00016527/0), **323/1** (ZA1B/00079311/2), **324/2** (ZA1B/00072228/4), **325** (ZA1B/00023243/7), **326/1** (ZA1B/00044123/3), **327** (ZA1B/00070554/4), **350** (ZA1B/00070554/4), **342** (ZA1B/00060717/2), **343** (ZA1B/00013592/5), **344** (ZA1B/00089221/7), **345** (ZA1B/00013633/5), **346/2** (ZA1B/00093218/4), **347** (ZA1B/00079428/5), **348** (ZA1B/00070554/4), **349** (ZA1B/00013558/5), **351** (ZA1B/00005953/5),

powiat biłgorajski, gmina 060212_5 Tarnogród, obręb 0007 Tarnogród-Wieś

numery działek ewidencyjnych:

2574 (ZA1B/00076287/3), **2529** (ZA1B/00096431/4), **2528** (ZA1B/00076287/3), **2601** (ZA1B/00046662/7), **2602** (ZA1B/00044626/9), **2603** (ZA1B/00016263/1), **2604** (ZA1B/00016263/1), **2605** (ZA1B/00016263/1), **2606** (ZA1B/00049928/1), **2607** (brak KW), **2608** (ZA1B/00044124/0), **2609** (brak KW), **2610** (KW 31976), **2611** (ZA1B/00066074/4), **2612** (ZA1B/00021862/8), **2613/1** (ZA1B/00018500/9), **2613/2** (ZA1B/00018500/9), **2614** (brak KW), **2615** (brak KW), **2616** (ZA1B/00035013/3), **2617** (ZA1B/00066393/6), **2629** (ZA1B/00076287/3), **2618** (ZA1B/00025017/8), **2625** (ZA1B/00079304/0), **2626** (brak KW), **2627** (ZA1B/00048261/0), **2497** (ZA1B/00076287/3), **2679** (ZA1B/00055760/0), **2678** (ZA1B/00001844/0), **2677** (brak KW), **2676** (ZA1B/00093940/4), **2675** (ZA1B/00092466/0), **2674** (brak KW), **2673** (ZA1B/00093758/1), **2672/1** (ZA1B/00016983/4), **2668/1** (brak KW), **2667/1** (ZA1B/00074972/8), **2666** (ZA1B/00013635/9), **2665** (brak KW), **2671** (ZA1B/00076287/3), **2669** (ZA1B/00017669/4), **2664** (ZA1B/00069070/7), **2663** (ZA1B/00069070/7), **2660** (ZA1B/00030460/6), **2659** (ZA1B/00030460/6), **2656** (ZA1B/00077516/5), **2655** (ZA1B/00077516/5), **2652** (ZA1B/00077516/5), **2651** (ZA1B/00087131/5), **2648** (ZA1B/00085484/0), **2647/3** (brak KW), **2736/2** (brak KW), **2710/2** (brak KW), **2680/3** (brak KW), **2681/3** (brak KW), **2682** (ZA1B/00081327/4), **2684/2** (brak KW), **2685/3** (brak KW), **2686/3** (brak KW), **2687/3** (brak KW), **2688/3** (brak KW), **2689/3** (brak KW), **2690/3** (brak KW), **2691/3** (brak KW), **2692/3** (brak KW), **2693/3** (brak KW), **2694/3** (brak KW), **2695/3** (brak KW), **2696/3** (brak KW), **2697/3** (brak KW), **2698/3** (brak KW), **2699/3** (brak KW), **2700/3** (brak KW), **2701/3** (brak KW), **2702/3** (brak KW), **2703/3** (brak KW), **2704/6** (brak KW), **2705/3** (brak KW), **2709/2** (brak KW), **2710/1** (brak KW), **2711/3** (brak KW), **2711/4** (brak KW), **2711/1** (brak KW), **3127/3** (ZA1B/00067399/5), **3128/2** (ZA1B/00026487/0), **3129** (ZA1B/00016779/1), **3130** (brak KW), **3131** (brak KW), **3132** (ZA1B/00003606/4), **3133** (ZA1B/00088807/2), **3134** (ZA1B/00008127/7), **3135** (ZA1B/00028509/5), **3136** (ZA1B/00032124/3), **3137** (ZA1B/00032632/7), **3138** (ZA1B/00089563/6), **3139** (ZA1B/00023685/7), **3005/2** (ZA1B/00076287/3), **3140** (ZA1B/00077697/7), **3141** (ZA1B/00071535/2), **3142** (ZA1B/00007380/1), **3143** (ZA1B/00021389/8), **3144** (brak KW), **3145** (ZA1B/00059983/7), **3146** (ZA1B/00008175/8), **3147** (ZA1B/00005515/3), **3149** (ZA1B/00014159/5), **3150** (ZA1B/00014159/5), **3153** (ZA1B/00056323/2), **3154** (ZA1B/00032488/2), **3155** (ZA1B/00030876/5), **3179** (ZA1B/00076287/3), **3167** (ZA1B/00032488/2), **3166** (ZA1B/00062498/4), **3165** (ZA1B/00016779/1), **3164** (ZA1B/00003606/4), **3412** (ZA1B/00030877/2), **3410** (ZA1B/00093935/6), **3409** (ZA1B/00086574/5), **3406** (brak KW), **3405** (ZA1B/00094651/8), **3403** (brak KW), **3402** (ZA1B/00033829/2), **3401** (brak KW), **3384** (ZA1B/00076287/3),

powiat biłgorajski, gmina 060212_5 Tarnogród, obręb 0004 Wola Różaniecka

numery działek ewidencyjnych:

1943 (ZA1B/00076285/9), **110** (ZA1B/00083041/9), **111/4** (ZA1B/00019379/8), **112/4** (ZA1B/00092085/5), **1166/1** (ZA1B/00092085/5), **113/1** (ZA1B/00045720/5), **113/6** (ZA1B/00046211/1), **114/2** (ZA1B/00042195/4), **115** (ZA1B/00009517/5), **116** (ZA1B/00017532/5), **117/2** (ZA1B/00028451/3), **118** (ZA1B/00012407/5), **120** (ZA1B/00085938/8), **143/2** (ZA1B/00076285/9), **144/2** (ZA1B/00030977/3), **145/2** (ZA1B/00030977/3), **146/4** (ZA1B/00046588/4), **147/4** (ZA1B/00091143/3), **148/1** (ZA1B/00064910/3), **149/4** (ZA1B/00059083/8), **150/2** (ZA1B/00011797/8), **151** (ZA1B/00011786/8), **152** (ZA1B/00011786/8), **153/3** (ZA1B/00052854/5), **154** (ZA1B/00032047/9), **155** (ZA1B/00053447/6), **157** (ZA1B/00024281/2), **158** (ZA1B/00032012/5), **159/2** (ZA1B/00032012/5), **160/2** (ZA1B/00065900/7), **161/2** (ZA1B/00032889/3), **162/2** (ZA1B/00018494/3), **163/1** (ZA1B/00032890/3), **164/2** (brak KW), **165/2** (ZA1B/00017956/3), **166/2** (ZA1B/00094986/5), **167/2** (ZA1B/00025475/6), **168** (ZA1B/00025475/6), **169/4** (ZA1B/00041653/6), **170/4** (ZA1B/00041653/6), **171/4** (ZA1B/00033407/8), **172/4** (ZA1B/00053818/8), **172/8** (ZA1B/00053818/8), **173/3** (ZA1B/00069583/6), **174/3** (ZA1B/00064665/0), **175/4** (ZA1B/00017959/4), **176/2** (ZA1B/00024539/6), **177/1** (ZA1B/00053416/0), **178/2** (ZA1B/00086078/8), **179/6** (ZA1B/00057168/4), **180/2** (ZA1B/00050807/7), **181/1** (ZA1B/00050807/7), **182** (ZA1B/00050807/7), **183/1** (ZA1B/00036446/4), **184/2** (ZA1B/00036446/4), **185** (ZA1B/00011981/5), **186/2** (ZA1B/00024539/6), **187/2** (ZA1B/00021658/5), **188/2** (ZA1B/00067829/9), **189/2** (ZA1B/00011981/5), **190/2** (ZA1B/00025306/1), **191/4** (ZA1B/00013787/9), **192/6** (ZA1B/00013527/9), **193/5** (ZA1B/00050801/5), **194/5** (ZA1B/00030544/9), **195/5** (ZA1B/00033437/7), **196/8** (ZA1B/00017126/6), **197/6** (ZA1B/00009324/5), **199/4** (ZA1B/00060843/4), **200/7** (ZA1B/00033483/4), **201/5** (ZA1B/00035423/0), **202/4** (ZA1B/00035423/0), **203/5** (ZA1B/00024872/2), **204/7** (ZA1B/00079761/1), **205/8** (brak KW), **208/6** (brak KW), **1970/2** (ZA1B/00060843/4), **211/3** (ZA1B/00087907/6), **212/5** (ZA1B/00079761/1), **213/5** (ZA1B/00014273/0), **214/5** (ZA1B/00033275/3), **215/7** (ZA1B/00052712/8), **216/7** (ZA1B/00091966/8), **217/5** (brak KW), **218/5** (ZA1B/00060752/9), **219/8** (ZA1B/00060752/9), **220/5** (ZA1B/00014481/1), **232** (ZA1B/00019239/5), **237/2** (ZA1B/00076285/9), **239/5** (ZA1B/00035175/6), **240/3** (ZA1B/00034063/1), **241/3** (ZA1B/00047027/1), **242/7** (ZA1B/00072859/6), **243/7** (ZA1B/00072859/6), **244/7** (ZA1B/00017923/3), **245/7** (ZA1B/00069397/5), **246/5** (ZA1B/00019238/8), **247/4** (ZA1B/00027666/6), **248/5** (ZA1B/00073659/1), **249/5** (ZA1B/00073659/1), **250/7** (ZA1B/00053830/8), **251/7** (ZA1B/00053830/8), **252/7** (ZA1B/00026850/6), **253/9** (ZA1B/00038775/3), **254/7** (ZA1B/00068897/3), **255/7** (ZA1B/00051961/1), **256/7** (ZA1B/00047355/9), **257/7** (ZA1B/00077506/2), **258/7** (ZA1B/00077506/2), **259/7** (ZA1B/00070764/9), **260/7** (ZA1B/00070764/9), **261/7** (ZA1B/00029733/1), **262/8** (ZA1B/00046869/8), **263/7** (brak KW), **264/14** (ZA1B/00042214/4), **265/7** (ZA1B/00076327/6), **266/11** (ZA1B/00093696/8), **266/10** (ZA1B/00024079/3), **267/2** (brak KW), **268/5** (brak KW), **269/2** (ZA1B/00041871/0), **270/7** (ZA1B/00059529/7), **271/7** (ZA1B/00009506/5), **272/5** (ZA1B/00071607/8), **273/7** (ZA1B/00071607/8), **274/5** (ZA1B/00066440/1), **275/11** (ZA1B/00066440/1), **276/5** (ZA1B/00038192/2), **277/5** (ZA1B/00038192/2), **278/5** (ZA1B/00026744/0), **279/5** (ZA1B/00021599/3), **280/5** (ZA1B/00036792/4), **281/5** (ZA1B/00036792/4), **282/7** (ZA1B/00036551/3), **283/5** (ZA1B/00049924/3), **284/5** (ZA1B/00014943/8), **285/5** (ZA1B/00042094/6), **286/5** (ZA1B/00042890/6), **287/5** (ZA1B/00026450/2), **288/5** (ZA1B/00054419/8), **289/5** (ZA1B/00021871/4), **290/5** (ZA1B/00021871/4), **291/5** (ZA1B/00052878/9), **292/5** (ZA1B/00000523/7), **293/2** (ZA1B/00001098/5), **322** (ZA1B/00093696/8), **323** (ZA1B/00025060/4), **329/2** (ZA1B/00076285/9), **425** (ZA1B/00037566/8), **424** (ZA1B/00022595/2), **423** (ZA1B/00024480/7), **426** (ZA1B/00076285/9), **427** (ZA1B/00016746/1), **428** (ZA1B/00071607/8), **438/4** (ZA1B/00041654/3), **439/4** (ZA1B/00041654/3), **438/3** (ZA1B/00041654/3), **439/3** (ZA1B/00041654/3), **438/1** (ZA1B/00093440/9), **439/1** (ZA1B/00093440/9), **522/2** (ZA1B/00061190/8), **892** (ZA1B/00046870/8), **891** (ZA1B/00042875/5).

Jednocześnie informuję, że w przypadku zbycia lub przeniesienia wskutek innego zdarzenia prawnego własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości objętej wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, po doręczeniu zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na budowę, nabywca i zbywca są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Lubelskiemu (Wydział Infrastruktury) danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego. Brak dokonania powyższego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Informacje dotyczące przedmiotowej inwestycji można uzyskać drogą telefoniczną pod wskazanym niżej numerem telefonu lub poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą (ePUAP): /luwwlublinie/ezd oraz osobiście w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek w godzinach 9^{00} do 14^{00}).

Numer telefonu do kontaktu: (81) 307-96-45.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu (Dz. U. z 2024 r., poz. 1286), w związku z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r., poz. 1691), zawiadomienie pozostałych stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia 18 grudnia 2025 r., tj. dnia w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie podmiotowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Urzędu Miejskiego w Tarnogrodzie oraz w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Aneta Ciesielczuk
Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
/podpisano elektronicznie/

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Okiem liberała

Pozłacany wiek Donalda Trumpa

Donald Trump rozpoczął w USA epokę jawnego „pay for play", w której władza publiczna i prywatny interes stapiają się w jedno

Gadomski

Ostatnie dekady XIX wieku były w Stanach Zjednoczonych okresem szybkiego rozwoju gospodarczego, ale też szalejącej korupcji, w którą uwikłani byli politycy najwyższego szczebla. Bohater wojny domowej, prezydent Ulysses S. Grant (funkcję sprawował w latach 1869-1877) uchodził za człowieka uczciwego, ale jego współpracownicy już nie. Najgłośniejszą aferą był tzw. Whiskey Ring – sieć urzędników skarbowych i producentów alkoholu, którzy unikali płacenia podatków. Skandal sięgnął samego otoczenia prezydenta, a jego osobisty sekretarz został oskarżony o udział w procederze. Grant publicznie bronił współpracowników, co poważnie podważyło zaufanie do jego rządów i pokazało, jak destrukcyjne bywa tolerowanie nadużyć „swoich ludzi".

W cieniu skandali funkcjonowała również administracja Chestera A. Arthura (1881-1885). Arthur uwikłany był w tzw. Star Route Scandal, czyli korupcję przy kontraktach pocztowych. Zawyżano koszty w zamian za łapówki. Administracja federalna była traktowana jak źródło prywatnych zysków.

Kariera następcy Arthura – Grovera Clevelanda (1885-1889) była związana z wpływową maszyną partyjną Demokratów Tammany Hall. Cleveland nie był oskarżany o osobiste przyjmowanie łapówek, lecz krytykowano go za tolerowanie lokalnych układów polityczno-biznesowych i brak zdecydowanej walki z korupcją miejską. Tammany Hall kontrolowała wybory i administrację miejską poprzez sieć patronatów, rozdawanie stanowisk oraz pomoc socjalną w zamian za lojalność wyborczą. Organizacja zasłynęła z systemowej korupcji, fałszowania wyborów i defraudacji pieniędzy publicznych, szczególnie za rządów Williama „Bossa" Tweeda.

Okres, w którym sprawowali władzę trzej wymienieni prezydenci określany jest „wiekiem pozłacanym". Nazwa pochodzi od powieści Marka Twaina „The Gilded Age: A Tale of Today" i ma wymowę ironiczną. „Pozłacany", czyli pokryty cienką warstwą złota, a nie wykonany ze złota w całości.

Nazwa ta jest przypominana przez komentatorów w związku z korupcyjnymi praktykami rządów Donalda Trumpa. Od swych uwikłanych w skandale poprzedników różni się nie tylko skalą, ale też ostentacją. W jego przypadku nie chodzi o drobne przekręty z zawyżaniem kosztów prac zleconych przez administrację, czy łapówki w zamian za kontrakty, ale o miliardy dolarów jawnie płynących do kieszeni prezydenta i jego bliskich w zamian za rozmaite przysługi.

• **Donald Trump od dawna deklarował, że będzie rządził jak biznesmen. W praktyce oznacza to traktowanie państwa jak przedłużenie własnego portfela**
FOT. JIM LO SCALZO/PAP/EPA

Jeszcze kilka lat temu obraz zagranicznych biznesmenów wręczających prezydentowi Stanów Zjednoczonych złotą sztabę wartą ponad 130 tys. dolarów brzmiałby jak polityczna fantazja albo satyra. Ale wydarzenie miało rzeczywiście miejsce i wcale nie było tajne. Delegacja szwajcarskich przedsiębiorców przywiozła Donaldowi Trumpowi kosztowne prezenty, a kilka chwil później prezydent ogłosił, że Szwajcarzy „dobrze wykonali robotę" i obniżył cła na import ze Szwajcarii z 39 do 15 procent. Ten epizod stał się symbolem nowej epoki w amerykańskiej polityce – epoki jawnego „pay for play", w której władza publiczna i prywatny interes stapiają się w jedno.

Od stycznia do jesieni 2025 roku Donald Trump dokonał setek transakcji obligacyjnych, których wartość eksperci szacują na 100 do 330 mln dol.

Trump od dawna deklarował, że będzie rządził jak biznesmen. W praktyce oznacza to traktowanie państwa jak przedłużenie własnego portfela. Według Forbesa majątek prezydenta wzrósł w ciągu roku o ponad 3 mld dol., osiągając poziom 7,3 mld. Prezydent, wbrew utrwalonej tradycji, nie pozbył się aktywów ani nie oddał ich w zarządzanie do trustu. Przeciwnie – aktywnie handluje obligacjami korporacyjnymi i komunalnymi, nabywając papiery wartościowe banków, koncernów technologicznych i samorządów, na których kondycję bezpośredni wpływ ma jego administracja.

Skala tych działań jest bezprecedensowa. Od stycznia do jesieni 2025 roku Trump dokonał setek transakcji obligacyjnych, których wartość eksperci szacują na 100 do 330 mln dol. Kupował obligacje największych banków USA w momencie, gdy jego administracja prowadziła deregulację sektora finansowego, co prowadziło do wzrostu rynkowej wartości banków. Nominował do Rezerwy Federalnej osoby ze swojego najbliższego otoczenia (np. Stephena Mirana), a decyzje Fed oddziałują na wyceny obligacji. Kupił obligacje Intela, a jednocześnie rząd kupił 10 proc. akcji tej korporacji. Nabył obligacje Meta, a jego administracja łagodziła presję regulacyjną na Big Techy. Kupował obligacje UnitedHealth w czasie debaty o deregulacji rynku ubezpieczeń, przy jednoczesnych decyzjach administracji wpływających na refundacje leków. W swym portfelu ma obligacje emitowane przez samorządy, które bezpośrednio zależą od federalnych dotacji. Konflikt interesów nie jest tu subtelnym problemem etycznym – jest konstrukcyjną cechą systemu stworzonego przez Trumpa.

Jeszcze bardziej jaskrawe są powiązania rodzinne. Jared Kushner, zięć prezydenta, współuczestniczy w wielkich transakcjach medialnych, dysponując funduszami pochodzącymi z Arabii Saudyjskiej, uzyskanymi dzięki osobistej relacji z Trumpem.

Szczególne miejsce w tej układance zajmuje sektor kryptowalut. Administracja Trumpa stworzyła dla niego wyjątkowo przyjazne warunki regulacyjne, a jednocześnie rodzina prezydenta czerpie zyski z własnych projektów kryptowalutowych. Stablecoin, powiązany z przedsięwzięciem World Liberty Financial, został wykorzystany w wielomiliardowej transakcji związanej z giełdą Binance, której współzałożyciel otrzymał wcześniej prezydenckie ułaskawienie. Donatorzy Partii Republikańskiej, tacy jak bracia Winklevoss, zyskują przewagę rynkową po latach sporów z regulatorami, a kapitał płynie nie do najbardziej innowacyjnych firm, lecz do tych, które uchodzą za politycznie chronione.

Badania empiryczne pokazują, że kraje o wysokim poziomie korupcji cechują się niższym wzrostem gospodarczym, większą zmiennością rynków i słabszymi stopami zwrotu. W USA symptomy te już się pojawiają. Duże banki zaczęły udzielać kredytów pod zastaw niestabilnych aktywów cyfrowych, a tymczasem bańka kryptowalutowa w ostatnich tygodniach straciła około 1 bln dol. kapitalizacji. Jeśli dojdzie do krachu, jego skutki mogą być poważniejsze niż w przeszłości.

Korupcja „wieku pozłacanego" wywołała gniew i populistyczną rewoltę. Theodore Roosevelt (prezydent w latach 1901-1909) ostrzegał przed „dniem gwałtownego rozliczenia". Ostatecznie ówcześni politycy stanęli na wysokości zadania, uchwalając szereg reform politycznych i gospodarczych, które złamały dominację oligarchów. „Erę pozłacaną", zastąpiła „epoka progresywna". W 1913 roku 17. poprawka do Konstytucji wprowadziła bezpośrednie wybory senatorów przez obywateli. Wcześniej senatorów wybierały parlamenty stanowe, które często były kontrolowane przez oligarchów. W wielu stanach obywatele zyskali prawo zgłaszania projektów ustaw, zatwierdzania ich w referendach, odwoływania urzędników przed końcem kadencji. Wprowadzono egzaminy i konkursy na stanowiska miejskie, rozszerzono merit system – awans za kompetencje, nie za przynależność partyjną.

W 1913 roku wprowadzono także federalny podatek dochodowy (wcześniej najważniejszymi dochodami budżetu były cła) oraz utworzono Rezerwę Federalną – bank centralny. Zaczęto egzekwować prawo antymonopolowe, uchwalone w 1890 roku (Sherman Antitrust Act) i doprecyzowane w 1914 w postaci Clayton Antitrust Act. Powstał stały organ nadzoru nad rynkiem Federal Trade Commission.

Czy podobne przebudzenie jest obecnie możliwe? Sytuacja jest trudniejsza, gdyż wielkie koncerny informacyjne, powiązane z ruchem MAGA, skutecznie zawężają pole debaty publicznej i przesuwają granice tego, co uchodzi za „zdrowy rozsądek". W efekcie miliony Amerykanów funkcjonują w zamkniętym ekosystemie narracyjnym, w którym lojalność wobec lidera zastępuje krytyczne myślenie. Ale systemy oparte na klientelizmie, propagandzie i koncentracji władzy prędzej czy później zderzają się z rzeczywistością gospodarczą, społeczną i instytucjonalną. Im bardziej władza próbuje kontrolować wszystko, tym szybciej traci zdolność realnego rządzenia.

Z perspektywy prawdziwego liberała i zwolennika wolnego rynku – „kapitalizm kolesiów" (crony capitalism) jest nie do przyjęcia. Rynek przestaje być wolny w momencie, gdy sukces zależy nie od innowacyjności, pracy czy konkurencyjnej oferty, lecz od dostępu do polityków, ulg szytych na miarę i regulacyjnych wyjątków. ●

Witold Gadomski

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Nie ma wolności bez solidarności
Masz temat dla reporterek i reporterów „Wyborczej"?
Chcesz się podzielić swoją opinią, historią?
Pisz: **listy@wyborcza.pl**

Wyborcza to Wy

Po co same szóstki

Waldemar Szydłowski

Gdańsk

Magazyn Wyborczej kupuję w soboty już od kilku ładnych lat. Jest niezwykle ciekawy, przez Was mam już wiele zakupionych książek. Zawsze czekam na sobotę, aby przeczytać felieton Marcina Matczaka, chociaż nie lubi on nas ateistów i ludzi lewicy. W wydaniu z 13 grudnia przeczytałem wywiad z Ryszardem Szubartowskim, nauczycielem informatyki. Sam jestem nauczycielem z wykształcenia, jednak nie praktykującym. To co on mówi w wywiadzie, ja również mówiłem od wielu lat.

Nie powinno się zmuszać matematyka do polonistyki i odwrotnie, choć ogólna wiedza z różnych przedmiotów jest jak najbardziej potrzebna. Nawet z religii, w szerszym przedmiocie np. kulturoznawstwo, bez żadnej indoktrynacji.

Polska szkoła jest zacofana. Nie nadąża za zbyt szybko zmieniającym się światem. Wiedza Pana Ryszarda powinna być wykorzystana przez obecny rząd. Dla mnie to niesamowity człowiek, wybitny pedagog, pełen pasji. Jego sukcesy przemawiają same za tym, że ma zupełną rację, by kształcić młodzież w tym co ją interesuje, a nie kształcić kujonów ze wszystkiego, z samymi szóstkami.

W szkołach podstawowych nie powinno być żadnych ocen, przedmioty powinny być zaliczane za samą obecność na lekcjach.

W dzieciach natomiast należy wzbudzać ciekawość w zdobywaniu wiedzy, by same mogły rozwijać swoje pasje i zainteresowania. ●

Gdyby władza postawiła na szczerość

Jakże brakuje dziś Jacka Kuronia

Miłosz Miły

Pamiętam jak miałem 15 lat wieczory kiedy w telewizji pojawiał się Jacek Kuroń tłumacząc politykę rządu. Bezrobotni ojcowie moich kolegów nienawidzili rządu i Balcerowicza, ale Kuronia poważali.

Tłumaczył on szczerze ludziom czemu rząd musi walczyć z hiperinflacją i czemu nagle stracili pracę gdzie przepracowali często całe życie. I robił to świetnie.

Bardzo możliwe, że to właśnie te wystąpienia powstrzymywały ludzi przed drastycznymi krokami. Bardzo brakuje teraz kogoś takiego jak Pan Jacek.

Kogoś kto wytłumaczy czemu Polska ma kiepskie perspektywy demograficzne na 30 nadchodzących lat.

Kogoś kto wprowadzi w Polsce program migracyjny sprowadzający całe rodziny(najlepiej z Filipin czy Wietnamu o Ukraińcach i Białorusinach nie zapominając) i połączyć to z darmowym programem nauki języka. Kogoś kto przekona i uspokoi zlęknione społeczeństwo.

• **Jacek Kuroń podczas wywiadu dla „Gazety Wyborczej", 1995 r.**
FOT. PIOTR WÓJCIK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Polska gospodarka będzie potrzebować miliony pracowników tymczasem polscy politycy zajmują się obrzydzeniem imigrantów. Trzeba szczerze wytłumaczyć Polakom że w większości będą dostawać w przyszłości małe emerytury, prowincja się wyludni, niektóre samorządy mogą zbankrutować. Świetlana przyszłość jaką obiecują zazwyczaj rządzący politycy czeka głównie jedynie majętnych Polaków mieszkających w dużych miastach i ich okolicach. Większość demokratyczną czeka ponura przyszłość i żerujący na nich populistyczni politycy (jeśli w ogóle demokracja przetrwa).

Lepiej już teraz wyjaśniać z jakimi problemami Polska będzie musiała się zmierzyć a znając historie Polski znów obudzimy się z ręką w nocniku... ●

• **Piszcie: listy@wyborcza.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Warszawa/34412730

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Gocław-Lotnisko" ul. Orlego Lotu 6

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA WYBÓR WYKONAWCY NA WYMIANĘ 2 SZT. DŹWIGÓW OSOBOWYCH WRAZ Z DOBUDOWĄ PRZYSTANKU NA 8 PIĘTRZE I MONTAŻEM MASZYNOWNI POZA SZYBEM W BUDYNKU MIESZKALNYM WIELORODZINNYM PRZY UL. BORA-KOMOROWSKIEGO 8 KL. I-II W WARSZAWIE

Szczegóły na stronie internetowej Spółdzielni www.smgl.com.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Radom/34412657

Zatrudnię
KSIĘGOWĄ
do biura w firmie transportowej w Jastrzębi koło Radomia,
wymagane doświadczenie, praca na pełny etat, wynagrodzenie od 5000 do 7000 zł.
Kontakt telefoniczny
609612615

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Białystok/34412608

OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 311),

zawiadamiam, że

WOJEWODA PODLASKI

po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego od decyzji Prezydenta Miasta Białegostoku

z dnia 24 września 2025 r., znak: DAR-III.6740.2.19.2025, zatwierdzającej projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającej Prezydentowi Miasta Białegostoku zezwolenia na realizację inwestycji drogowej: polegającej na budowie drogi oznaczonej symbolem 7KD-L na odcinku od ul. W. Szymborskiej do końca działki o nr ewid. gr. 1590/64 oraz rozbudowie ul. W. Szymborskiej na odcinku od drogi 7KD-L do końca działki o nr ewid. gr. 1590/30 (obręb 0011 Śródmieście) w Białymstoku, **dnia 15 grudnia 2025 r. wydał decyzję znak: AB-II.7821.15.2025.KG uchylającą w całości zaskarżoną decyzję i przekazującą sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.**

Z treścią decyzji można zapoznać się w:

– Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, po uprzednim telefonicznym ustaleniu daty i godziny wizyty pod nr tel. 85 74 39 267,

– Urzędzie Miejskim w Białymstoku, Departamencie Architektury, ul. Słonimska 1 po uprzednim kontakcie telefonicznym pod nr (85) 879 74 21

Niniejsza decyzja Wojewody Podlaskiego jest decyzją ostateczną. Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia sprzeciwu od decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego, ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia. Informuję, że doręczenie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w stosunku do innych stron postępowania niż wnioskodawca uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w drodze obwieszczeń w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Urzędzie Miejskim w Białymstoku, na stronie internetowej BIP tych urzędów, a także w prasie lokalnej (zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych oraz uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 lutego 2017 r. o sygn. akt II OPS 2/16).

Dzień publicznego ogłoszenia: **18 grudnia 2025 r.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Warszawa/34412703

Prezydent miasta stołecznego Warszawy

OBWIESZCZENIE o zebraniu dowodów i materiałów

Na podstawie art.11d ust. 5 i 6 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U.2024.311 t.j.) oraz art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2024.572 t.j.)

Prezydent m.st. Warszawy zawiadamia

że zostały zebrane dowody i materiały w toczącym się postępowaniu z wniosku z dnia 21.07.2025r. Prezydenta Miasta st. Warszawy, reprezentowanego przez P. Bożenę Przybyszewską Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe i P. Łukasza Polinceusza Zastępcę Burmistrza Dzielnicy Praga-Południe, z dnia 21.07.2025r., w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i nadanie jej, ze względu na ważny interes społeczny i gospodarczy, rygoru natychmiastowej wykonalności, polegającej na: **budowie i przebudowie odcinków ulic Kałuszyńskiej, Wawerskiej i Rybnej wraz z infrastrukturą towarzyszącą, w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy na terenie:**

1. Działki w projektowanych liniach podziału projektowanego pasa drogowego: oznaczenie nieruchomości lub ich części, według katastru nieruchomości, objętych wnioskiem (w nawiasach – numery działek po podziale; tłustym drukiem – numery działek przeznaczonych pod inwestycję): dz. ew. nr 38/1, 41/1, 60, 1/2, 43/4 (**43/6**, 43/7), 86/1 (**86/2**, 86/3, **86/4**, 86/5) z obrębu 3-02-06,
2. Działki, z których korzystanie będzie ograniczone: oznaczenie nieruchomości lub ich części przeznaczone pod przebudowę innych dróg publicznych: dz. ew. nr 1/2 z obrębu 3-02-06.

Strona ma prawo w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia oraz składać wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu m.st. Warszawy dla Dzielnicy Praga Południe, ul. Grochowska 274 03-841 Warszawa.

Po upływnie powyższego terminu zostanie wydana decyzja.

Zawiadomienie o zebraniu dowodów i materiałów otrzymują wnioskodawcy, właściciele lub użytkownicy wieczyści nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości, a pozostałe strony zawiadamiane są w drodze obwieszczeń w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, na stronach internetowych tych gmin i prasie lokalnej.

W związku z powyższym, zawiadamiam, że zgodnie z treścią art. 73 Kpa można się zapoznać z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa dla Dzielnicy Praga-Południe, w godz. 8 – 16, Warszawa ul. Grochowska 274.

Zainteresowanym stronom służy prawo zgłaszania wniosków i zastrzeżeń do Wydziału Architektury i Budownictwa, za pośrednictwem Wydziału Obsługi Mieszkańców Warszawa ul. Grochowska 274, lub za pośrednictwem poczty do dnia wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Zgodnie z art. 49 Kpa zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

eprasa.pl 38c92fe3ba

Wojtek Sokół o pisaniu, szufladkach i świętach

WARTO WIEDZIEĆ, CZEGO

Jest legendą polskiego rapu. I praprawnukiem Wyspiańskiego. Sokół debiutuje jako pisarz.

ROZMOWA Z
WOJTKIEM SOKOŁEM
raperem

WOJCIECH SZOT: Po co napisałeś książkę? Przecież nie musisz znowu w czymś debiutować.
WOJTEK SOKÓŁ: Dotarłem do takiego momentu, że niezbyt podoba mi się to, co się dzieje na scenie muzycznej. Nie chodzi o samą jakość tego, tylko otoczkę. O tabloidyzację muzyki. Dlatego postanowiłem zrobić krok w tył i znaleźć sobie inne zajęcia. Do muzyki jeszcze wrócę, ale zanim to się wydarzy, postanowiłem zrobić coś, co zawsze mnie ciekawiło – sprawdzić się jako autor.

Pisarz?
– To, że ktoś raz upiekł pączki, nie znaczy, że jest cukiernikiem. Z napisaniem powieści nosiłem się od dawna, jednak – nie ma co ukrywać – miałem obawy przed dłuższą formą. Może nie tyle obawy, ile brakowało mi mobilizacji do tego, by zacząć. Przerażało mnie, że jak zacznę, to czeka mnie żmudna robota. Tak w ogóle to „Wesołych Świąt" to jeszcze nie jest „ta" książka. Potraktowałem ją jak ćwiczenie. Na „tę" książkę jeszcze przyjdzie czas.

I jak ci się pisało?
– Nadspodziewanie dobrze. Pisałem wieczorami, niemal codziennie. Moja dziewczyna była pierwszą czytelniczką. Podobało się jej, choć czasem nie w pełni rozumiała uliczny slang, którego tu jest sporo. Później wysłałem tekst do piętnastu osób i ich reakcje również były pozytywne. W efekcie oto jest – mój kolejny debiut.

Jest coś jeszcze. Ja się po prostu nudzę, gdy robię w kółko to samo. Tak samo jak zmian potrzebuję też przerw. Zawsze robiłem sobie przerwy, żeby zastanowić się nad sobą, poznać inne punkty widzenia, formy. Pisanie nie jest mi zupełnie obce. W podstawówce lubiłem pisać opowiadania, a potem... przez 25 lat pisałem rymowane wierszyki.

To się pisze?
– Co?

Rap.
– Ja piszę. Są tacy, którzy stają przed mikrofonem i z głowy coś tam nagrywają, ale myślę, że w zdecydowanej większości ci, którzy umieją pisać i czytać, piszą.

Gdy myślę o tobie i literaturze, to przychodzi mi do głowy płyta „Różewicz – Interpretacje", na której z Hadesem i Sampler Orchestra robicie rap z wierszy autora „Kartoteki". Uwielbiam ją i chyba nie będzie przesadą, gdy powiem, że to jedna z najważniejszych płyt w moim w życiu.

• **Wojtek Sokół: Za pięć lat chcę być w kosmosie**
FOT. KAMIL KOTARBA

– Naprawdę? Dziękuję. To była też chyba najsłabiej sprzedająca się moja płyta...

...witamy w świecie literatury...
– ...a jednocześnie co jakiś czas spotykam osoby, które mówią to co ty – że jest dla nich ważna. Pomysłodawcą tego projektu byli muzycy z Sampler Orchestra. To oni pierwsi dokonali selekcji wierszy Różewiczem. Druga selekcje była naszego autorstwa – lepiej wiemy, co się da przerobić na rap. Wycinaliśmy fragmenty, powtarzaliśmy frazy, czasami dokładaliśmy Różewiczowi refreny. Pilnowaliśmy przy tym, żeby przypadkiem nie zmienić tego, co Różewicz chciał powiedzieć. Nie spłycić.

Płyta z wierszami Różewicza jest dla mnie wyjątkowa choćby z tego powodu, że bardzo rzadko nagrywam nie swoje teksty. Zrobiłem to jeszcze w 2009 roku na płycie „Poeci" wyprodukowanej przez WhiteHouse. Rapuję wiersz „Niech nikt nad grobem mi nie płacze" Wyspiańskiego.

Dodajmy – twojego prapradziadka Wyspiańskiego. W dzieciństwie byłeś karmiony rodzinną legendą?
– Jak byłem dzieckiem, to słynny prapradziadek był obciążeniem. Zawracano mi głowę jakimiś sprawami, które mnie zupełnie nie interesowały.

Dzisiaj jest inaczej. Bardzo doceniam jego ponadczasowość. Facet, który żył ponad sto lat temu napisał tekst aktualny również dziś. Każdy chciałby robić takie rzeczy.

A co do rodziny... rodzimy się wnukami morderców albo Stanisława Wyspiańskiego. Nie wybieramy tego, czyimi dziećmi jesteśmy. Te wszystkie „resortowe dzieci"... wkur... mnie te szufladki, bo nikt sobie nie wybierał rodziców.

Prapradziadek może być trochę wizerunkowo trudny. Tu „muzyka ulicy", a tam inteligencka tradycja i biblioteki zaopatrzone w arcydzieła.
– Jestem hybrydą. W mojej rodzinie jest wiele różnych korzeni. Mam w niej arcymistrzów brydżowych, inteligentów starego typu, ale były w niej również czarne owce i kryminał. Byli biedni i bogaci. Mnóstwo mezaliansów, z których pierwszym jest oczywiście ślub Wyspiańskiego z chłopką.

Czytając „Wesołych Świąt", nietrudno zauważyć, że twoi bohaterowie mają sporo refleksji dotyczących choćby estetyki miasta czy architektury.
– Każdy z tych kilkunastu bohaterów jest jakąś cząstką mnie. Oczywiście, starałem się, by byli jak najbardziej zróżnicowani, mieli odrębne charaktery i różne poglądy, nawyki czy przywary. Ale czytając książkę już po jej napisaniu, przyłapywałem się na tym, że bohaterowie mają jakieś drobne cechy mnie. Ktoś podobnie do mnie je śniadanie, czy denerwuje się za kierownicą.

Na szczęście czuję się na tyle złożoną postacią, że mogę obdarować wielu bohaterów różnymi fragmentami siebie.

Wśród bohaterów „Wesołych Świąt" jest mafijny boss, uzdolniony kieszonkowiec, twórczyni popularnej marki biżuterii, młoda urzędniczka, która nie dogaduje się z matką... Ich historie zaczynają się łączyć. Wiele historii, wiele języków. Ale jakby aspiracje podobne.
– Niemal wszyscy tracą chęć udowadniania czegoś innym. Jest taki moment, w którym człowiek zaczyna myśleć o tym, co jest dla niego dobre, a nie o tym, co o nim pomyślą. Bogdan, szanowany charakterniak lub jak go nazwałeś „mafijny boss", wie, że co jakiś czas musi robić szopkę, żeby nie stracić szacunku na ulicy. Jego ludzie nie wiedzą, że Bogdan się tym zwyczajnie brzydzi i ma dość. Często tak wygląda życie, że robisz coś wbrew sobie, bo inaczej nie zbudujesz swojej pozycji.

Myślę, że dla wielu z tych bohaterów wspólna jest potrzeba świętego spokoju.

Jak ci się pisało postaci kobiece?
– W miarę spoko. Ale faktycznie później musiałem najwięcej w nich grzebać, bo okazało się, że często ich zachowanie było niejasne dla kobiet, na których testowałem książkę. „To nie jest tok myślenia kobiety", słyszałem kilka razy. Chodziło o to, żeby uprościć myślenie nad niektórymi sprawami. To fatalnie brzmi, ale na usprawiedliwienie mogę dodać, że mówiły mi to same kobiety.

W książce pojawiają się odniesienia do wydarzeń społecznych i politycznych, jak choćby Strajku Kobiet. Byłeś na protestach?
– Byłem, bo to był zryw. Było tam wielu raperów. Nie chodziło o prawo do aborcji, a po prostu wkurwienie na to co się działo.

Co z tego zostało?
– Niewiele. Nie chciałbym rozmawiać o polityce.

W opowieściach bohaterów „Wesołych Świąt" można wyczuć bliską tobie

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

SIĘ CHCE

potrzebę zobaczenia świata z wielu punktów widzenia.
– Chyba o tym jest ta książka. O punktach widzenia i decyzjach. Bardzo bym nie chciał komuś narzucać jednego sposobu widzenia świata. To mnie bardzo odsuwa od radykalizmu, zarówno prawicowego, jak i lewicowego. Nie sympatyzuję ani z jednymi, ani z drugimi.

Nie trzeba kupować gotowego zestawu wszystkich poglądów. Rozumiem, że ludzie potrzebują wspólnoty i taką jest dla nich grupa ludzi o identycznych przekonaniach, ale może warto chociaż spróbować otaczać się różnymi ludźmi? Ja mam różnie myślących znajomych i bardzo to sobie cenię.

Byłeś radykalniejszy?
– Oczywiście, że byłem bardziej radykalny w poglądach. Choćby na temat samego hip-hopu i tego, że on powinien być prawdziwy, czyli taki, jak robią moi koledzy i ja, a nie inny. Byliśmy hermetyczni i czuliśmy się wyjątkowi. Był czas, gdy byłem też trochę religijny.

Podoba mi się, że w tej książce finalnie pokazujesz, że wszystkich nas – od tego bandziora po starszą panią – więcej łączy, niż dzieli.
– Gdybyśmy mieli konflikt z Marsjanami, to mieliby gdzieś to, czy jesteś z Wrocławia czy Gdańska. Polacy, Europejczycy? To by im pewnie nic nie mówiło. Ale to, że jesteśmy Ziemianami już miałoby znaczenie. Dobrze jest czasem na nas spojrzeć z tej marsjańskiej perspektywy.

Ja się czuję przede wszystkim człowiekiem. Dopiero później jestem Polakiem.

Patriotą?
– Polska jest dla mnie bardzo ważna. Z jakiegoś powodu jeszcze się z niej nie wyprowadziłem, chociaż tysiąc razy mogłem. Kocham ten kraj na maksa i zależy mi na nim, przez co bardzo mnie wkurwia. Gdyby mi na nim nie zależało, to miałbym wywalone. A przez to, że mi zależy, to często cierpię i dużo nerwów mnie kosztuje sytuacja, w której jesteśmy. Walki wszystkich z wszystkimi.

Można się zaadaptować do sytuacji, gdy twoje życie zaczyna być opowiadane przez serwis plotkarski?
– Ciężko. Może gdyby te trzy dekady temu ktoś mi powiedział, jak będzie wyglądało moje życie, to dałbym sobie spokój z rapem? Pewnie nie, ale utrata prywatności to utrata jednego z największych przywilejów człowieka.

Nie mam się co porównywać do gwiazd jak Julia Wieniawa czy Kuba Wojewódzki. Na szczęście daleko mi do bycia celebrytą czy influencerem. Nie jestem nawet osobą publiczną, bo nie pełnię żadnej funkcji publicznej. Jestem osobą rozpoznawalną. A z tą rozpoznawalnością bywa różnie. W warsztacie samochodowym wymienią mi opony poza kolejką, a w sieci zwyzywają.

Najgorsze w tym jest, że ludzie kłamią na twój temat. Żeby się klikało, piszą jakieś bzdury. Im mniej wiedzą, tym bardziej są przekonani, że coś wiedzą. Przyjąłem zasadę, że niczego nie prostuję. Nie grzebię w tym gównie.

Jednak „to gówno" jeszcze nie tak dawno kreowało celebrytów.
– Wszystko zaczęło się z „Big Brotherem" i jemu podobnymi. Ludzie zobaczyli, że wystarczy pokazać tyłek, trochę poprzeklinać, publicznie zwymiotować i już się jest znanym. Dzisiaj u młodego pokolenia jest nieprawdopodobny kult pieniądza. Widać to w popularnych nagraniach na Instagramie, gdzie dzieciaki opowiadają o tym, ile kosztują ich ubrania. W filmach młodzieżowych celebrytów, gdzie chodzi głównie o pokazanie, ile mają kasy. To mnie zaczyna przerażać, ale nie mam na to wpływu.

Ale może to jednak dobrze, że możemy być tak różnorodni? Każdy ma przecież wolny wybór. Przynajmniej w jakimś zakresie, bo – jak często powtarzam – i tak jesteśmy uwięzieni.

No, słucham...
– Uwięzieni na planecie Ziemia i nie jesteśmy w stanie polecieć na żadną inną.

Ale – mając pieniądze – możemy już sobie podrygiwać w nieważkości jak Katy Perry.
– To moje największe marzenie. Oddałbym wiele za to, żeby polecieć w kosmos.

Czyli pod choinkę...
– ...poproszę bileciki.

Święta to dla ciebie ważny moment?
– Lubię ten czas. W dzieciństwie święta były magiczne. Nawet jeśli prezenty były słabe, to sama atmosfera dekorowania z babcią choinki była niezwykła. Z pawlacza zdejmowała pudła ze starymi ozdobami, jakieś szpice, poobijane bombki z przedwojnia, pewnie jeszcze „powyspiańskie". Z jednej strony wspaniałe, z drugiej – irytujące. Trochę zazdrościłem kolegom, bo oni mieli nowocześniejsze choinki, lampki, bombki... U nas to wszystko było oldschoolowe.

Takie było to moje życie z babcią – jakby w innym, archaicznym trochę świecie.

Święta bywały też trudne, gdy musiałem spotkać się z ludźmi, którzy mnie męczą. Ale im jestem starszy, tym mniej się męczę. Lubię atmosferę takiego beztroskiego gaworzenia przy stole. Współczuję ludziom, w których rodzinach są silne podziały polityczne. Wyobrażam sobie, jaki horror przechodzą. Na szczęście nie mam tego problemu.

I choć dzisiaj już niewiele zostało z tej „magii Świąt", to lubię dawać prezenty. Cieszenie się z cudzej radości jest fajne.

Dla wielu to jednak trudny moment też dlatego, że czują się zmuszeni do robienia czegoś, na co nie mają najmniejszej ochoty.
– Może trzeba w końcu dojrzeć do tego i zadać sobie pytanie: co cię, kurwa, obchodzi to, co powinieneś? Rób rzeczy, które są dla ciebie fajne. Życie jest za krótkie, żeby robić to, co się powinno robić.

Powiedziałeś, że „Wesołych Świąt" to próba przed powieścią, o której myślisz od lat.
– Staram się zawsze myśleć do przodu. Warto wiedzieć, gdzie się chce być za pięć lat. Ale trzeba być świadomym tego, że nigdy nie dojdziesz tam prostą drogą. Będzie cię z niej znosić, ale...

Brzmisz trochę jak...
– Wiem, jakiś coach. Coaching, afirmacje i manifestacje to nie moja bajka. Natomiast uważam, że dla własnego dobra warto wiedzieć, czego się w życiu chce. Jak nie wiesz, gdzie chciałbyś być za pięć lat, no to kur... współczuję.

To gdzie chcesz być za pięć lat?
– Przecież ci mówiłem, że w kosmosie. ●
Rozmawiał Wojciech Szot

Wojtek Sokół – jeden z najbardziej znanych polskich raperów. W 1996 razem z Pono założył duet TPWC, a rok później kolektyw ZIP Skład. Autor tekstów, dziennikarz radiowy, założyciel wytwórni muzycznej Prosto i wydawnictwa Wydałem.

„Wesołych Świąt"

Wojtek Sokół
wyd. Wydałem, Warszawa 2025

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412277

urząd miejski wrocławia

Prezydent Wrocławia

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej we Wrocławiu przy:

ul. Miłoszyckiej 57, 61, 63, 65;

obręb:	Swojczyce, AM-17, dz. nr 69, 70;
GPS	51.11934, E: 17.12273;
pow. nieruchomości:	**15 568 m2;**
KW nr	**WR1K/00446385/0;**
Opis nieruchomości:	zabudowana trzema budynkami mieszkalnymi wielorodzinnymi oraz komórkami gospodarczymi.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: **2MW-U, 3MW-U: zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna; usługi II; obiekty opieki nad dzieckiem; edukacja; zieleń i rekreacja; infrastruktura drogowa; obiekty infrastruktury technicznej; 2MN-U, 3MN-U: zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna; usługi III, obiekty opieki nad dzieckiem; handel detaliczny małopowierzchniowy A; gastronomia; obiekty upowszechniania kultury; infrastruktura drogowa; obiekty infrastruktury technicznej.**

Cena wywoławcza:	**8 200 000,00 zł;**
Wadium:	**820 000,00 zł;**

Wadium uczestnicy przetargu powinni wpłacić najpóźniej do dnia **13 lutego 2026 r.** na konto: Gmina Wrocław, pl. Nowy Targ 1-8, 50-141 Wrocław - nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655. Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali 215 o godz. 10^{00} dnia **20 lutego 2026 r.**

Pełną informację dotyczącą nieruchomości oraz warunków uczestnictwa w przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest również w Internecie, na stronach Urzędu Miejskiego Wrocławia: **gn.um.wroc.p**l oraz pod adresem **www.bip.um.wroc.pl**

Informacje o nieruchomości można uzyskać w Dziale Przetargów i Promocji Nieruchomości Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8, pok. 126, tel. +48-71-777-72-83 do 84, e-mail: **wns@um.wroc.pl**

Prezydent Wrocławia ma prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412634

WYCIAG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Polic

ogłasza piąty przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. Wojska Polskiego 83 w Policach

POŁOŻENIE NIERUCHOMOŚCI	NUMERY DZIAŁEK	POWIERZCHNIA	CENA WYWOŁAWCZA (sprzedaż zwolniona z podatku VAT)	WADIUM	MIN. POSTĄPIENIE
obręb nr 10-Police gmina Police	**3039/1 3039/3**	0,3135 ha	690 000,00 zł	35 000,00 zł	10 000,00 zł

Dla ww. nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr **SZ2S/00034718/2.**

1. Opis nieruchomości:

nieruchomość położona jest na terenach zabudowy śródmiejskiej, we wschodniej części Polic bezpośrednio przy ul. Wojska Polskiego. Stanowi zabudowaną dwoma budynkami nieruchomość składającą się z dwóch działek, o typowym kształcie, teren płaski, ogrodzony, porośnięty starodrzewem w części o funkcji zieleni. W najbliższym otoczeniu dominuje zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, uzupełniona budynkami jednorodzinnymi i usługowymi.

W południowo-zachodniej części nieruchomości usytuowany jest wolnostojący, dwukondygnacyjny z użytkowym poddaszem, częściowo podpiwniczony, budynek dawnego kina, ostatnio pełniący funkcję klubu-dyskoteki. Budynek wybudowany w technologii tradycyjnej w 1920 r. Obecnie budynek oznaczony jest w ewidencji gruntów jako pozostały budynek niemieszkalny, ujęty w Gminnej Ewidencji Zabytków pod numerem GEZ-481. W obiekcie znajduje się duże pomieszczenie o wysokości dwóch kondygnacji z antresolami po trzech stronach i położoną centralnie sceną z zapleczem technicznym. Obiekt posiadał także pomieszczenia przystosowane do funkcji gastronomicznej, pomieszczenia biurowe, magazynowe oraz kilka węzłów sanitarnych. Konstrukcja: fundamenty – ławy żelbetowe, ściany z cegły pełnej, działowe płyt g-k, strop nad piwnicą odcinkowy na belkach stalowych, pozostałe stropy drewniane, dach – konstrukcji drewnianej, w części frontowej kryty dachówką, w pozostałej części kryty papą; schody drewniane, elewacja: tynk cementowo-wapienny; instalacje: elektryczna, wodociągowa, kanalizacji sanitarnej, centralnego ogrzewanie – wszystkie odcięte. Stan techniczny budynku pogorszony, wymaga pilnego remontu. Powierzchnia użytkowa budynku, bez piwnic i poddasza wynosi: 814,55 m^2.

W północnej części działki nr ewid. 3039/1 usytuowany jest wolnostojący, parterowy, niepodpiwniczony budynek gospodarczy, o powierzchni użytkowej 62,08 m^2, wybudowany w technologii tradycyjnej w 1920 r., obecnie oznaczony w ewidencji jako budynek usługowo-handlowy, stan techniczny budynku pogorszony.

2. Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania:

zgodnie z Uchwałą Nr XXXIX/301/01 Rady Miejskiej w Policach z dnia 28 czerwca 2001 r. w sprawie zmian w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta Police, dla obszaru położonego na południe od ulic: Grunwaldzka, Goleniowska i na wschód od linii kolejowej Szczecin – Trzebież, tzw. „Police – Wschód" (Dz. Urzęd. Woj. Zachodniopomorskiego z 2001 r. Nr 28, poz. 600), działki znajdują się:

- działka nr **3039/1 (o powierzchni 0,2032 ha)** znajduje się w obrębie terenu elementarnego oznaczonego na planie symbolem **0 1 U, MN – podwydzielenie 1.2 i 1.4,** tj.: zabudowa mieszkaniowa w typie zabudowy istniejącej (w rozumieniu planu) z zabudową usługową nieuciążliwą o charakterze publicznym oraz w części jako zieleń parkowa;
- działka nr **3039/3 (o powierzchni 0,1103 ha)** znajduje się w obrębie terenu elementarnego oznaczonego na planie symbolem **0 1 U, MN – podwydzielenie 1.4,** tj.: zieleń parkowa.

Teren objęty strefą „W III" ograniczonej ochrony konserwatorskiej.

Piąty przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 2026 r. o godzinie 10^{00} w siedzibie Urzędu Miejskiego w Policach, ul. Stefana Batorego 3 (I piętro, sala konferencyjna – pok. nr 32).

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Policach przy ul. Stefana Batorego 3 i ul. Bankowej 18.

Pełna treść ogłoszenia dostępna jest również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Policach (www.police.pl) i Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Police.

Informacje na temat przetargu i zbywanej nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Policach przy ul. Bankowej 18, pok. 216, 210 lub telefonicznie pod numerami 91-43-118-96, 91-43-118-90.

eprasa.pl 38c92fe3ba

Raport ASPI

CHINY PRZEJMUJĄ NAUKOWE PRZYWÓDZTWO ŚWIATA

W badaniach naukowych Chiny wysunęły się na prowadzenie w niemal 90 proc. krytycznych technologii, które decydują o potędze gospodarczej i militarnej. Tak wynika z najnowszej analizy australijskiego think tanku – Australian Strategic Policy Institute (ASPI).

Piotr Cieśliński

ASPI uchodzi za jeden z najbardziej wpływowych australijskich ośrodków analitycznych zajmujących się polityką bezpieczeństwa. Jest finansowany głównie przez rządowe agencje Australii, w tym resort obrony.

Z analizy jego najnowszego raportu wynika, że w ciągu zaledwie ćwierćwiecza Państwo Środka przeszło drogę od marginalnego gracza do globalnego hegemona w badaniach nad technologiami przyszłości.

ASPI od 2023 r. prowadzi indeks technologii krytycznych (ang. Critical Technology Tracker) – narzędzie śledzące, które państwa dominują w badaniach nad technologiami uznanymi za strategiczne dla bezpieczeństwa, gospodarki i pozycji międzynarodowej.

W najnowszej edycji przeanalizowano 74 technologie: od sztucznej inteligencji i komputerów kwantowych, przez biologię syntetyczną, energetykę jądrową i wodorową, po systemy kosmiczne, sensory fotoniczne i zaawansowane materiały.

Wynik jest jednoznaczny. Chiny zajmują dziś pierwsze miejsce w 66 z 74 analizowanych obszarów. Stany Zjednoczone prowadzą już tylko w ośmiu – m.in. w komputerach kwantowych, geoinżynierii czy neuroprotezach. Na początku XXI wieku sytuacja była dokładnie odwrotna: USA dominowały w badaniach w ponad 90 proc. tych technologii, a udział Chin był marginalny, poniżej 5 proc.

W ciągu dwóch dekad nastąpiła więc pełna zamiana biegunów.

CO WŁAŚCIWIE MIERZY ASPI

Analitycy australijskiego think tanku nie liczą fabryk, patentów ani zysków firm. Metodologia opiera się na analizie ponad dziewięciu milionów publikacji naukowych z całego świata. W każdej technologii badacze identyfikowali 10 proc. najczęściej cytowanych prac opublikowanych w pięcioletnim okresie 2020–2024, a następnie obliczali, jaki udział w tej grupie mają autorzy z poszczególnych krajów.

Taki udział traktowany jest jako miara naukowej „siły uderzeniowej" państwa w danym obszarze oraz wskaźnik jego przyszłego potencjału technologicznego.

Szczególnie niepokojące są obszary, w których ASPI wskazuje wysokie ryzyko monopolizacji technologii. Dotyczy to m.in. technologii integracji sieci energetycznych, widzenia komputerowego, małych satelitów, generatywnej sztucznej inteligencji oraz przetwarzania w chmurze i przetwarzania brzegowego.

Przetwarzanie w chmurze polega na wysyłaniu danych do wielkich, scentralizowanych centrów danych, gdzie są one analizowane i przechowywane – to właśnie tam trenuje się dziś większość dużych modeli sztucznej inteligencji. Przetwarzanie brzegowe przenosi część obliczeń bliżej źródła danych, do urządzeń i lokalnej infrastruktury, co pozwala systemom AI reagować szybciej i działać nawet przy ograniczonym połączeniu z siecią.

We wszystkich tych dziedzinach lwia część najbardziej wpływowych badań powstaje dziś w chińskich instytucjach.

To szczególnie istotne, bo właśnie w tych technologiach krzyżują się nauka, przemysł i wojsko. Badania nad AI czy małymi satelitami bardzo szybko przekładają się na systemy nadzoru, autonomiczne uzbrojenie, logistykę wojskową i kontrolę infrastruktury krytycznej.

ASPI zwraca uwagę, że w chińskim systemie badania prowadzone z myślą o zastosowaniach cywilnych są od początku projektowane tak, by mogły zasilać także potencjał militarny państwa – zgodnie z doktryną tzw. fuzji cywilno-wojskowej.

ZACHÓD W DEFENSYWIE, EUROPA W TLE

Australijski think tank podkreśla, że Stany Zjednoczone wciąż pozostają kluczowym graczem i nadal przyciągają największą część globalnych talentów naukowych. Trend jest jednak niekorzystny. Udział USA, Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii w badaniach o największym znaczeniu systematycznie maleje, podczas gdy Chiny – i coraz częściej Indie – zwiększają swój udział.

Unia Europejska jako całość pozostaje istotnym graczem w niektórych obszarach, przede wszystkim w technologiach kwantowych, wybranych technologiach energetycznych czy geoinżynierii. W ujęciu zbiorczym UE prowadzi dziś w czterech z 74 analizowanych technologii, a w innych obszarach punktowo przełamuje dominację Chin i USA.

• **Udział USA, Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii w badaniach o największym znaczeniu systematycznie maleje, podczas gdy Chiny – i coraz częściej Indie – zwiększają swój udział. Na zdjęciu: Szanghaj** FOT. VCG / GETTY IMAGES

Problem polega jednak na rozproszeniu potencjału, europejska pozycja opiera się na kilku silnych państwach i instytucjach, a nie na spójnej, długofalowej strategii – twierdzi ASPI.

Niemcy znajdują się w pierwszej piątce świata aż w 30 technologiach, Włochy w 14, Francja w czterech. Mniejsze kraje Europy i Wielka Brytania wyróżniają się pojedynczymi ośrodkami doskonałości – takimi jak Politechnika w Delfcie (TU Delft) w Holandii, która jest w światowej czołówce badań nad komputerami kwantowymi, czy niemieckie Stowarzyszenie Helmholtza, największa w Europie sieć państwowych centrów badawczych. W Wielkiej Brytanii podobną rolę odgrywają m.in. Uniwersytet Oksfordzki i Imperial College London, regularnie pojawiające się w czołówce rankingów instytucji w technologiach o znaczeniu strategicznym.

Europa przypomina więc raczej archipelag naukowych wysp niż jeden kontynent technologicznej siły. W globalnym wyścigu, w którym Chiny działają jak jeden, długofalowo finansowany organizm państwowy, taka fragmentacja okazuje się poważnym ograniczeniem.

NIE WSZYSTKO ZŁOTO, CO SIĘ CYTUJE

Autorzy raportu podkreślają, że duża liczba wysoko cytowanych publikacji nie zawsze przekłada się automatycznie na najlepsze produkty, niezawodną inżynierię czy dominację rynkową. Przykładem są silniki lotnicze: Chiny są liderem w badaniach, ale ich konstrukcje wciąż ustępują amerykańskim i europejskim pod względem trwałości i niezawodności.

Dodatkowo państwa dysponujące ogromną liczbą naukowców – takie jak Chiny czy Indie – częściej cytują „swoich" badaczy, co może wzmacniać efekt skali. ASPI przyznaje to wprost. Nawet po uwzględnieniu tych zastrzeżeń obraz pozostaje jednak ten sam: zachodzi długofalowa zmiana układu sił w globalnej nauce i technologii.

Najważniejszy wniosek raportu jest zarazem najmniej zaskakujący. Chińska dominacja nie wzięła się znikąd. To efekt wieloletniej, konsekwentnej polityki państwowej, masowych inwestycji w badania podstawowe, importu talentów wykształconych na Zachodzie oraz ścisłego powiązania nauki z celami strategicznymi państwa.

ASPI apeluje, by kraje demokratyczne przestały liczyć na to, że „rynek wszystko załatwi". Potrzebne są wspólne, ponadnarodowe programy badawcze, odważne projekty wysokiego ryzyka i długofalowe finansowanie nauki.

Bez tego Zachód stopniowo utraci zdolność samodzielnego rozwijania kluczowych technologii i stanie się ich importerem – zależnym nie tylko od dostaw, ale także od cudzych standardów, decyzji politycznych i priorytetów bezpieczeństwa. ●

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba

Zdumiewające odkrycie

Orki współpracują z delfinami, choć zwykle raczej je zjadają

Walenie co jakiś czas zaskakują nas wyrafinowaną inteligencją i skomplikowaniem społecznego życia. Teraz okazuje się, że orki i delfiny potrafią wchodzić w złożone, korzystne dla obydwu stron kooperacje.

Robert Jurszo

I to pomimo tego – warto to podkreślić – że delfiny znajdują się w menu orek. Ale nie jest tak w przypadku stada żyjącego u wybrzeży wyspy Vancouver w kanadyjskiej Kolumbii Brytyjskiej. To nie tylko nie zjada delfinów, ale też współpracuje ze swoim ewolucyjnym kuzynostwem, by polować na łososie.

To zaskakujące badaczy partnerstwo połączyło orki oceaniczne ze wspomnianej grupy z delfinami pacyficznymi, zwanymi też delfinowcami skośnozębnymi. Naukowców zaczęło zastanawiać, dlatego te gatunki siebie nie unikają, choć częściowo żywią się tymi samymi ofiarami.

• **Orka oceaniczna** FOT. SHUTTERSTOCK

By to ustalić, śledzono ruchy dziewięciu orek, na których ciele zamontowano specjalne wodne kamery. W badaniu wykorzystano też hydrofony, czyli podwodne mikrofony, oraz drony, które pozwalały na ogląd zwierząt tuż przy powierzchni oceanu.

Nagrania wykazały, że orki, gdy napotykały delfiny, zaczynały za nimi podążać, ale nie po to, by je zaatakować. Korzystały z tego, że delfiny świetnie radzą sobie z lokalizowaniem stad czawyczy – gatunku łososia. Naprowadzone na cel atakowały stado, a delfiny pożywiały się resztkami rozerwanych ryb. Orki nie odbierały im tej zdobyczy.

Korzyść dla orek była oczywista, ale dlaczego delfiny nie polowały same, bez orek? Z banalnej przyczyny: czawycze są dla nich za duże, nie dałyby rady ich zjeść. Co innego takie już zdefragmentowane przez większe walenie, które łatwiej połknąć albo rozerwać na jeszcze drobniejsze części.

Prawdopodobnie partnerstwo z orkami z Vancouver daje im też kolejny bonus: nie padają ofiarami orek z innych, wędrownych populacji.

„Nasze dane sugerują, że międzygatunkowe wspólne żerowanie zapewnia korzyści ekologiczne obu gatunkom, szczególnie podczas sezonowych migracji łososia, kiedy ofiary skupiają się w ławice, ale jednocześnie są trudniejsze do schwytania.

Nagrania wykazały, że orki korzystały z tego, że delfiny świetnie radzą sobie z lokalizowaniem stad czawyczy – gatunku łososia

Czy ten wzorzec zachowania utrzymuje się w innych porach roku bądź przy braku cennej zdobyczy – to pozostaje kwestią otwartą i wymaga dalszych badań" – napisali badacze.

To pierwsza taka obserwacja. Artykuł ukazał się w „Scientific Reports". ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412715

Syndyk Masy Upadłości SPA Sp. z o.o.
w upadłości z siedzibą w Śmiglu
prostuje oczywistą omyłkę pisarską ogłoszenia z dnia 10.12.2025 r.
o sprzedaży z wolnej ręki przedsiębiorstwa, wskazując prawidłową datę składania ofert tj. 12.02.2026 r.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412594

OBWIESZCZENIE O WYKREŚLENIU CZŁONKÓW
„Społem" Warszawskiej Spółdzielni Spożywców Praga Południe

Na podstawie art.24 Prawa Spółdzielczego oraz paragrafu 17 pkt 2 Statutu „Społem" WSS Praga Południe w dniu 30 września 2025r. Uchwałą nr 7/2025 Rady Nadzorczej postanowiono skreślić z grona członków osiem osób.

Lista wykreślonych członków jest dostępna w siedzibie Zarządu „Społem" WSS Praga Południe Warszawa ul. Grochowska 207 lokal U8 III piętro do dnia 31 maja 2026 r. Wykreślenie członków nastąpiło z powodu utraty warunków należenia do Spółdzielni. Wykreśleni członkowie mogą wnieść odwołanie do Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni do dnia 10 czerwca 2026r. lub zaskarżyć Uchwałę nr 7/2025 Rady Nadzorczej do sądu w terminie 6 miesięcy licząc od dnia ogłoszenia w prasie niniejszego obwieszczenia.

Zarząd „Społem" WSS Praga Południe

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412911

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet komputerowy (247 sztuk): notebooki, komputery stacjonarne, monitory, klawiatury, myszki za cenę nie niższą niż 9.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 15:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412908

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 108 sztuk szaf modułowych za cenę nie niższą niż 35.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 14:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 10.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412160

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu:

Prezydent Miasta Sosnowca

ogłasza

ustny przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Sosnowiec, położonej w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 34, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 2470, obręb 0011 Sosnowiec, o powierzchni 154 m2, ujawnionej w księdze wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Sosnowcu Wydział VI Ksiąg Wieczystych. Dla przedmiotowego terenu obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – Uchwała Rady Miejskiej w Sosnowcu nr 327/XXIX/2016 dla obszaru położonego w rejonie ulicy Piłsudskiego przedmiotowa nieruchomość znajduje się w obszarze opisanym symbolem 27 MW,U – co oznacza tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i usługowej.
Cena wywoławcza do przetargu wynosi 580 000,00 zł (słownie: pięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych). Sprzedaż zwolniona jest z podatku VAT na podstawie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r., poz. 775).
Przetarg odbędzie się w dniu 27 lutego 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Sosnowcu, Aleja Zwycięstwa 20 w sali nr 307, II piętro, o godz. 9.30. Zainteresowani przetargiem zobowiązani są do wpłaty wadium w ustalonej wysokości i w wyznaczonym terminie. Wysokość wadium wynosi 30 000 zł (słownie: trzydzieści tysięcy złotych).
Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, al. Zwycięstwa 20, a także opublikowane na stronie internetowej pod adresem: bip.um.sosnowiec.pl w zakładce Nieruchomości/Przetargi oraz na stronie internetowej www.sosnowiec.pl.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Sosnowcu, ul. Mościckiego 14, pok. 419, tel. (32) 29 60 412.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412910

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 177 sztuk mebli za cenę nie niższą niż 6.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 14:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 3.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412902

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 330 sztuk telefonów i tabletów za cenę nie niższą niż 12.500 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 16:00 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 5.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412912

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 110 sztuk europalet z kartonami za cenę nie niższą niż 7.500 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 16:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 4.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412899

Syndyk sprzeda z wolnej ręki w formie przetargu:
Pakiet 550 sztuk urządzeń sieciowych za cenę nie niższą niż 6.000 zł netto.
Przetarg w dniu 13.01.2026 r. o godzinie 15:30 w Kancelarii Restrukturyzacyjnej Sp. z o.o., ul. Fabryczna 6, 53-609 Wrocław. Wadium w kwocie 2.000 zł należy wpłacać na rachunek: 06 1930 1190 2220 0274 6320 0001. Oferty oraz wadium należy składać do 12.01.2026 roku lub osobiście na minimum 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Szczegóły i regulamin przetargu, operat szacunkowy na stronie: **www.krsa.pl.**

eprasa.pl 38c92fe3ba

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

Bezcenna perła łódzkiej architektury przed wielką zmianą

Uniwersytet Łódzki zapowiada „gruntową przebudowę starego budynku głównej biblioteki”. To gmach wyjątkowy, w którym zachowały się cenne detale sprzed 65 lat i dzieła sztuki.

Małgorzata Szlachetka

Gmach zachwyca miłośników dobrej architektury już od wejścia. – Rzeczywiście ten budynek jest wyjątkowy. Został zaprojektowany już pod koniec lat 50., a oficjalne otwarcie to 1960 rok. To przepiękne połączenie nowoczesnej architektury z dziełami sztuki, kamienia i drewna. Dla mnie najpiękniejszą przestrzenią w środku jest parter i główna klatka z ażurowymi schodami, prowadząca do czytelni – mówi Maria Nowakowska, ekspertka od łódzkiego detalu, autorka książek na ten temat. Właśnie pracuje nad pozycją poświęconą modernizmowi. Niedawno prowadziła detalową wycieczkę po Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego.

Sztuka wybitnych artystów w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego

– Na parterze warto zwrócić uwagę na organiczne ażury przy strefie wejścia, które kiedyś ukrywały źródła rozproszonego światła. Dobrze byłoby do tego wrócić. Po prawej stronie od wejścia mamy z kolei kamienną ścianę projektowaną przez Edmunda Orlika i Eugeniusza Budlewskiego, projektantów całego gmachu. Na ścianie znalazły się daty ważne dla historii Polski z charakterystyczną wyrwą na okres II wojny światowej. To jest bardzo ciekawy efekt – dodaje Maria Nowakowska.

Zwracając również uwagę na zamknięte obecnie przeszklone wnętrze z katalogami bibliotecznymi. I proponuje, aby nie przejść obojętnie obok wejścia z oryginalnym, rapierowym uchwytem.

Nieco dalej, na parterze, jest widowiskowa ceramiczna płaskorzeźba łodzianina Antoniego Starczewskiego (1924 – 2000).

– Od tego momentu jego twórczość zdominowała ceramika. To przepiękny, inspirowany muzyką „Układ na dwie ręce”, szkliwiony w metalicznych odcieniach. Na to dzieło sztuki składa się 160 elementów. Co ważne, praca jest sygnowana – mówi Maria Nowakowska.

Porównywalną pracę tego artysty można jeszcze podziwiać w foyer Teatru Jaracza w Łodzi.

Również na kolejnych piętrach biblioteki są cenne dzieła sztuki. Polichromia Lecha Kunki w Czytelni Głównej, malowidło ścienne w holu I piętra autorstwa Stanisława Fijałkowskiego oraz rzeźbę w holu na II piętrze, której autorem jest Mieczysław Szadkowski. – To ważni łódzcy artyści – podkreśla Maria Nowakowska.

Tych prac nie powstydziłoby się żadne muzeum.

Fotografujemy modernistyczne wnętrza: nie tylko korytarze i czytelnie, czy pokój z fortepianem w Sekcji Muzykaliów, ale i magazyny z książkami. Duże przeszklenia między holem a czytelnią dodają wnętrzom lekkości, a kilkudziesięcioletnia boazeria buduje niepowtarzalny klimat. Wrażenie robi to, że te elementy po prostu do siebie pasują.

Uczelnia w Łodzi zapowiada remont perły z lat 60.

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego przy ulicy Jana Matejki 32/38 – nazywana przez łodzian BUŁą – to budynek, które pamiętają kolejne pokolenia studentów. Uniwersytet Łódzki właśnie potwierdził, że szuka wykonawcy remontu.

Jak czytamy w komunikacie wysłanym do mediów: „Architektoniczna perła z lat 60 XX wieku ma stać się przestrzenią do spotkań, wydarzeń kulturalnych i budowania relacji. Będzie to również przyjazna, dostosowana do wielu potrzeb strefa obsługi osób kandydujących na studia oraz osób już studiujących”. Dalej jest mowa o tym, że „uczelnia poszukuje architektów i firm budowlanych z unikalnym doświadczeniem w renowacji obiektów modernistycznych”. Zapowiadając jednocześnie, że „te przestrzenie trzeba będzie też kreatywnie urządzić i wyposażyć”.

Prace mają zacząć się w 2027 roku. Po remoncie budynek ma spełniać „wszelkie standardy dostępności”.

– Historyczny gmach BUŁy to serce uczelni, dlatego chcemy, by było tutaj życie, podobnie jak dzieje się to obecnie w nowej części budynku. To ma być miejsce, które jako pierwsze poznają kandydatki i kandydaci na studia, a potem odwiedzają je regularnie już jako osoby studiujące. Naszym marzeniem jest, żeby ten budynek dawał możliwości do wartościowych spotkań, relaksu, zabawy przez jak najdłuższą cześć tygodnia wszystkim zainteresowanym. Mamy już wstępną wizję i założenia programowe dla tych przestrzeni – tak w komunikacie cytowany jest Maciej Sysak, kanclerz Uniwersytetu Łódzkiego.

Inwestycję tak zapowiedział wcześniej w rozmowie z „Wyborczą” prof. Rafał Matera, rektor Uniwersytetu Łódzkiego: – Przed nami wielkie wyzwanie, jakim jest remont Biblioteki UŁ. Chcemy, żeby powstał hub, który będzie miejscem spotkań i dyskusji. Chcemy jeszcze bardziej oddać tę przestrzeń młodym ludziom. Właśnie tam będą mogły się spotykać np. koła naukowe. Znajdą się tam również miejsca do cichej nauki z ogólnodostępnym internetem.

• **Modernistyczny gmach nie był remontowany od swojego powstania w latach 60.** FOT. MARCIN STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Jesteśmy na bardzo wstępnym etapie przedsięwzięcia

Na tym etapie uczelnia nie podaje jeszcze, ile konkretnie będzie kosztować ta inwestycja.

Jedno jest pewne: BUŁa z 1960 roku miała do tej pory szczęście, bo we wnętrzach zachowały się oryginalne detale i dzieła sztuki, które nadają wyjątkowy charakter modernistycznemu obiektowi. Także elementy, które często wymieniane są przy okazji remontów w pierwszej kolejności, jak stolarka drzwiowa.

Niestety, budynek zaprojektowany przez Edmunda Orlika i Eugeniusza Budlewskiego, nie jest wpisany indywidualnie do rejestru zabytków. A tylko ten, najwyższy stopień ochrony nakłada na właścicieli zabytku konieczność konsultowania zmian we wnętrzach z konserwatorem. A że diabeł zazwyczaj tkwi w szczegółach, zadaliśmy konkretne pytania dotyczące inwestycji. Odpowiedział na nie Marcin Kowalczyk z Biura Prasowego UŁ.

Na pytania: „Czy UŁ będzie konsultował sposób prowadzenia remontu z ekspertami, jak historycy sztuki?” oraz „Czy UŁ będzie się konsultował z wojewódzkim konserwatorem zabytków w kwestii zakresu prac?”, dostaliśmy tą samą odpowiedź: „Tak, będziemy konsultować, jeśli projekt będzie tego wymagał”.

„Czy w planach jest również wymiana okien połączona ze zmianą ich podziału?” Odpowiedź: „To będzie zależało od finalnego projektu”.

Interesowało nas również, czy główne wejście do biblioteki po remoncie będzie prowadziło przez jej modernistyczną część. Na co Marcin Kowalczyk odpisał: „Tak, chcemy odnowić stare wejście. Projekt ostateczny zostanie wyłoniony w wyniku przetargu. To zależy od ostatecznej wersji projektu, który zwycięży w przetargu”.

To, jak zmieni się hol z wejściem głównym ma zależeć „od projektu, który zostanie wybrany w procedurze przetargowej”.

Dostajemy też potwierdzenie, że w planach jest również ocieplenie budynku, ale już bez odpowiedzi na pytanie, jaką metodą, aby nie stracić detali elewacji.

Jednocześnie przedstawiciel łódzkiej uczelni zapewnia: „Zamierzamy podejść do planowanej renowacji z szacunkiem dla obecnej wartości historycznej budynku”, gdy pytamy o to, czy zostaną zachowane dzieła sztuki współczesnej, jakie obecnie można podziwiać we wnętrzach biblioteki.

Zapytaliśmy też, co z oryginalną stolarką drzwiową (łącznie z numerami pokoi i klamkami) i balustradami, które są pięknymi przykładami rzemiosła sprzed kilkudziesięciu lat. Detalami, które nadają charakter historycznemu budynkowi. Na pytanie, czy te elementy zostaną zachowane, a wcześniej poddane konserwacji Marcin Kowalczyk odpisał: „Założeniem przetargu jest ich zachowanie”.

Apelując jednocześnie „o wyrozumiałość dla pewnej ogólnikowości niektórych” odpowiedzi. Tłumaczy to następująco: „jesteśmy na bardzo wstępnym etapie przedsięwzięcia – nie wybraliśmy jeszcze wykonawcy projektu, więc nie ma projektu, nie mówiąc już o zaplanowaniu działań mających wprowadzić go w życie”.

– Pierwszym krokiem na pewno powinna być inwentaryzacja cennych elementów, które powinny być zachowane – podkreśla Maria Nowakowska, ekspertka od łódzkiego detalu. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34412843

Sygn. akt PT1P/GUp-s/269/2024

OGŁOSZENIE O KONKURSIE OFERT

Syndyk masy upadłości Grażyny Karbowiak - jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej ogłasza konkurs ofert na sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości, z wolnej ręki w trybie konkursu ofert - na następujących warunkach:

1. Przedmiotem sprzedaży jest **udział w wysokości 1/8 części** w prawie własności nieruchomości gruntowej, zabudowanej, położonej **w Piotrkowie Trybunalskim przy ulicy Żeromskiego 6** (obręb: 0032), działka gruntu o nr ewidencyjnym **37**, o powierzchni 0,2238 ha, dla której Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **PT1P/00018793/0**.
2. Cena wywoławcza wynosi **26.950,00 złotych.**
3. Pisemne oferty w języku polskim mogą być składane w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 14 stycznia 2026 roku do godziny 16.00** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres) na adres: Hubert Sidowski - Syndyk masy upadłości, Kancelaria Adwokacka w Łodzi, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, z czytelnym oznaczeniem na kopercie - *„oferta zakupu udziału w nieruchomości - Piotrków Tryb. ul. Żeromskiego”.*
4. Przystępujący do przetargu (konkursu ofert) powinien, pod rygorem niedopuszczenia do przetargu (konkursu ofert), wpłacić wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej.** Wadium powinno zostać wpłacone na rachunek bankowy masy upadłości (Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź) o numerze: **76 1090 1304 0000 0001 5944 0146**/ Santander Bank Polska S.A. najpóźniej w ostatnim dniu terminu składania ofert.
5. Ogłoszenie oraz Regulamin sprzedaży mogą być zmienione lub odwołane w każdym czasie. Przetarg (konkurs ofert) może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert.
6. Szczegółowe warunki określa Regulamin sprzedaży wyłożony do wglądu w biurze syndyka masy upadłości: Kancelaria Adwokacka Hubert Sidowski, ul. Piramowicza 2 lok. 12, 90-254 Łódź, a także umieszczony w Internecie pod adresem: **upadlosci.sidowscy.pl/oferty/zeromskiego/** - w odpowiedniej zakładce.
7. Przedmiot sprzedaży można oglądać w terminie do **13 stycznia 2026 roku** po wcześniejszym uzgodnieniu (tel.: **726 790 740** lub **42 637 28 88**, e-mail: **syndyk@sidowski.com.pl**).

www.lcr.com.pl/ogloszenia

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34412615

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁÓDZKIEGO WSCHODNIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j./ oraz zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego / Dz. U. z 2024 r., poz. 572 t.j./, zawiadamiam, że zostało wszczęte na wniosek Burmistrza Rzgowa, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji polegającej na **rozbudowie ul. Usługowej na odcinku od ul. Czartoryskiego do ul. Śniadeckiego w Starej Gadce i ul. Śniadeckiego na odcinku od ul. Laskowej do ul. Zakładowej w Starowej Górze;**

Wnioskiem objęto nieruchomości położone w województwie łódzkim, gmina Rzgów obręb 13 Stara Gadka i obręb 14 Starowa Góra na działkach o numerach ewidencyjnych:

Obręb 13 Stara Gadka: *236/9, 261/3, 261/2, 261/7, 261/8, 261/18, 261/9, 236/6, 236/5, 235/3, 262/13, 262/14, 263/10, 264, 265/7, 266/4, 234/3, 232/5, 232/3, 221, 238/13, 239/2, 218/10, 218/6, 218/1, 214/4, 213/2, 259/1, 260/1, 216, 217, 716/2, 261/3, 223/4, 223/17, 223/18, 261/6, 226/2, 227;*

Obręb 14 Starowa Góra: *172/14, 172/12, 172/15, 162, 163, 158/4, 236/6, 158/1, 159/4, 161;*

W związku z powyższym informuję, że strony mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia dotyczące rozpatrywanej sprawy w terminie 7 dni od daty zawiadomienia.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Łodzi, w Wydziale Architektury i Budownictwa, Łódź ul. Sienkiewicza 3 (tel. 42 6310715 w godz. 8.00 - 15.30).

Zgodnie z art. 11d ust. 9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz. U. z 2024 r., poz. 311 t.j./, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Łódzki Wschodni

1 S2

eprasa.pl 38c92fe3ba

Znowu gorąco w Enei

Związkowcy mówią o szantażu przed świętami

Wiemy, że zarząd Enei musi odtrąbić sukces, ale nie podoba nam się metoda prowadzenia negocjacji. Rozmowy są nerwowe – zdradza w rozmowie z „Wyborczą" Krzysztof Gonerski z „Solidarności".

Tomasz Cylka

• **Spór w Enei rozpoczął się w połowie września**
FOT. ŁUKASZ CYNALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Ostry spór w Enei, spółce energetycznej skarbu państwa, rozpoczął się w połowie września. Na spotkaniu z przedstawicielami załogi – podczas tzw. dialogu społecznego – zarząd Enea SA (spółka matka w całej grupie kapitałowej) poinformował pracowników, że odstępuje od Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy (PUZP) oraz Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy (ZUZP) w jednej ze spółek. – Wszystko pod pretekstem wprowadzania „nowoczesnego ładu korporacyjnego" – relacjonowali „Wyborczej" uczestnicy spotkania, którzy nie kryli zaskoczenia.

Dlaczego układ zbiorowy jest dla pracowników taki ważny? – Daje nam taryfę pracowniczą, jeśli chodzi o energię. Także dodatek stażowy, opiekę sanatoryjną, wyższą odprawę emerytalną, nagrodę jubileuszową. Tak jest na całym świecie. Nie jesteśmy roszczeniowi – tłumaczył nam Krzysztof Gonerski, wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarności" Enea w Poznaniu.

Zarząd Enei chwali się porozumieniem

Przedstawiciele kilku związków zawodowych powołali komitet protestacyjno-strajkowy. Weszli w spór zbiorowy, ostrzegali przed strajkiem. Mieli obawy, że do podobnej sytuacji dojdzie w pozostałych spółkach grupy. Dlatego w październiku pracownicy protestowali przed siedzibą spółki w Poznaniu oraz pod Ministerstwem Aktywów Państwowych w Warszawie. Odpalili race i petardy.

– Jesteśmy zdeterminowani i może dojść do przerw w dostarczaniu energii elektrycznej – ostrzegał Gonerski.

Zarząd Enei SA od początku konfliktu nie rozmawia z dziennikarzami. Porozumiewa się tylko za pośrednictwem oświadczeń i komunikatów. Wiemy więc tylko tyle, że przez dwa miesiące prowadzono negocjacje na różnych szczeblach i odpowiednich spółkach. Według nieoficjalnych informacji odbyło się 16 tur rozmów – również nieformalnych. Zaangażował się w nie między innymi Jarosław Lange, szef wielkopolskiej „Solidarności". W poniedziałek 15 grudnia zarząd Enei SA poinformował o zakończeniu sporu i „historycznym porozumieniu", któremu towarzyszyło zdjęcie obu stron negocjacji.

Mnóstwo w nim korporacyjnej treści o „chęci szybkiego wypracowania ze stroną społeczną nowego układu, który odpowiadałby wyzwaniom współczesnego rynku pracy, potrzebom pracowników i spółki oraz porządkował i upraszczał układ z lat 90.". – Wierzę, że rozpoczynający się dzisiaj nowy rozdział dialogu pozwoli wspólnie i szybko wypracować nowoczesny, przejrzysty i atrakcyjny ZUZP dla pracowników Enei, który stanie się w przyszłości nie tylko oczekiwanym rozwiązaniem dla pracowników pozostałych spółek Grupy Enea, ale także modelem, z którego będzie korzystać cała branża energetyczna – mówi w komunikacie Dalida Gepfert, wiceprezeska Enei ds. korporacyjnych.

Zarząd chwali się, że wycofuje się z wypowiedzenia układu zbiorowego. Wspólne prace nad nowym ZUZP mają trwać do połowy 2026 roku. Pracownicy mają też gwarancję, że układy w poszczególnych spółkach Enei nie będą wypowiadane co najmniej do końca 2027 roku. Z komunikatu dowiadujemy się, że związkowcy zobowiązali się zakończyć spór zbiorowy i wycofać ze zgłoszonych żądań. Obie strony „zobowiązały się też do zachowania spokoju społecznego i prowadzenia dialogu w ustrukturyzowanym rytmie".

Związkowcy: Nie jesteśmy zadowoleni

Pytam Krzysztofa Gonerskiego, czy komunikat zamyka spór w całej grupie Enea i problem został rozwiązany. – Owszem, pracownicy spółki Enea SA mają gwarancję, że przez dwa lata nie wypowiedzą im zbiorowego układu pracy. Jednak nie jesteśmy zadowoleni, bo są jeszcze inne spółki, gdzie takich gwarancji nie ma.

> *Powiedziano nam, że jeśli się nie zgodzimy na wycofanie żądań, to nie będzie premii świątecznych. Na tym etapie się rozeszliśmy. To, w jaki sposób traktuje nas zarząd, jest skandalem*
>
> ZWIĄZKOWIEC

Wiemy, że zarząd Enei musi odtrąbić sukces, ale nie podoba nam się metoda prowadzenia negocjacji. Rozmowy są nerwowe, a atmosfera bardzo gorąca – mówi „Wyborczej" Gonerski.

– O co konkretnie chodzi? – pytam. – Na razie nie chcę mówić więcej, bo przed nami negocjacje w poszczególnych spółkach, w tym największej Enei Operatorze. Ale to jeszcze nie koniec – tłumaczy wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej „Solidarności".

Jak się okazuje, na spotkaniu w poniedziałek 15 grudnia podpisano porozumienie dotyczące tylko Enei SA, które wynegocjowano 10 dni wcześniej. Wzięli w nim udział m.in. Marek Lelątko – członek zarządu Enei ds. finansowych, Jarosław Lange – szef „S" w Wielkopolsce oraz związkowcy z państwowej spółki.

Jeden z uczestników tego spotkania mówi „Wyborczej" o tym, co się wydarzyło: – We wrześniu Dalida Gepfert, członkini zarządu, poinformowała nas o wypowiedzeniu układu zbiorowego, po czym demonstracyjnie wyszła z sali. Teraz po parafowaniu dokumentów krytycznie wypowiedziała się o piśmie związkowców do ministra aktywów państwowych, które dotyczyło wyborów zarządu w Enei Operatorze. Zrobiła to w sposób arogancki, nazwała to donosem, po czym życzyła „Wesołych świąt" i znów jak trzy miesiące temu wzięła torebkę i wyszła z sali. Ludzie się wkurzyli i podnieśli głos – opowiada nam związkowiec.

Szantaż premiami świątecznymi

Kiedy w następnych minutach rozmawiano o pozostałych spółkach w Enei i zakończeniu trwających również tam sporów zbiorowych, przedstawiciele zarządu domagali się, by związkowcy jednostronnie wycofali inne swoje żądania, m.in. dotyczące podwyżek.

– Powiedziano nam, że jeśli się nie zgodzimy, to nie będzie premii świątecznych. Na tym etapie się rozeszliśmy. To, w jaki sposób traktuje nas zarząd, jest skandalem – mówi nam jeden ze związkowców.

Spotkanie zakończyło się impasem. Związkowcy wnioskują więc m.in. o przyznanie nagrody świątecznej w wysokości nie mniejszej niż 2,5 tys. zł brutto na etat oraz podpisanie przez poszczególne zarządy spółek z grupy protokołów kończących spór zbiorowy oraz gwarancji o niewypowiadaniu układów zbiorowych do grudnia 2027 roku. Jeśli te warunki nie zostaną spełnione, spory zbiorowe będą aktualne.

Zapytaliśmy biuro prasowe Enei o spotkanie, które zakończyło się impasem, i o wstrzymanie pracownikom wypłacenia premii świątecznych, jeśli związki zawodowe nie wycofają się ze swoich żądań w poszczególnych spółkach. Łącznie w całej grupie kapitałowej pracuje ok. 18 tys. osób.

Berenika Ratajczak, rzeczniczka spółki, poinformowała nas, że premie w całej grupie Enea zostały wypłacone we wtorek 16 grudnia. Nie skomentowała naszych informacji o tym, czy na spotkaniu doszło do szantażu premiami świątecznymi.

Wieczorem nasz rozmówca ze związków zawodowych potwierdził: – Otrzymaliśmy informację, że przelewy poszły z jednodniowym opóźnieniem.

Szantażowanie nas na tydzień przed Bożym Narodzeniem wstrzymaniem premii, które nam się należą zgodnie z prawem, uważamy za niegodne. Tak nie traktuje się ludzi.

Wielu z nich od tego uzależniało przygotowanie świąt – mówi nasz informator i podsumowuje: – To jest najgorszy zarząd w historii i jeśli ktoś uznaje, że podpisanie porozumienia i robienie zdjęć z uśmiechami na twarzach rozwiązuje problemy, ten jest w błędzie. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
34412948

NEWSLETTERY WYBORCZEJ
wyborcza.pl

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty ponad **40** różnych newsletterów.

Zapisz się na:
wyborcza.pl/newslettery

1 S2

eprasa.pl 38c92fe3ba

Sprawa aresztowanego księdza Waldemara

Kolejna ofiara molestowania

Jak ustaliła „Wyborcza", kolejna osoba zgłosiła molestowanie przez księdza Waldemara, powiadamiając o tym delegata biskupa ds. ochrony dzieci i młodzieży.

Paweł Wojciechowski

Przeciwko proboszczowi Waldemarowi P. gdańska prokuratura prowadzi szeroko zakrojone śledztwo, sięgające 2004 roku. Od przeszło trzech tygodni proboszcz parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika w Skórowie, 56-letni ksiądz Waldemar P., siedzi za kratami aresztu. Ciążą na nim zarzuty za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej czterech chłopców wieku od 15 do 18 lat. Prokuratura wymienia zarzuty: seksualne wykorzystanie stosunku zależności, wielokrotne usiłowanie doprowadzenia pokrzywdzonych do poddania się innym czynnościom seksualnym. Jedna z osób pokrzywdzonych dziś już jest dorosła.

Dlaczego w Kartuzach nie podjęto śledztwa?

Śledztwo 1 sierpnia br. wszczęła Prokuratura Rejonowa w Starogardzie Gdańskim. Postępowanie zainicjował ksiądz kanonik, dr Adam Kałduński, od 2015 roku delegat biskupa pelplińskiego ds. ochrony dzieci i młodzieży. Do delegata zgłosiła się osoba, która opowiedziała o krzywdzie, jaką miał jej wyrządzić proboszcz ze Skórowa. – W każdym tego typu przypadku moim zadaniem jest powiadomienie prokuratury – mówi „Wyborczej" ksiądz Kałduński. Jak się okazało, była to już druga osoba, która zgłosiła się do biskupiego delegata z informacjami o nadużyciach seksualnych księdza Waldemara P. O innym przypadku poinformowała w wydanym oświadczeniu sama diecezja pelplińska.

„14 sierpnia 2024 roku delegat złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Kartuzach, która 9 września 2024 roku postanowiła odmówić wszczęcia śledztwa".

Zapytaliśmy prokuraturę, co było powodem odmowy wszczęcia śledztwa. Na odpowiedzi czekamy. Tymczasem do śledczych zgłosiła się kolejna osoba, która miała paść ofiarą molestowania seksualnego ze strony duchownego.

– Po komunikacie Prokuratury Okręgowej w Gdańsku zgłosiła się jedna osoba pokrzywdzona, nieobjęta prowadzonym postępowaniem – odpowiedział na pytanie „Wyborczej" prokurator Mariusz Duszyński, rzecznik prasowy gdańskiej prokuratury okręgowej.

Ksiądz kanonik Kałduński:

Apeluję do osób, które czują się skrzywdzone przez księdza, aby zgłaszały się do kurii po wsparcie, jakiego potrzebują i oczekują.

Prokuratura prześwietla proboszcza

Po wszczęciu śledztwa gdańscy policjanci zwalczający cyberprzestępczość weszli do pomieszczeń parafii zamieszkiwanych przez proboszcza Waldemara P. Zabezpieczono różne nośniki danych, m.in. telefon komórkowy księdza. Został powołany biegły z zakresu informatyki śledczej, który wyodrębnił korespondencję, jaką ksiądz Waldemar prowadził w latach 2019-2024. Okazało się, że ksiądz wymieniał intymne wiadomości z wieloma osobami, zarówno małoletnimi chłopcami, jak i dorosłymi mężczyznami. Analiza korespondencji trwa dalej. – Czynności prokuratury oraz policji zmierzające do ustalenia kolejnych pokrzywdzonych są kontynuowane – informuje nas prokurator Duszyński.

26 listopada prokurator ze Starogardu Gdańskiego złożył do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie księdza, ale sąd wniosek odrzucił.

„Wówczas duchowny został zawieszony w pełnieniu obowiązków proboszcza parafii, odsunięty od wszelkiej posługi duszpasterskiej bez możliwości kontaktu z dziećmi. W tym czasie duchowny miał przebywać w miejscu wskazanym przez Biskupa Pelplińskiego z zakazem publicznego sprawowania sakramentów" – poinformowała kuria.

Dopiero po odwołaniu do Sądu Okręgowego w Gdańsku (10 grudnia) proboszcz został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

„Diecezja Pelplińska, zgodnie z prawem, akceptuje prawo podejrzanego do obrony oraz domniemanie niewinności i jednocześnie deklaruje ścisłą współpracę z organami ścigania w celu dotarcia do prawdy" – oświadczyła kuria.

W sojuszu z samorządem

Ksiądz Waldemar P. jest znanym i lubianym przez wiernych duchownym w wielu miejscowościach na Kaszubach. Proboszczem parafii w Skórzewie jest od 2011 roku, ale posługę pełnił w całym regionie. Jako dziekan dekanatu główczyckiego, zarządzał pracą dziewięciu parafii w miejscowościach: Damno, Gardna Wielka, Główczyce, Objazda, Skórowo, Smołdzino, Stowięcino, Wrzeście, Zagórzyca.

W marcu w Skórzewie witał parafian w wyremontowanym kościele, na co środki pozyskał z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, który promował ówczesny minister Piotr Gliński. Rząd PiS rozdzielił 2,5 mld zł na ponad 4 tys. 800 projektów z całej Polski. Wnioski składały samorządy. Przepisy zostały skonstruowane tak, aby również dotacje mogły trafiać na remonty obiektów należących do Kościoła. W efekcie listę zdominowały obiekty sakralne.

Parafia w Skórowie na remont wydała blisko 700 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniosło blisko 590 tys. Resztę wyłożyła gmina Potęgowo (100 tys. zł), a ze środków własnych parafia pokryła koszt nadzoru inwestorskiego (10 tys. zł). Podczas mszy świętej obecny był wójt gminy Dawid Litwin, który wielokrotnie z księdzem Waldemarem pojawiał się na lokalnych uroczystościach, śniadaniu wielkanocnym w centrum kultury, czy Święcie Plonów. Sam ksiądz Waldemar był aktywny w życiu lokalnej społeczności: przemawiał w szkołach na zakończenie roku, organizował dla młodzieży szkolnej konkursy w Dni Papieskie, czy organizował turnieje piłki halowej dla ministrantów dekanatu główczyckiego.

Po zatrzymaniu księdza wójt Potęgowa w rozmowie z „Wyborczą" przyznał, że „nigdy nie docierały do niego żadne sygnały mające świadczyć o złym zachowaniu księdza". – Jestem głęboko poruszony tą informacją – mówił.

Wójt Litwin wydał też oświadczenie. Napisał w nim m.in.: „Myślami jesteśmy przede wszystkim z osobami, które mogły zostać pokrzywdzone – kierujemy do nich wyrazy szczerego współczucia i wsparcia".

20 lat temu ksiądz miał przejść do innej parafii

Bohaterem medialnych publikacji ksiądz Waldemar P., jeszcze jako wikariusz w Przodkowie, był przeszło 20 lat temu. W 2004 roku, jak informowała „Wyborcza", biskup pelpliński, ksiądz Jan Bernard Szlaga, nagle – w niejasnych okolicznościach – chciał przenieść lubianego wikariusza do innej parafii. Swoją decyzję tłumaczył potrzebami zmian kadrowych. Murem za wikariuszem stanęli wówczas parafianie, sprzeciwiając się decyzji biskupa, który powołał w Przodkowie nowego proboszcza.

Dzisiejsze śledztwo prokuratury sięga roku 2004. Co było powodem przeniesienia wikariusza? Biskup Szlaga w tej sprawie przesłuchany już nie zostanie. Zmarł w 2012 roku. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34412763

Burmistrz Miasta Ustka informuje, że:

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 3 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, **przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:**

- teren o pow. 3000 m2, położony przy ul. Wczasowej w Ustce, stanowiący część działki nr 123/2 zagospodarowany pod park linowy.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412647

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Wszystkim Bliskim

z powodu nagłej śmierci naszego Kolegi

dra Jarosława Tomaszewskiego

składają

członkowie Komisji Rewizyjnej Polskiego Towarzystwa Rehabilitacji

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34412768

Burmistrz Miasta Ustka informuje, że:

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 3 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, **przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:**

- teren, położony w Ustce przy Promenadzie Nadmorskiej, stanowiący część działki nr 15/26 wykorzystywany na cele ekspozycyjne.

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34412851

Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

OGŁOSZENIE o naborze

DYREKTOR GDAŃSKIEGO ZARZĄDU DRÓG I ZIELENI
UL. PARTYZANTÓW 36, 80-254 GDAŃSK
na podstawie art. 11 ust.1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1135.)

ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze:
Kierownik Wydziału Inwestycji i Rozwoju – 1 etat

Termin składania dokumentów aplikacyjnych od dnia **15.12.2025 r.** do dnia **31.12.2025 r.** (liczy się data wpływu do GZDiZ).
Szczegółowe wymagania stawiane kandydatom, zakres zadań wykonywanych na danym stanowisku oraz niezbędne dokumenty aplikacyjne podane są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.gdansk.pl lub www.gzdiz.gda.pl.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412664

Wyrazy głębokiego współczucia

Koledze

Rafałowi Kramerowi

z powodu śmierci

Mamy

składają

koleżanki i koledzy z Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego

OGŁOSZENIE PŁATNE 34412806

KONWENT HONOROWEGO WYRÓŻNIENIA

KOMUNIKAT

Jako Przewodniczący Konwentu Honorowego Wyróżnienia informuję, iż została rozpoczęta procedura przyjmowania wniosków o nadanie ***„Honorowego Wyróżnienia za Zasługi dla Województwa Pomorskiego".***

Propozycje wyróżnień mogą dotyczyć zasłużonych dla województwa osób fizycznych, osób prawnych oraz innych jednostek organizacyjnych. Wnioski o nadanie wyróżnienia należy składać nie później niż do ***dnia 30 stycznia 2026 roku, w Sekretariacie Kancelarii Sejmiku, pokój 6,*** w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku przy ul. Okopowej 21/27 (liczy się data wpływu wniosku do Sekretariatu Sejmiku).

https://bip.pomorskie.eu/a,74834,ogloszenie-z-dnia-12-grudnia-2025.html

Mieczysław Struk
Przewodniczący Konwentu

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34412767

Burmistrz Miasta Ustka informuje, że:

na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ustka, ul. Ks. Kard. St. Wyszyńskiego 3 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, **przeznaczonej do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym:**

- teren o pow. 144 m2, położony w Ustce przy ul.Limanowskiego, stanowiący część działki nr 14/4 wykorzystywany jako zaplecze budowy.

OGŁOSZENIE PŁATNE Gdańsk/34412324

BURMISTRZ MIASTA LĘBORKA podaje do publicznej wiadomości,

że na stronie internetowej Urzędu Miejskiego, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy informacyjnej Urzędu Miejskiego w Lęborku zostanie zamieszczony na okres 21 dni, licząc od dnia następnego od ukazania się niniejszej informacji w prasie, wykaz nieruchomości:

- stanowiącej działkę nr 328/3 obręb 7 zabudowaną garażem położoną przy ul. Warszawskiej w Lęborku przeznaczoną do sprzedaży z zachowaniem trybu bezprzetargowego,
- stanowiącej działkę nr 27/21 obręb 1 położoną w rejonie ul. Komuny Paryskiej i Saperów przeznaczoną na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej w drodze przetargu ustnego ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych,
- stanowiącej lokal użytkowy o pow. 28 m2 znajdujący się budynku usytuowanym w granicach działki 12/1 obręb 9 w rejonie ul. 8-go Maja, przeznaczony do wynajęcia w drodze bezprzetargowej.

wybierzLębork.pl

Burmistrz Miasta Lęborka
Jarosław Litwin

1 S2

eprasa.pl 38c92fe3ba

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

Piotra Płockiego

Przez lata związanego z pomorską oświatą,
zastępcy naczelnika Wydziału Oświaty w Gdyni,
a od 2009 Naczelnika Wydziału Oświaty w Sopocie.

Mentora, człowieka oddanego sprawom edukacji, życzliwego i otwartego.

Bliskim i Przyjaciołom

składamy

najszczersze kondolencje

Tadeusz Szemiot
Przewodniczący Rady
Miasta Gdyni

Oktawia Gorzeńska
Wiceprezydent
Miasta Gdyni

Aleksandra Kosiorek
Prezydent
Miasta Gdyni

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412666

Wielkim smutkiem napełniła nas
wiadomość o śmierci

Piotra Płockiego

Dyrektora Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Sopotu,
cenionego za profesjonalizm i wiedzę, który swoją pracą, pasją i zaangażowaniem
w rozwój edukacji w Sopocie, na trwałe zapisał się w historii naszego miasta.
Wspaniałego, dobrego Człowieka i serdecznego Kolegi.

Żegnaj Drogi Przyjacielu!

Pogrążonej w żalu

Rodzinie i Bliskim Piotra, żonie Marzenie i córce Marcie

składamy
wyrazy głębokiego współczucia i szczere kondolencje

Magdalena Czarzyńska-Jachim
prezydentka Sopotu

Michał Banacki
wiceprezydent Sopotu

Magdalena Cieślik
wiceprezydentka Sopotu

Aleksandra Gosk
przewodnicząca Rady Miasta Sopotu

Koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta Sopotu

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412721

Żegnaj

Piotrze

Zespół Goyki 3 Art Inkubatora

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412741

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Żyją, póki pamiętamy

Wejdź na serwis **odeszli.pl**
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383, 22 55 55 399, 22 55 55 555

OBWIESZCZENIE STAROSTY TORUŃSKIEGO
z dnia 16 grudnia 2025 r.
o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311 z dnia 2024.03.05 ze zm.) – zwanej dalej *ustawą* oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691 z dnia 2025.12.03)

zawiadamiam

że na wniosek Wójta Gminy Łubianka w **dniu 15 grudnia 2025 r. została wydana decyzja znak: AB.6740.5.97.2025.BP o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 100374C, ul. Akacjowej w miejscowości Zamek Bierzgłowski, gm. Łubianka, powiat toruński,** obejmująca następujące nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów numerami:

(przed nawiasem – numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasach – numery działek po podziale, tłustym drukiem – działki lub ich części przeznaczone pod inwestycję drogową, druk pochyły podkreślony – działki z których korzystanie będzie ograniczone):

Obręb 0011 Zamek Bierzgłowski, jednostka ewidencyjna 041505_2 Łubianka:

471, 470/10, **323/22**, **323/4**, **323/43**, **323/28**, **323/29**, 323/30 (**323/48**, 323/49),

Informuję, że strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Toruniu, Wydział Architektury i Budownictwa, ul. Towarowa 4-6, (tel. 56 662 89 39) w godzinach pracy Urzędu.

Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Toruńskiego, w terminie 14 dni od dnia otrzymania decyzji przez wnioskodawcę lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11g ust. 1a ustawy j.w., odwołanie strony od decyzji o *zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej* zawiera zarzuty odnoszące się do tej decyzji, określa istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazuje dowody uzasadniające to żądanie. Natomiast zgodnie z art. 11f ust. 3 *ustawy* i z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Toruniu oraz w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Z dniem doręczenia Staroście Toruńskiemu oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, niniejsza decyzja staje się ostateczna i prawomocna. Ponadto jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania niniejsza decyzja podlega wykonaniu przed terminem do wniesienia odwołania.

Bydgoszcz-Toruń/34412925

Słubice, 18 grudnia 2025 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA SŁUBIC

o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części osiedla Zielone Wzgórza w Słubicach

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu uchwały Rady Miejskiej w Słubicach nr XIX/179/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części osiedla Zielone Wzgórza w Słubicach, opublikowanej w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego z dnia 02.12.2025 r. poz. 2905.

Jednocześnie informuję, iż wszyscy zainteresowani ww. uchwałą mogą zapoznać się z jej treścią w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słubicach oraz na urzędowej stronie BIP, natomiast z dokumentacją towarzyszącą w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słubicach, ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice, w godzinach pracy urzędu, w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury – pokój nr 229, telefonicznie pod nr (95) 737-20-59 lub drogą mailową pod adresem: anna.krys@slubice.pl

Lubuskie/34412635

BURMISTRZ
MIASTA I GMINY WITNICA

zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje, że ogłoszeniem z dnia 17 grudnia 2025 r., podany został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany:

- **nieruchomość niezabudowana o numerze ewidencyjnym 938/5 o pow. 0,0886 ha, położona w Witnicy.**

Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Plac Andrzeja Zabłockiego nr 6.

Lubuskie/34412953

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

WÓJT GMINY IŁAWA
INFORMUJE,

że w siedzibie Urzędu Gminy w Iławie, przy ul. gen. Wł. Andersa 2A, został wywieszony wykaz nieruchomości zabudowanej przeznaczonej do sprzedaży. Przedmiotowa nieruchomość położona jest w miejscowości Ząbrowo, gmina Iława, przy ul. Szkolnej 16, na działce nr 164/16.

Ww. wykaz został również zamieszczony na tablicy informacyjnej sołectwa, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Gminy Iława.

www.infopublikator.pl

Olsztyn/34412726

BURMISTRZ CYBINKI

Działając zgodnie z art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. 2024 poz. 1145 ze zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince przy ulicy Szkolnej 5 na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Cybinka przeznaczonych do najmu i dzierżawy objęty Zarządzeniami Burmistrza Cybinki nr 154/2025, nr 155/2025 z dn. 02.12.2025 r., nr 161/2025 z dn. 05.12.2025 r., nr 162/2025, nr 163/2025, nr 164/2025, oraz nr 165/2025 z dn. 16.12.2025 r.

Sylwestrzak Agnieszka

Lubuskie/34412954

NEWSLETTER

Komunikaty.pl

Dla przedsiębiorców, urzędników, zainteresowanych gospodarką.

ZAPISZ SIĘ

Wejdź na stronę **komunikaty.pl**
lub użyj kodu QR

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA PEŁCZYC

z dnia 18 grudnia 2025 r. o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pełczyce na lata 2026-2035

oraz

projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Pełczyce

Na podstawie art. 6 ust. 1 oraz art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (Dz.U. z 2024 r. poz. 278), Burmistrz Pełczyc ogłasza konsultacje społeczne, których przedmiotem jest projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pełczyce na lata 2026-2035 oraz projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Pełczyce.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w okresie od 22.12.2025 r. do 31.01.2026 r. w następujących formach:

a) zbierania uwag w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej lub formularzy zamieszczonych na stronie podmiotowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej,
b) zbierania uwag ustnych,
c) spotkań otwartych z interesariuszami rewitalizacji.

Projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pełczyce na lata 2026-2035 oraz projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Pełczyce, udostępnione będą w okresie od 22.12.2025 r. do 31.01.2026 r.:

a) w wersji papierowej w Referacie Inwestycji, Nieruchomości i Planowania Przestrzennego, ul. Rynek Bursztynowy 2, 73-260 Pełczyce, pokój nr 10, w godz. od 7:00 do 15:00 w poniedziałki, środy i czwartki, w godz. od 7.00 do 16.00 we wtorki, od 7.00 do 14.00 w piątki;
b) w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.bip.pelczyce.pl. w zakładce *Obwieszczenia* i na stronie www.pelczyce.pl.

Uwagi do projektu GPR oraz projektu uchwały można składać w okresie od 22.12.2025 r. do 31.01.2026 r. w formie:

a) papierowej:
• na adres: Urząd Miejski w Pełczycach, ul. Rynek Bursztynowy 2, 73-260 Pełczyce,
• bezpośrednio w budynku urzędu w Referacie Inwestycji, Nieruchomości i Planowania Przestrzennego, ul. Rynek Bursztynowy 2, w godz. Od 7:00 do 15:00 w poniedziałki, środy i czwartki, w godz. Od 7.00 do 16.00 we wtorki, od 7.00 do 14.00 w piątki;
b) elektronicznej na adres mailowy: umig@pelczyce.pl,
c) ustnej, w godz. Od 7:00 do 15:00 w poniedziałki, środy i czwartki, w godz. Od 7.00 do 16.00 we wtorki, od 7.00 do 14.00 w piątki, w Urzędzie Miejskim w Pełczycach, ul. Rynek Bursztynowy 2, 73-260 Pełczyce, pokój nr 10.

Spotkania otwarte z interesariuszami w sprawie omówienia projektu Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pełczyce na lata 2026-2035 oraz projektu uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Pełczyce odbędą się w następujących terminach i miejscach:

21 stycznia 2026 r.:
W Sarniku o godz. 13.00, w świetlicy wiejskiej, adres: Sarnik 9
W Pełczycach o godz. 14.30, w Centrum Usług Społecznych, adres: ul. Ogrodowa 19A
W Jarosławsku o godz. 16.00, w świetlicy wiejskiej, adres: Jarosławsko 48

22 stycznia 2026 r.:
W Boguszynach o godz. 11.00, w świetlicy wiejskiej, adres: Boguszyny 5
W Płotnie o godz. 12.30, w świetlicy wiejskiej, adres: Płotno 32
W Brzycznie o godz. 14.00, w świetlicy wiejskiej, adres: Brzyczno dz. ewid. nr 39

Uwagi można składać za pomocą formularza dostępnego:

a) bezpośrednio w budynku urzędu w Referacie Inwestycji, Nieruchomości i Planowania Przestrzennego, ul. Rynek Bursztynowy 2, w godz. od 7:00 do 15:00 w poniedziałki, środy i czwartki, w godz. od 7.00 do 16.00 we wtorki, od 7.00 do 14.00 w piątki,
b) w wersji elektronicznej w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce *Obwieszczenia* na stronie www.bip.pelczyce.pl i na stronie www.pelczyce.pl.

W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Miejskiego w Pełczycach. Niezwłocznie po zakończeniu konsultacji społecznych opracowana zostanie informacja podsumowująca ich przebieg, zawierająca m.in. zgłoszone uwagi wraz z odniesieniem się do nich. Informacja zamieszczona zostanie w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce *Obwieszczenia* na stronie www.bip.pelczyce.pl oraz na stronie www.pelczyce.pl.

Materiały do pobrania:

a) projekt Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Pełczyce na lata 2026-2035,
b) projekt uchwały w sprawie określenia zasad wyznaczania składu oraz zasad działania Komitetu Rewitalizacji Gminy Pełczyce,
c) formularz konsultacyjny,
d) Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych.

Informacja o konsultacjach społecznych zostanie podana do publicznej wiadomości:

a) w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.pelczyce.pl),
b) na stronie internetowej Miasta (www.pelczyce.pl),
c) na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pełczycach oraz w sołectwach znajdujących się na obszarze rewitalizacji,
d) przez publikację w prasie w rozumieniu art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914).

Administratorem danych osobowych osób biorących udział w konsultacjach jest Gmina Pełczyce – Urząd Miejski w Pełczycach. Szczegółowa informacja o przetwarzaniu danych osobowych w związku z konsultacjami projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Pełczyce oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pełczycach, a także w siedzibie Urzędu.

Szczecin/34412648

eprasa.pl 38c92fe3ba

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Znak: PPGN.6840.43.2025 Mikołajki, 2025r.12.18

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI INFORMUJE

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikołajki, obręb geod. Mikołajki oznaczonej nr geod. **19/18 o pow. 0,0921 ha**

Cena wywoławcza nieruchomości: 200.000,00 zł

Wysokość wadium: 30.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 2.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 2026 roku o godz. 13.30 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00039277/5.

Przedmiotowa nieruchomość jest objęta „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej i usługowej położonych przy ulicach Mrągowskiej i Warszawskiej w Mikołajkach" uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Mikołajkach nr XXI/119/2020 z dnia 16 grudnia 2020r. (Dz. U. Woj. Warmińsko-Mazurskiego z 25 stycznia 2021r., poz. 340), którego treść jest dostępna na stronie https://mikolajki.e-mapa.net/.

Pełna treść ogłoszenia z dnia 18.12.2025r. znak: PPGN.6840.43.2025 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:

Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

Olsztyn/34412024

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Znak: PPGN.6840.44.2025 Mikołajki, 2025r.12.18

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI INFORMUJE

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikołajki, obręb geod. Mikołajki oznaczonej nr geod. **19/19 o pow. 0,0908 ha**

Cena wywoławcza nieruchomości: 200.000,00 zł

Wysokość wadium: 30.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 2.000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 2026 roku o godz. 13.00 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00039277/5.

Przedmiotowa nieruchomość jest objęta „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej i usługowej położonych przy ulicach Mrągowskiej i Warszawskiej w Mikołajkach" uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Mikołajkach nr XXI/119/2020 z dnia 16 grudnia 2020r. (Dz. U. Woj. Warmińsko-Mazurskiego z 25 stycznia 2021r., poz. 340), którego treść jest dostępna na stronie https://mikolajki.e-mapa.net/.

Pełna treść ogłoszenia z dnia 18.12.2025r. znak: PPGN.6840.44.2025 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:

Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

Olsztyn/34412027

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Znak: PPGN.6840.42.2025 Mikołajki, 2025r.12.18

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI INFORMUJE

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikołajki, obręb geod. Mikołajki oznaczonej nr geod. **92/1 o pow. 0,1856 ha**

Cena wywoławcza nieruchomości: 330.000,00 zł

Wysokość wadium: 49.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 3.300,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lutego 2026 roku o godz. 13.30 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00039768/4.

Przedmiotowa nieruchomość jest objęta „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu położonego na zachód od ulicy Warszawskiej w Mikołajkach" uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Mikołajkach nr XVII/117/2016 z dnia 22 września 2016r. (Dz. U. Woj. Warmińsko-Mazurskiego z 28 października 2016r., poz. 4144), zgodnie z którym działka 92/2 znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem MN.04 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Treść planu jest dostępna na stronie https://mikolajki.e-mapa.net/.

Pełna treść ogłoszenia z dnia 18 grudnia 2025r. znak: PPGN.6840.42.2025 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:

Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

Olsztyn/34412019

Bd.6721.5.2023

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY PSZCZEW
o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zmianami) zawiadamiam o przyjęciu dokumentu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – **uchwała Nr XXI.162.2025 Rady Gminy Pszczew z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Pszczew, w obrębie Pszczew, dla terenów położonych przy ul. Kuligowskiej oraz przy ul. Żurawiej.**

Jednocześnie informuję, iż z treścią ww. dokumentu planistycznego oraz uzasadnieniem i podsumowaniem, o których mowa w art. 43 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Pszczew, ul. Rynek 13, 66-330 Pszczew, w godzinach urzędowania, tj. od 7:30 do 15.30.

Wójt Gminy Pszczew
Krystian Grabowski

Lubuskie/34412519

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Znak: PPGN.6840.41.2025 Mikołajki, 2025r.12.18

BURMISTRZ MIASTA MIKOŁAJKI INFORMUJE

o ogłoszonym pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mikołajki, obręb geod. Mikołajki oznaczonej nr geod. **92/2 o pow. 0,1896 ha**

Cena wywoławcza nieruchomości: 330.000,00 zł

Wysokość wadium: 49.000,00 zł, postąpienie nie mniej niż 3.300,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 lutego 2026 roku o godz. 13.00 w sali obrad Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ulicy Kolejowej 7.

Dla w/w nieruchomości Sąd Rejonowy w Mrągowie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr OL1M/00039768/4.

Przedmiotowa nieruchomość jest objęta „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu położonego na zachód od ulicy Warszawskiej w Mikołajkach" uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Mikołajkach nr XVII/117/2016 z dnia 22 września 2016r. (Dz. U. Woj. Warmińsko-Mazurskiego z 28 października 2016r., poz. 4144), zgodnie z którym działka 92/2 znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem MN.04 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Treść planu jest dostępna na stronie https://mikolajki.e-mapa.net/.

Pełna treść ogłoszenia z dnia 18 grudnia 2025r. znak: PPGN.6840.41.2025 znajduje się na tablicy informacyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach przy ul. Kolejowej 7 oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 087- 4219056, drogą elektroniczną e-mail: gospodarka.gruntami@mikolajki.pl oraz osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, pokój nr 110 - od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 14.00.

ZASTRZEŻENIE:

Burmistrz Miasta Mikołajki zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z przyczyn uzasadnionych, informując o tym na piśmie poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w sposób zwyczajowo przyjęty oraz na stronie internetowej www.bip.mikolajki.pl i www.mikolajki.eu

Olsztyn/34412022

BURMISTRZ BISKUPCA

11-300 Biskupiec, ul.Aleja Niepodległości 2

działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2024 r., poz.1145 ze zm.)

informuje

że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Biskupcu (www.bip.biskupiec.pl i www.biskupiec.pl), zostały zamieszczone

wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1) zbycia, obejmujący nieruchomość gruntową, położoną w Biskupcu przy ul.Bolesława Chrobrego (obręb miasto Biskupiec 5, dz.nr 286/32),

2) oddania w dzierżawę, obejmujący nieruchomość gruntową, położoną w Biskupcu przy ul.Piwnej (obręb miasto Biskupiec 4, dz.nr 268/27).

Olsztyn/34412716

Znak: PPGN.6845.110.2025 Mikołajki 2025r.12.18

Burmistrz Miasta Mikołajki

na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.)

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach, ul. Kolejowa 7, 11-730 Mikołajki wywieszono wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Mikołajki, przeznaczonych do wydzierżawienia bez przetargu.

Wykaz dotyczy części nieruchomości gruntowych oznaczonych nr geod. 46/41 i 46/44 położonych w granicach obrębu geodezyjnego Prawdowo z przeznaczeniem na poszerzenie wjazdu, jako grunt pod budynkiem gospodarczym (składowanie opału) oraz jako teren zielony. Powierzchnia dzierżawy – 483 m².

Olsztyn/34412669

Znak: PPGN.6845.109.2025 Mikołajki 2025r.12.18

Burmistrz Miasta Mikołajki

na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024r., poz. 1145 ze zm.)

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, 11-730 Mikołajki wywieszono wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Mikołajki, przeznaczonych do wydzierżawienia bez przetargu.

Wykaz dotyczy części nieruchomości gruntowych oznaczonych nr geod. 346/71 i 349/14 położonych w granicach obrębu geodezyjnego Mikołajki z przeznaczeniem jako grunt pod garażem typu „blaszak". Powierzchnia dzierżawy – 19 m².

Olsztyn/34412672

Zarząd Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie

informuje

o wywieszeniu w siedzibach ZDiTM i Urzędu Miasta Szczecin oraz zamieszczeniu na stronach internetowych BIP ZDiTM i BIP Urzędu Miasta Szczecin wykazu nr IR/25/2025 z dnia 10.12.2025 r. oraz wykazu nr IR/26/2025 z dnia 10.12.2025 r nieruchomości gruntowych Gminy Miasto Szczecin przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 91 48 00 484.

Szczecin/34412685

Burmistrz Międzyzdrojów informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego przy Placu Ratuszowym 1, zostały wywieszone Zarządzenia Burmistrza Międzyzdrojów:

- „263/GN/2025 z dnia 4 grudnia 2025r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę",
- „281/GN/2025 z dnia 15 grudnia w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży",
- „282/GN/2025 z dnia 15 grudnia w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę".

Szczecin/34412593

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Żary

informuje, że zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.), na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Żary przy al. Jana Pawła II 6 oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Żary wywieszony został do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu opisanej w Zarządzeniu nr 0050.129.2025 Wójta Gminy Żary z dnia 16 grudnia 2025 r. Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Żary przy al. Jana Pawła II 6, w pokoju nr 210, lub pod numerem telefonu 68 470 73 08.

Wójt Gminy
/-/ Leszek Mrożek

Lubuskie/34412670

BURMISTRZ

Nowogrodu Bobrzańskiego

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Bobrzańskim przy ul. Słowackiego 11 (piętro 1), oraz w biuletynie informacji publicznej - https://bip.nowogrodbobrz.pl/ został podany do publicznej wiadomości

wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy. Nieruchomości stanowią własność Gminy Nowogród Bobrzański.

Lubuskie/34412682

Słubice, 18 grudnia 2025 r.

OGŁOSZENIE

BURMISTRZA SŁUBIC

o uchwaleniu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Kunice i południowej części Rybocic, gmina Słubice

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu uchwały Rady Miejskiej w Słubicach nr XIX/180/2025 z dnia 27 listopada 2025 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Kunice i południowej części Rybocic, gmina Słubice, opublikowanej w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubuskiego z dnia 05.12.2025 r. poz. 3035.

Jednocześnie informuję, iż wszyscy zainteresowani ww. uchwałą mogą zapoznać się z jej treścią w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słubicach oraz na urzędowej stronie BIP, natomiast z dokumentacją towarzyszącą w siedzibie Urzędu Miejskiego w Słubicach, ul. Akademicka 1, 69-100 Słubice, w godzinach pracy urzędu, w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami i Architektury – pokój nr 229, telefonicznie pod nr (95) 737-20-59 lub drogą mailową pod adresem: anna.krys@slubice.pl

Lubuskie/34412659

S2G 1

eprasa.pl 38c92fe3ba

REKLAMA

BARTOLINI AIR

WIELU NASZYCH STUDENTÓW TO OBCOKRAJOWCY, ALE MY CZUJEMY SIĘ ŁODZIANAMI I JESTEŚMY DUMNI, ŻE WŁAŚNIE TU UDAŁO NAM SIĘ ZBUDOWAĆ JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH OŚRODKÓW SZKOLENIA PILOTÓW LINIOWYCH W EUROPIE. CIESZY NAS, ŻE CO ROKU KILKUSET UCZNIÓW BARTOLINI AIR Z RÓŻNYCH STRON ŚWIATA MIESZKA W NASZYM MIEŚCIE, WSPIERAJĄC SWOIMI WYDATKAMI CAŁĄ LOKALNĄ GOSPODARKĘ.

DZIŚ CHCEMY SERDECZNIE PODZIĘKOWAĆ WAM – MIESZKAŃCOM ŁODZI I CAŁEGO REGIONU – ZA WSZELKIE WSPARCIE I POMOC, NA KTÓRE ZAWSZE MOŻEMY LICZYĆ, ORAZ ŻYCZYĆ WAM SPOKOJNYCH, RODZINNYCH, BEZPIECZNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I WSPANIAŁEGO, UDANEGO NOWEGO ROKU 2026!

BARTOLINIAIR.COM

THE SMARTEST PATH TO BECOME AN AIRLINE PILOT

eprasa.pl 38c92fe3ba

Ciągle mogę sięgnąć gwiazd

W ciągu jednego weekendu 41-letnia alpejka Lindsey Vonn przestała być „babą z brodą” w (alpejskim) cyrku, a stała się poważną kandydatką do złota na igrzyskach Mediolan – Cortina.

Anna Kwiatkowska

Lindsey Vonn, bardzo utytułowana amerykańska alpejka, zadziwiła wszystkich rok temu, ogłaszając, że po ponad pięcioletniej przerwie wznawia zawodniczą karierę. Miała wtedy 40 lat. Szybko okazało się, że Amerykanka nie żartuje.

Tydzień temu, na początku swojego drugiego sezonu „drugiej” kariery, pokazała, jak bardzo nie żartuje!

Sześć lat ścigania z bólem

Vonn na nartach zjeżdża agresywnie i bez strachu. To cechy u alpejczyka bardzo pożądane. U zdrowego alpejczyka. U takiego, który walczy z bólem, to cechy niebezpieczne.

– Teraz, gdy patrzę na Lindsey na zawodach, nie mam cały czas serca w gardle. Odkąd znów jeździ na dwóch nogach, ma zupełnie inną równowagę – tłumaczył na łamach „New York Timesa” trener Chris Knight, który prowadził Amerykankę także przed 2019 rokiem.

Kłopoty Vonn zaczęły się 5 lutego 2013 r. Na trasie supergiganta podczas mistrzostw świata w Schladming Lindsey Vonn zerwała więzadła krzyżowe i boczne w prawym kolanie i złamała główkę kości piszczelowej.

To nie była pierwsza kontuzja alpejki (do ich policzenia nie starczyłoby palców u obu rąk), ale ta najważniejsza. Ból w prawym kolanie towarzyszył jej do końca zawodowej kariery (dziś już wiemy, że był to tylko jej pierwszy etap), czyli do 10 lutego 2019 r. Tego dnia Vonn wystartowała w zjeździe podczas mistrzostw świata w Åre, zawiesiła na szyi brąz, a narty na kołku.

Koniec zawodowego ścigania nie oznaczał, że ból minął. – Przez ponad 10 lat nie byłam w stanie w pełni wyprostować prawej nogi i normalnie chodzić – opowiadała.

Wszystko zmieniło się w kwietniu 2024 r. po tym, jak zdecydowała się na wszczepienie w prawe kolano częściowej protezy z tytanu. Za pół roku (Vonn urodziła się 16 października 1984 r.) miała jej stuknąć czterdziestka. Normalny człowiek, nawet emerytowany sportowiec, pomyślałby na przykład tak: „Fajnie, będę mógł chodzić na długie spacery”. Co pomyślała Vonn? „Fajnie, to może wrócę do zawodowego ścigania na nartach”. A jak już tak pomyślała, nie było odwrotu.

Jedno złoto olimpijskie? Przydałoby się drugie

Słowo stało się ciałem 7 grudnia 2024 r. Wtedy Vonn wystartowała w zawodach rangi FIS – musiała zdobyć punkty potrzebne jej do występów Pucharze Świata. Minęło 69 miesięcy i 25 dni, odkąd ostatni raz stała w bramce startowej.

W Pucharze Świata wystartowała dwa tygodnie później, w supergigancie w St. Moritz. Zajęła miejsce 14. W ostatnich zawodach sezonu wskoczyła na podium. I oznajmiła, że jej przygoda będzie trwać.

Rok temu Lindsey Vonn o igrzyskach mówiła ostrożnie: „Zobaczymy”, „Być może”. Teraz mówi już wprost: „To główny powód mojego powrotu”. I zapowiada, że nie chodzi o sam udział, a o medal. Albo medale.

• **Linsdey Vonn w St. Moritz była pierwsza, druga i czwarta. Pokazała, że jej marzenia o olimpijskich medalach to nie mrzonka**

FOT. REUTERS / DENIS BALIBOUSE

Alpejka przyznaje, że gdyby konkurencje alpejskie kobiet nie były na igrzyskach rozgrywane na trasie Olympia delle Tofane w Cortinie d’Ampezzo, jej powrotu mogłoby nie być. Bo z tą trasą Amerykanka ma specjalną relację: między rokiem 2008 a 2018 wygrała tu sześć zjazdów i sześć supergigantów.

A Vonn ma niezałatwione porachunki z igrzyskami. Swoje jedyne złoto i pierwszy z dwóch brązów zdobyła w 2010 r. w Vancouver. Faworytką była już cztery lata wcześniej, w Turynie. Rozbiła się na treningu zjazdu, jeszcze przed ceremonią otwarcia. Lekarze podejrzewali, że mogła złamać kręgosłup. Okazało się, że miała szczęście i jest tylko bardzo mocno poobijana. Wystartowała w pięciu konkurencjach, do medalu nawet się nie zbliżyła.

Do Soczi w 2014 r. nie pojechała – wykluczył ją opisywany wcześniej uraz prawego kolana. W 2018 r. w Pjongczangu, już jeżdżąc z ciągłym bólem, wywalczyła jeszcze jeden brąz. Liczyła na więcej, na kolejne złoto.

Pobić rekord Stenmarka. Teraz już tylko dla siebie

Vonn ma jeszcze jedną niezałatwioną sprawę. Nie udało jej się pobić rekordu Szweda Ingemara Stenmarka, który wygrał zawody Pucharu Świata 86 razy. Zabrakło jej pięciu wygranych – gdyby była zdrowa, uwinęłaby się z tym zadaniem w jedną zimę. W swoim ostatnim sezonie – 2018/19 – wystartowała tylko trzy razy, nie wygrała ani razu. Tym razem jej ulubiony stok w Cortinie d’Ampezzo okazał się pechowy. Podczas upadku na trasie supergiganta po raz kolejny uszkodziła kolano. Potem wystartowała już tylko w mistrzostwach świata. I ogłosiła koniec.

Dziś pobicie rekordu Stenmarka – jeśli się Vonn ta sztuka uda – będzie mieć już tylko symboliczne znaczenie. Szweda pokonała, i to o kilka długości, Amerykanka Mikaela Shiffrin – od ostatniego wtorku (wygrany slalom w Courchevel) jej wynik to 105 zwycięstw.

To już ostatni sezon. Podobno tym razem naprawdę

Latem do ekipy Vonn dołączył jako drugi trener norweski eks-mistrz, specjalista od zjazdów i supergigantów i dobry kolega alpejki Aksel Lund Svindal. On też zakończył karierę na mistrzostwach w 2019 r. I tak jak ona zakończył z przytupem – bo z medalem.

– Najpierw zadzwoniłam do Aksela po poradę w sprawie butów narciarskich. I wtedy mnie olśniło: potrzebuję na nowy sezon kogoś, kto jest najlepszy. Czyli Aksela. I zadzwoniłam ponownie – opowiadała (płynną niemczyzną!) Vonn w czasie spotkania w austriackiej telewizji Servus TV kilka dni temu.

A jak na propozycję zareagował Svindal? – Nie miałem w planach bycia trenerem – tłumaczył (też po niemiecku) w tym samym programie. – Ale okazało się, że to niezłe wyzwanie, a przy tym mnóstwo zabawy. Powrót do ścigania w wieku lat 40? Też byłem zaskoczony. Ale Lindsey nigdy nie była taka jak inni. Uznałem, że chcę być częścią jej podróży.

Jak na razie efekt współpracy tego tandemu jest porażający: Vonn wygrała pierwszy zjazd sezonu w St. Moritz, w drugim, dzień później, była druga. Supergigant zakończyła tuż za podium.

12 grudnia, w dniu swojego 83. zwycięstwa, Amerykanka miała 41 lat i 55 dni. Najstarsza do tej pory zwyciężczyni w alpejskim Pucharze Świata, Federica Brignone, była młodsza o ponad sześć lat.

Ze Szwajcarii Vonn wyjechała jako liderka klasyfikacji zjazdowej. „Czerwona koszulka? Tego nie było w planach, ale czemu nie” – napisała na Instagramie.

I choć wcześniej zapowiadała, że jej przygoda zakończy się definitywnie po igrzyskach, już zaczęła się łamać. „Jak wszystko dobrze się ułoży, może dokończę ten sezon” – przebąkuje w wywiadach. I choć tego nie mówi, kto wie, może dołoży do swojej kolekcji Kryształowych Kul (4 duże i 16 małych) jeszcze jedną? Albo dwie?

Hej, hejterzy. Tylko mnie nakręcacie

Powrót Vonn do ścigania bardzo zdenerwował wielu ekspertów. Szczególnie zajadłe (może po prostu trochę zazdrosne?) były starsze koleżanki Vonn, które kariery pokończyły w okolicach „trzydziestki”. „Lindsey wraca, bo nie umie żyć poza światłem reflektorów. Jest mi jej żal. Nie wierzyłam, że jest aż tak głupia, żeby naprawdę próbować się ścigać z metalem w kolanie” – to Szwajcarka Sonja Nef, 53-letnia była mistrzyni świata, która też ma protezę kolana.

„Czy ona chce się zabić? Moja rada dla Lindsey: powinna odwiedzić psychologa” – to 52-letnia podwójna mistrzyni olimpijska, Austriaczka Michaela Dorfmeister.

To między innymi do nich skierowany jest (dość pompatyczny, przyznaję) post Vonn na Instagramie sprzed paru dni. Ujęciom z St. Moritz towarzyszy głos Theodore’a Roosevelta. To słynny fragment z jego przemówienia na Sorbonie w 1910 r. „Nie krytyk się liczy; nie ten, który wskazuje, jak potyka się silny. (...) Chwała należy się człowiekowi, który jest na arenie, którego twarz jest umazana kurzem, potem i krwią; który dzielnie walczy, który błądzi, który raz po raz ponosi porażkę” – peroruje 26. prezydent USA. A Vonn dodaje od siebie: „Do wszystkich, którzy mówili, że nie dam rady, że mój czas minął. (...) Dziękuję wam. Ale nie wróciłam dla was. Zrobiłam to dla siebie. (...) Wam, hejterzy, dziękuję za dodatkową motywację do wysiłku. (...) Ciągle mogę sięgnąć do gwiazd, nawet w wieku 41 lat.” ●

OGŁOSZENIE BEZPŁATNE Kraj/34403988

PODARUJ MI 1,5% SWOJEGO PODATKU

Jestem Aleksander, urodziłem się 13.06.2013 roku jako wcześniak z zespołem Downa. Na co dzień zmagam się z opóźnionym rozwojem psychoruchowym, niedosłuchem prawostronnym. Jestem po operacyjnym leczeniu wrodzonej wady serca, a także operacji niedrożności dwunastnicy. Zmagam się z niedoczynnością tarczycy, dysfunkcją narządu ruchu, wynikającymi z bardzo obniżonego napięcia mięśniowego. Zebrane środki zostaną przeznaczone na dalsze leczenie, rehabilitację oraz turnusy rehabilitacyjne i logopedyczne.

Przekazując 1,5% podatku lub darowiznę Fundacji Avalon z dopiskiem ŚLIWA, 12842 wspieracie mnie w codziennym funkcjonowaniu i walce o zdrowie.

Numer konta do wpłaty darowizny: 62 1600 1286 0003 0031 8642 6001

KRS: 0000270809

34410406

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCA: Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej” lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Marek Wilk
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY NAKŁAD KONTROLOWANY

1 RP

eprasa.pl 38c92fe3ba